

# CZYNNOŚCI

ZWOŁANYCH STANÓW PROWINCYALNYCH WIELKIEGO KSIĘSTWA  
POZNAŃSKIEGO

dla

DOPILOWANIA INTERESÓW PROWINCYI.

(Ósmy sejm prowincyalny.)

**POZNAŃ.**

Czcionkami Nadwornej Drukarni W. Deckera i Spółki.

1851.

BIBLIOTEKA UNIW. W POZNANIU



237613

Wypożycza się  
tylko do czytelní

# CZYNNOŚCI

ZWOŁANYCH STANÓW PROWINCYALNYCH WIELKIEGO KSIĘSTWA  
POZNAŃSKIEGO

dla

DOPILOWANIA INTERESÓW PROWINCYI.

(Ósmy sejm prowincyalny.)

POZNAŃ.

Czcionkami Nadwornej Drukarni W. Deckera i Spółki.

1851.

g.

2001 LUT. 2 8

# CZYNNOŚCI

ZWOŁANYCH STANÓW PROWINCYALNYCH WIELKIEGO KSIĘSTWA  
POZNAŃSKIEGO

dla

DOPILOWANIA INTERESÓW PROWINCYI.

(Ósmy sejm prowincyalny.)

**POZNAŃ.**

Czcionkami Nadwornej Drukarni W. Deckera i Spółki.

—  
1851.

237613 III

SPIS RZECZY.

	Strona.
Dekret propozycyjny . . . . .	1—3.
Mowa Królewskiego Kommissarza . . . . .	3—4.
Mowa Marszałka sejmu . . . . .	4—5.
Spis członków tymczasowej Reprezentacji prowincyalnej . . . . .	5—7.
Posiedzenie pierwsze do dwudziestegopierwszego i ostatniego . . . . .	7—81.
Mowa Królewskiego Kommissarza . . . . .	82.
Mowa Marszałka sejmu . . . . .	82.



N. D. 1934/5 607

# CZYNNOŚCI

## zwołanych Stanów prowincjonalnych Wielkiego Księstwa Poznańskiego dla dopilnowania interesów prowincyi.

(Ósmy sejm prowincjonalny.)

Na mocy upoważnienia udzielonego przez Najjaśniejszego Pana w Najwyższym rozkazie gabinetowym z dnia 9. Lipca r. b., przedkładają się prowincjonalnemu zgromadzeniu Stanów Wielkiego Księstwa Poznańskiego, powołanemu tym razem do reprezentacyi prowincjonalnej, następujące propozycye do obrad i załatwienia:

- 1) Według §. 24. prawa z dnia 1. Maja r. b., dotyczącego wprowadzenia podatku klasycznie - i klasyfikowano-dochodowego, ma być otworzona w każdym obwodzie rejencyjnym pod przewodnictwem Kommissarza rządowego, przez Ministra skarbu zamianowanego, Kommissya obwodowa, którą reprezentacya prowincjonalna wybierze w tymże stosunku, co Kommissyie szacunkowe, z pomiędzy członków reprezentacyi prowincjonalnej w obwodzie mieszkających i z pomiędzy podatujących obwodu.

Stany prowincjonalne przystępują w tym celu do wyborów wedle bliższych instrukcyi w tej mierze przez Ministra skarbu wydanych, a które Królewski Kommissarz sejmowy zakommunikuje.

- 2) Wedle §. 5. ustawy o utworzeniu banków czynszowych, z dnia 2. Marca 1850., winny Dyrekeye banków czynszowych odbywać swe czynności za współdziałaniem i pod kontrolą reprezentacyi prowincjonalnej, przyczém przepisano mianowicie w §. 47.: że wylosowanie i zniszczenie listów czynszowych, które wedle §. 41. corocznie w miesiącach Maja i Listopadzie ma miejsce, winno się odbywać w przytomności dwóch Deputowanych reprezentacyi prowincjonalnej. Nadto przepisuje §. 27. regulaminu czynności dla banków rentowych w dniu 12. Lipca r. b. wydanego, że formularze do listów czynszowych i do odpowiednich odinków procentowych mają być półrocznie rewidowane w obec deputowanych z reprezentacyi prowincjonalnej, na zasadzie podobnie półrocznie składanego w tej mierze rachunku.

Wzywa się zgromadzenie prowincyjne, ażeby podobnie przedsięwzięto potrzebne do tego wybory, wedle pisma przesłanego w tej mierze Królewskiemu Kommissarzowi sejmowemu ze strony właściwych Ministerów.

- 3) Jego Królewska Mość oświadczył w Najwyższym orędziu z dnia 7. Kwietnia 1847. zgromadzonym podówczas na sejm zjednoczony Stanom Swoje Monarsze postanowienie założenia pod administracją stanową we wszystkich prowincjach prowincyjnych kass pomocy, dla uprawy i ruchu interesów, równie jak dla poparcia tak zbawienną instytucji kass oszczędności, a to na podobieństwo tej kassy pomocy, jaka istnieje z błogosławionym skutkiem od r. 1831. w prowincyi Westfalii; w tym celu miały być wydane potrzebne propozycje Stanom prowincyjnym przy najbliższym ich zebraniu, ażeby po ich wysłuchaniu można było statuta ustanowić i nowe urządzenie w życie wprowadzić. Wyznaczony ku temu fundusz 2,500,000 talarów może być rozdzielony i przekazany prowincjom dopiero po ustanowieniu statutów.

Stósownie do tego wzywa się zgromadzenie prowincyjne, ażeby wydało opinią nad statutem prowincyjnej kassy pomocy założyć się mającej dla prowincyi Poznańskiej, który to statut już wypracowany z uwzględnieniem rozpraw przygotowawczych, przedłożony będzie przez Królewskiego Kommissarza sejmowego.

- 4) Z uwagi na głosy, jakie z licznych i poważnych stron podniesiono przeciwko ordynacyi gminnej z dnia 11. Marca r. z., równie jak z uwagi na trudności i niewłaściwości, jakie już w doświadczeniu na jaw wyszły przy wprowadzaniu tej ordynacyi w życie, zamierza rząd spowodować zmianę tej ustawy, a w związku z nią i zmianę ordynacyi powiatowej, obwodowej i prowincyjnej, z uwzględnieniem prowincyjnych właściwości i różnic kraju.

Minister spraw wewnętrznych wygotował w tej mierze memoriał załączający się sub I. i przesłał Królewskiemu Kommissarzowi sejmowemu odnoszące się do tego materiały, celem udzielenia ich zgromadzeniu prowincyjnemu.

Wzywa się prowincyjne zgromadzenie, ażeby dobrze rozważoną wydało opinię co do wytkniętych w tym memoriale punktów i pytań, a to ku dalszemu przygotowaniu projektu ustawy wnieść się mającego do izb w myśl rządową.

Aczkolwiek dla prowincyi Poznańskiej wyszła, wspólnie z innemi częściami monarchii, tylko ordynacya gminna z dnia 11. Marca r. z., postanowienie zaś co do tego, kiedy i o ile przepisy ordynacyi powiatowej, obwodowej i prowincyjnej z téjże daty przyjdą w wykonanie pod względem utworzyć się mającej odpowiedniej reprezentacji powiatowej i prowincyjnej w prowincyi Poznańskiej, wstrzymanem jest jeszcze wedle artykułu 74. do osobnej ustawy; to przecież pożądaną zdaje się być rzeczą, ażeby, podobnie w celu przygotowania takowej osobnej ustawy, usłyszeć opinią prowincyjnego zgromadzenia nie tylko co do punktów i pytań wytkniętych w załączonym memoriale w przedmiocie ordynacyi gminnej, ale także i w przedmiocie ordynacyi powiatowej i t. d.

Daléj przedłoży Królewski Kommissarz sejmowy:

- 5) Memoriał w przedmiocie zmian regulaminu prowincjonalnego stowarzyszenia ogniowego z dnia 5. Stycznia 1836. roku.
- 6) Sprawozdanie z administracyi stowarzyszenia ogniowego prowincjonalnego, od roku 1845., z należącemi do tego rachunkami.
- 7) Sprawozdanie z administracyi funduszu prowincjonalnego do budowy dróg żwirowych, od tegoż samego czasu.
- 8) Sprawozdanie z zawiadywania funduszem ubogich wiejskich (Landarmen).
- 9) Projekta co do dalszego oznaczenia wysokości zasiłków (Verpflegungssätze), mających się wynagrodzić ubogim z funduszków ubogich wiejskich.
- 10) Sprawozdanie z administracyi zakładu poprawczego w Kościanie, wraz z należącemi do tego rachunkami.
- 11) Memoriał co do rozprzestrzenia tego zakładu pod względem ułatwionego przyjmowania młodocianych przestępców.
- 12) Sprawozdanie z administracyi domu obłąkanych w Owińskach, wraz z należącemi do tego rachunkami.
- 13) Memoriał co do rozprzestrzenia tego zakładu pod względem przyjmowania obłąkanych nieuleczonych.
- 14) Sprawozdanie z administracyi instytutu głuchoniemych w Poznaniu, wraz z należącemi do tego rachunkami.
- 15) Memoriał o wynagrodzeniu rendantów kass powiatowych za administracyą instytutów stanowych.

Czas trwania sejmu oznacza się niniejszém na 4 tygodnie, na zasadzie najwyższego upoważnienia.

Berlin, dnia 31. Sierpnia 1851.

**Minister spraw wewnętrznych.**

Do  
Zgromadzenia Stanów prowincjonalnych Wielkiego Księstwa  
Poznańskiego dla dopilnowania interesów prowincyi.

### **Mowa Królewskiego Kommissarza.**

Po kilkoletniej przerwie, Mości Panowie, Rząd Jego Królewskiej Mości powołał Was jako tymczasowych Reprezentatów Prowincyi tutajszej, nietylko do stanowienia o własnych onéjże interesach, ale téż do dania stanowej porady Waszej w niektórych ważnych przedmiotach prawodawstwa krajowego. Udając się właśnie do Was, których mandat częścią na służącym Wam z dawna prawie stanowém, częścią na rychlejszym opiera się wyborze, Rząd daje Wam przeto zakład szczególnego zaufania. Będziecie je poważać, znamionując obrady i uchwały Wasze tém, co jedynie

jest usposobione do nadania im rzetelnego uświęcenia, a zarazem do zabezpieczenia im pomyślnego skutku. Jest to znamię prawdziwego i czystego patryotyzmu pruskiego, tój to pierwotnie i najgłówniej uprawnionój myśli narodowój, niżej którój wszelkie inne mieścić się powinny, jeśli prawa do uznania tracić nie chcą. Ja zaś, który pierwszy raz mam zaszczyt zastępować tę myśl w gronie Waszém, zamierzylem czynić to z tą stanowczością i stałością, jakiej miał prawo oczekiwać po mnie Król i Pan mój, poruczając rękóm moim ważny ten urząd. Wiem, że takim sposobem, ale też jedynie takim, będę w możności wspierania prawdziwego dobra wszystkich mieszkańców tój prowincyi obydwóch narodowości; wiem też: że na urzeczywistnieniu myśli owój polega jedyna rękojmia tój równości, którój prawo i słusność wymaga.

Przeznaczony zaufaniem Najjaśniejszego Pana do przewodniczenia pracom tego wysokiego zgromadzenia, uczynisz to, JW. Marszałku, w duchu, który wyżej oznaczyłem. Zyskasz tém ponowione prawo do uznania i wdzięczności prowincyi i całej ojczyzny.

Oddając Ci JW. Marszałku dekret propozycyjny, namieniam, iż powołane w nim pojedyncze pisma, ile dotąd osobnemi odezwaniami przesłane nie zostały, niezwłocznie nadejdą.

Samo się przez się rozumie, iż, jak poprzednicy moi za rychlejszych sejmów prowincyalnych, zawsze z zadowoleniem gotów będę do ułatwienia działań Zgromadzenia wszelkimi środkami, jakie mi tylko są dozwolone, przez znoszenie się z Niém w drodze najkrótszój i najprostszój.

W imieniu Jego Królewskiej Mości oświadczam: iż Zgromadzenie prowincyalno-stanowe Wielkiego Księstwa Poznańskiego do terażniejszego wykonywania Reprezentacyi prowincyalnej powołane — jako Sejm Prowincyalny ósmy — jest zagajone.

## Mowa Marszałka sejmu.

Witając imieniem zgromadzonego tutaj sejmu Wielkiego Księstwa Poznańskiego Jaśnie Wielmożnego Kommissarza Królewskiego, wyrażam nasze dzięki za zaufanie, które rząd Jego Królewskiej Mości w nas pokłada. Odpowiedzieć temu zaufaniu i oczekiwanióm prowincyi będzie najgorliwszém naszym dążeniem.

Właściwe stosunki Wielkiego Księstwa Poznańskiego stawiają często trudności, których inne prowincye nie znają; — i w obecném zgromadzeniu trudności takowe się okażą; przekonany jestem, że zwykłą gorliwością naszą będziemy się starać takowe załatwić. Przyczyni się do tego przyrzeczone nam wsparcie Twoje Jaśnie Wielmożny Kommissarzu Królewski, w Tobie widzimy na czele administracyi naszego księstwa męża znakomitego, przez biegłość w interesach publicznych, przez energią i wierne przywiązanie do Króla i domu Królewskiego, co nas w tym i każdym innym względzie do najlepszych nadziei upoważnia.

Życząc, aby się te nadzieje ziściły, odzywam się do Jaśnie Wielmożnych Panów:

Zaszczycony godnością przewodniczenia, przyjąłem polecenie z radością, ile że tak mnie jak i Wielmożnym Panom otwiera się pole, okazać tu jawnie wierność i przywiązanie ku Najjaśniejszemu Panu, a razem skutecznie działać dla dobra tutajszej prowincyi. Jeżeli nieznajomość uprawnionego tu języka w urzędowaniu mojem trudności stawi, będzie mojem staraniem, iżby brak tej znajomości nie wstrzymywał prac naszych, a przy ważności tychże liczę z pewnością na względy szanownego zgromadzenia.

Panowie! Przedłożone nam przez rząd Jego Królewskiej Mości do decyzji interesu prowincyalne, są dla dobra Wielkiego Księstwa Poznańskiego nie mniej ważne, jak przedmioty prawodawstwa ogólnego nam przesłane, które według właściwych stosunków prowincyalnych tém więcej powinniśmy badać i ocenić, ile że nowsze prawodawstwo niezawsze odpowiadało potrzebom praktycznym.

Oby narady nasze zatarły pewne niedokładności, oby stały się korzystnymi dla naszej drogi i wspólnej ojczyzny!

Z tém życzeniem składam świadectwo naszych uczuć okrzykiem:

Niech żyje Najjaśniejszy Pan!

## SPIS CZŁONKÓW

tymczasowej Reprezentacyi Prowincyalnej.

Marszałek: Szambelan Baron Hiller Gärtringen, Dziedzic dóbr Pszczewa.

Zastępca Marszałka: Szambelan Hrabia Heliodor Skórzewski, Dziedzic dóbr Prochnowa.

### I. Deputowani stanu rycerskiego.

A. Posiadający głos udzielny.

- 1) J. O. Książę Thurn i Taxis. Zastępca: Hrabia Königsmark, Dziedzic dóbr Oleśnic.
- 2) J. O. Książę Sułkowski.
- 3) J. O. Książęta Wilhelm i Bogusław Radziwiłowie.
- 4) Tajny Radzca Legacyi, Hrabia Atanazy Raczyński.

B. Deputowani.

- 5) Nepomucen Niemojewski, Dziedzic dóbr Śliwnik, powiatu Odolanowskiego.
- 6) Otton Reiche, Dziedzic dóbr Rozbitka, powiatu Międzychodzkiego.
- 7) Ferdynand August Rudolf, Baron Hiller Gärtringen, Król. Szambelan z Pszczewa, powiatu Międzyrzeckiego. (Marszałek).
- 8) Andrzej Niegolewski, Dziedzic dóbr Niegolewa, powiatu Bukowskiego.
- 9) Alexander Brodowski, Generalny Dyrektor Ziemstwa i Dziedzic dóbr Dębówej-Lęki, powiatu Wschowskiego.

- 10) Julian Jaraczewski, Dziedzic dóbr Głuchowa, powiatu Kościańskiego.
- 11) Gustaw Potworowski, Dziedzic dóbr Goli, powiatu Krobskiego.
- 12) Teodor Hrabia Mycielski, Dziedzic dóbr Chociszewic, powiatu Krobskiego.
- 13) Józef Kurcewski, Dziedzic dóbr Kowalewa, powiatu Pleszewskiego.
- 14) Henryk Treskow, Dziedzic dóbr Radojewa, powiatu Poznańskiego.
- 15) Adolf Hrabia Bniński, Dziedzic dóbr Cmachowa, powiatu Szamotulskiego.
- 16) Nikodem Psarski, Dziedzic dóbr Doruchowa, powiatu Ostrzeszowskiego.
- 17) Karól Bardt, Dziedzic dóbr Lubasza, powiatu Międzychodzkiego.
- 18) Edward Hrabia Poniński, Dziedzic dóbr Września.
- 19) Ignacy Skórzewski, Dziedzic dóbr Nekli, powiatu Średzkiego.
- 20) Alfons Taczanowski, Dziedzic dóbr Graboszewa.
- 21) Baron Schwartzenu, Dziedzic dóbr Dąbrówki, powiatu Międzyrzeckiego.
- 22) Heliodor Hrabia Skórzewski, Król. Szambelan i Dziedzic dóbr Prochnowa, powiatu Chodzieskiego. (Zastępca Marszałka).
- 23) Augustyn Miszewski, Dziedzic dóbr z Modliszewa, powiatu Gnieźnieńskiego.
- 24) Antoni Kraszewski, Dziedzic dóbr Parkowa, powiatu Inowrocławskiego.
- 25) De Rege, Major i Dziedzic dóbr Luboszyna, powiatu Szamotulskiego.
- 26) Henryk Kuepfer, Radzca Legacyi i Dziedzic dóbr Czajcza i Eleonorenhof, powiatu Wyrzyskiego.
- 27) Wilhelm Born, bywszy Kapitan, Dziedzic dóbr Sienna, powiatu Bydgoskiego.

## II. Deputowani miast.

### A. Od miast, głos udzielny mających.

- 1) Ludwig Daehne, Assessor medycynalny z Poznania.
- 2) Jakób Traeger, Kupiec w Poznaniu.
- 3) Jan Augustyn Kleemann, Kupiec z Wschowy.
- 4) Karól Baensch, Kupiec z Leszna.
- 5) Maurycy Adolf Henryk Brown, Burmistrz z Międzyrzecza.
- 6) Wilhelm Hausleutner, Obywatel z Rawicza.
- 7) Fryderyk Ernest Appelbaum, Kupiec z Bydgoszczy.
- 8) Jan Kugler, Aptekarz z Gniezna.

### B. Od miast, głos zbiorowy mających.

- 9) Jan Kluge, Radzca miejski ze Swarzędza.
- 10) Antoni Pendzyński, Właściciel ze Śremu.
- 11) Karól Waldeck, Kupiec z Ostrowa.
- 12) Bogumił Neumann, kupiec z Piasecznej Góry.
- 13) Teodor Knechtel, Aptekarz z Wolsztyna.
- 14) Karól Wilhelm Fryderyk Orland, Aptekarz z Koronowa.
- 15) Ziółkowski, Burmistrz w Mieściskach.
- 16) Karól Urban, Kassyer miejski w Inowrocławiu.

## III. Deputowani gmin wiejskich.

- 1) Franciszek Kullak, Właściciel sołectwa w Twierdzielewie, powiatu Międzychodzkiego.
- 2) Wincenty Blobel, Właściciel sołectwa w Wysoce, powiatu Międzyrzeckiego.

- 3) Stanisław Przygodzki, Właściciel sołectwa w Widziszewie, powiatu Kościańskiego.
- 4) Karól Jordan, Właściciel sołectwa w Chomęcicach, powiatu Poznańskiego.
- 5) Gotfryd Schur, Sołtys w Bierzgliźnie, powiatu Wrzesińskiego.
- 6) Berndt, Właściciel młyna w Witobiu, powiatu Poznańskiego.
- 7) Jan Ludwig Koenig, Właściciel sołectwa w Rosku, powiatu Czarnkowskiego.
- 8) Ludwig Krause, Właściciel gruntu w Chałupkach, powiatu Mogilnickiego.

## PIERWSZE POSIEDZENIE PLENARNE.

zgromadzenia Stanów prowincjonalnych Wielkiego Księstwa  
Poznańskiego.

Działo się w Poznaniu dnia 7. Września 1851.

W moc Najwyższego upoważnienia i na zasadzie artykułów 67. i 73. ordynacyi powiatowej, obwodowej i prowincjonalnej z dnia 11. Marca 1850. roku, wyznaczył Minister spraw wewnętrznych dzień dzisiejszy do zebrania się tymczasowej reprezentacyi prowincjonalnej Wielkiego Księstwa Poznańskiego.

Po odbytem nabożeństwie, a mianowicie dla członków katolików w kościele farnym Świętej Maryi Magdaleny, dla członków ewangelickich w kościele Świętego Krzyża, zebrały się Stany prowincjonalne w przeznaczonym na ten cel lokalu Królewskiego zamku.

Po czym mianowana przez Marszałka Deputacya zawiadomiła Królewskiego Kommissarza, Naczelnego Prezesa Puttkammer o zebraniu się Stanów, który przybywszy, przemówił do Marszałka sejmowego, Barona Hiller von Gärtringen i do zgromadzenia, doręczył pierwszemu wystósowany do zgromadzenia Stanów prowincjonalnych reskrypt propozycyjny Ministra spraw wewnętrznych i ogłosił w imieniu Najjaśniejszego Pana powołane do dopilnowania interesów prowincyi Stany prowincjonalne Wielkiego Księstwa Poznańskiego — jako ósmy Sejm prowincjonalny — za zagajone.

Marszałek sejmowy odpowiedział na mowę Królewskiego Kommissarza i przemówił do zgromadzenia, co zastępca Marszałka, Hrabia Skórzewski, w polskim języku powtórzył.

Po trzykrotnem wykrzyknieniu: »Niech żyje Król!« oddalił się Królewski Kommissarz odprowadzony przez deputacyą.

Marszałek sejmowy zawiadomił zgromadzenie, iż tymczasowo do trzymania pióra wezwał deputowanych:

Kurcewskiego i  
Browną.

Ostatni odczytał potem w niemieckim, pierwszy zaś w polskim języku reskrypt propozycyjny.

Po czym wyznaczył Marszałek sejmowy najbliższe posiedzenie na Wtorek 9. Września o godzinie 10tój z rana i ogłosił następujący porządek dzienny:

- 1) wyznaczenie wydziałów,
- 2) podział między wydziały nadesłanych przedmiotów.

(Przeczytano, przyjęto i podpisano.)

## DRUGIE POSIEDZENIE.

Działo się w Poznaniu dnia 9. Września 1851.

Marszałek zagaja posiedzenie o godzinie pół do jedenastój.

Liczba członków obecnych w zgromadzeniu 40.

Naprzód odczytany i przyjęty został protokół z dnia 7. Września, dotyczący otwarcia zgromadzenia Stanów prowincyalnych; po czym przystąpiono do następującego porządku dziennego:

- 1) utworzenie czterech wydziałów końcem przygotowania do narady przedłożonych sejmowi propozycyi i nadchodzących petycyi,
- 2) podział propozycyi pomiędzy wydziały.

Wydziały te mianuje Marszałek w sposobie następującym:

### Wydział I.

- |                                    |                 |
|------------------------------------|-----------------|
| 1) Hrabia Königsmark, prezydujący, | 7) Brown,       |
| 2) Książę Bogusław Radziwiłł,      | 8) Träger,      |
| 3) Książę Sułkowski,               | 9) Waldeck,     |
| 4) Jaraczewski,                    | 10) Kugler,     |
| 5) Dr. Kraszewki,                  | 11) Kunkel,     |
| 6) Reiche,                         | 12) Przygodzki. |

### Wydział II.

- |                                     |               |
|-------------------------------------|---------------|
| 1) Gustaw Potworowski, prezydujący, | 6) Appelbaum, |
| 2) Miszewski,                       | 7) Bänsch,    |
| 3) Niegolewski,                     | 8) Cleemann,  |
| 4) Psarski,                         | 9) Orland,    |
| 5) von Born,                        | 10) Kullack,  |
|                                     | 11) Jordan.   |

### Wydział III.

- |   |                |
|---|----------------|
| 1) Hrabia Heliodor Skórzewski, prezydujący, | 6) Neumann,    |
| 2) Ignacy Skórzewski,                       | 7) Kluge,      |
| 3) Treskow,                                 | 8) Knechtel,   |
| 4) Hrabia Mycielski,                        | 9) Ziółkowski, |
| 5) Tschepe,                                 | 10) Krause,    |
|   | 11) Schur.     |

## Wydział IV.

- |                               |                 |
|-------------------------------|-----------------|
| 1) Brodowski, prezydujący,    | 7) Hausleutner, |
| 2) K pfer,                    | 8) Urban,       |
| 3) Niemojewski,               | 9) Pendzyński,  |
| 4) Hrabia Bniński,            | 10) K nig,      |
| 5) Hrabia Arnold Sk r zewski, | 11) Blobel.     |
| 6) D hne,                     |                 |

Marszałek o wiadcza, i  mianowani na dniu 7. b. m. tymczasowi sekretarze Deputowani

Kurcewski i  
Brown

urząd ten definitive przyjęli i że Deputowani

Jaraczewski i  
D hne

podjęli wygotowanie obszerniejszych sprawozdań o biegu dyskusyi, mających zastąpić miejsce sprawozdań stenograficznych, których się zaprowadzić nie da.

Ci czterej deputowani zostali wprowadzicie do szczególnych wydziałów przeznaczonymi, z tą jednak odmianą, i  takowi mają prawo, lecz nie obowiązek, brania udziału w obradach.

Protokoly przez sekretarzy sporządzać się mające ograniczać się będą na wymienieniu przychodzących pod naradę przedmiotów i zapadłych względem nich uchwał.

Wyszczególnione w reskrypcie propozycyjnym przedmioty, zostały przypisane wydziałom w sposobie następującym.

## a) Wydziałowi pierwszemu.

- 1) Memoryał dotyczący zmian ordynacyi gminnej, powiatowej, obwodowej i prowincyalnej.
- 2) Sprawozdanie z zarządu funduszem prowincyalnym dróg  wirowych.
- 3) Memoryał względem wynagrodzenia rendantów kass powiatowych za zarząd instytucyj stanowych.

## b) Wydziałowi drugiemu.

- 1) Projekt do statutu urzędzić się mających prowincyalnych kass zapomo ek.
- 2) Memoryał względem rozszerzenia zakładu domu poprawy w Kościanie, ze względem na przyjmowanie do niego młodocianych korrygendów.
- 3) Sprawozdanie z zarządu tegoż zakładu wraz z rachunkami.

## c) Wydziałowi trzeciemu.

- 1) Sprawozdanie z zarządu funduszu na ubogich.
- 2) Propozycye względem ustanowienia innych pozycyi przy wynagradzaniu gmin z tegoż funduszu za utrzymanie ubogich.
- 3) Sprawozdanie z zarządu domu obłąkanych w Owinskach, wraz z dotyczącymi rachunkami.

- 4) Memoriał względem rozszerzenia tegoż zakładu.
- 5) Sprawozdanie z zarządu instytutu głuchoniemych w Poznaniu wraz z należącymi do niego rachunkami.

d) Wydziałowi czwartemu.

- 1) Memoriał dotyczący zmiany regulaminu prowincjonalnego towarzystwa ogniowego.
- 2) Sprawozdanie z zarządu tegoż towarzystwa od roku 1845. wraz z dotyczącymi rachunkami.

Marszałek oświadcza: iż istniejący dla dotychczasowych sejmów regulamin obrad ma być i dla teraźniejszego zobowiązującym, z niektórymi tylko odmianami, które w nim, ze względu na postanowienia ostatniego sejmiku prowincjonalnego, wprowadził. Po rozrządzonej już wydrukowaniu tegoż, zostanie każdemu z członków jeden exemplarz doreczony.

Na uczynione w tej mierze zapytanie, oświadcza dalej Marszałek, iż do wnoszenia petycji ustanowionym jest termin prekluzyjny 14dniowy, rachując od otwarcia sejmiku, który to termin zatem z dniem 21. Września r. b. upływa.

Zrobioną uwagę, iż niektóre powiaty nie są reprezentowanymi przez deputowanych z stanu rycerskiego, usuwa Marszałek powołaniem się na §. 73. ordynacji powiatowej, obwodowej i prowincjonalnej, oświadcza jednak gotowość swoją, wynurzone w tej mierze życzenie zgromadzenia Naczelnemu Prezesowi zakomunikować.

Gdy nic więcej do narady nie było, odracza Marszałek zgromadzenie, dodając, iż na najbliższe posiedzenie członkowie przez osobne karty wezwani zostaną.

(Przeczytano, przyjęto i podpisano.)

Baron v. Hiller. Hausleutner. Cleemann. Bänsch. Appelbaum. Neumann. Dähne. H. Skórzewski. v. Reiche. v. Born. H. v. Treskow. Przygodzki. Kullak. Schur. Urban. F. Orland. Dr. Kraszewski. Kurcewski. Pendziński. Ziółkowski. Kluge. Kugler. Knechtel. Waldeck. Brown. Książę A. Sułkowski. Kűpfer. N. Niemojewski. Miszewski. T. Mycielski. N. Psarski. Bniński. Jaraczewski. Krause. Blobel. A. Brodowski. Potworowski. Niegolewski. König. Jordan.

## TRZECIE POSIEDZENIE.

Działo się w Poznaniu, dnia 17. Września 1851.

Posiedzenie zagajonem zostaje o godzinie pół do dwunastej.

Protokół posiedzenia z dnia 8. b. m. zostaje przeczytany, przyjęty i podpisany.

Marszałek oznajmia, iż deputowany Ignacy Skórzewski występuje z zgromadzenia, a w miejsce tegoż wstępuje jego zastępca Alfons Taczanowski, i że

deputowany miasta Poznania, kupiec Jakób Träger, od dnia dzisiejszego brać będzie udział w obradach zgromadzenia.

Wyznaczony na dzisiejsze posiedzenie porządek dzienny jest:

- 1) wybór dwóch członków deputacyi stanowej do współdziałania i kontroli przy zarządzie banku rentowego;
- 2) wybór członków kommissyi obwodowej do przyjmowania reklamacyi w przedmiocie podatku dochodowego.

Zaraz po odczytaniu protokołu powstaje członek sejmu głos udzielny mający, i oświadcza co do treści, iż jako wierny poddany Najjaśniejszego Króla JMci, jako Polak i jako konserwatysta, jak najuroczyściej protestować i zastrzedz się przeciw wymienionej do Polaków osnowie mowy, mianej przez Królewskiego Kommissarza przy otwarciu sejmu.

Na co dwaj inni deputowani oświadczają, iż wszyscy w zgromadzeniu obecni Polacy dzielą uczucia przez poprzedniego mówcę wynurzone i do uczynionego przez niego zastrzeżenia przystępują; nadto wniósł jeszcze jeden z nich, ażeby mowa rzezonego członka sejmu z głosem udzielnym do protokołu dołączoną została.

Po czém Marszałek, z powołaniem się na regulamin, oświadcza, iż nie może dopuścić już dalszych w tej mierze rozpraw, z powodu, że przedmiot przed zgromadzeniem wniesiony, ani nie należy do porządku dziennego, ani też piśmienny względem niego wniosek podany nie został.

Inny deputowany jeszcze czyta mowę w polskim języku, w której wynurzonem jest życzenie, aby bez ubliżenia osobie terażniejszego Marszałka sejmu, pod jakimkolwiek względem upraszać jak najspieszniej Najjaśniejszego Pana o mianowanie Marszałka posiadającego obydwaj języki krajowe.

Marszałek odpowiada na to, iż mowa ta na niemiecki język przełożoną i na najbliższém posiedzeniu odczytaną zostanie.

Po czém dopiero przechodzi zgromadzenie do porządku dziennego.

Najprzód uskuteczniiony został wybór deputacyi w interesie banku rentowego; a następnie zajęto się wyborem członków kommissyi obwodowej reklamacyjnej do podatku dochodowego; mianowicie:

- a) dla obwodu regencyi Poznańskiej w liczbie 12,
- b) dla obwodu regencyi Bydgoskiej w liczbie 9 członków.

Względem każdego z powyższych wyborów oddzielny protokół spisany i do niniejszego protokołu obrad sejmowych dołączonym został.

Na tém zamknął Marszałek posiedzenie, oświadczając, iż żadne przygotowane prace, końcem przedłożenia ich pod obrady zgromadzenia plenarnego, dotąd z wydziałów nie nadeszły, przeto o odbyć się mającém najbliższém posiedzeniu plenarnem członkowie sejmu dopiero przez osobne karty zawiadomieni zostaną.

Na posiedzeniu dnia 24. Września przeczytano, przyjęto i podpisano.

Działo się w Poznaniu, dnia 17. Września 1851.

W §. 5. prawa z dnia 2. Marca 1850., tyżącego się założenia banków rentowych, postanawia się, iż dyrekeye banków rentowych mają swe czynności pod kontrolą i współdziałaniem reprezentacyi prowincyalnej odbywać.

§. 47. tegoż prawa rozporządza, że wylosowanie i zniszczenie listów rentowych publicznie pod przewodnictwem dyrekeyi, w przytomności dwóch deputowanych reprezentacyi prowincyalnej nastąpić ma, a wedle osnowy §. 27. przepisów czynności dla banków rentowych, ma być przy rewizyi formularzy do listów rentowych i do tychże należących kuponów prowizyjnych, na mocy składać się mającego półrocznego obrachunku, deputowany reprezentacyi prowincyalnej przywołanym.

Zgromadzenie prowincyalne zostało dekretem propozycyjnym z dnia 31. Sierpnia 1851. wezwaném, ażeby na ten cel, wedle nadesłanego doniesienia Królewskiego Kommissarza sejm, potrzebne wybory przedsięwzięto.

Ze strony Kommissarza sejm została reprezentacya prowincyalna pismem z dnia 5. Września r. b. do przystąpienia do takowych wyborów wezwaną.

Końcem tego zebrała się reprezentacya prowincyalna na żądanie Marszałka sejm w dniu dzisiajszym o godzinie 11. przed południem.

Po odczytaniu zgromadzeniu pisma Kommissarza sejm, przystąpiono do wyboru dwóch członków prowincyalno-stanowej deputacyi do współdziałania i kontroli przy zawiadowaniu bankami rentowemi, stósownie do przepisu regulaminu nad postępowaniem przy wyborach stanowych z dnia 22. Czerwca 1842.

Przy téjże czynności wyborczej mieli udział:

- 1) Marszałek sejm Baron Hiller,
- 2) Hrabia Otto Königsmark,
- 3) Książę Bogusław Radziwiłł,
- 4) Książę Sułkowski,
- 5) Deputowany Nepomucen Niemojewski,
- 6) » Otto Reiche,
- 7) » Andrzej Niegolewski,
- 8) » Alexander Brodowski,
- 9) » Julian Jaraczewski,
- 10) » Gustaw Potworowski,
- 11) » Hrabia Teodor Mycielski,
- 12) » Józef Kurcewski,
- 13) » Henryk Treskow,
- 14) » Hrabia Adolf Bniński,
- 15) » Nikodem Psarski,
- 16) » Alfons Taczanowski,
- 17) » Hrabia Heliodor Skórzewski,
- 18) » August Miszewski,
- 19) » Dr. Antoni Kraszewski,
- 20) » Henryk Kűpfer,
- 21) » Wilhelm Born,

22)	Deputowany	Ludwik Dähne,
23)	»	Jakób Träger,
24)	»	Jan August Cleemann,
25)	»	Karól Bänseh,
26)	»	Maurycy Brown,
27)	»	Wilhelm Hausleutner,
28)	»	Fryderyk Ernest Appelbaum,
29)	»	Jan Kugler,
30)	»	Jan Kluge,
31)	»	Antoni Pendziński,
32)	»	Karól Waldeck,
33)	»	Bogumił Neumann,
34)	»	Teodor Knechtel,
35)	»	Karól Fryderyk Wilhelm Orland,
36)	»	Ziółkowski,
37)	»	Karól Urban,
38)	»	Franciszek Kullak,
39)	»	Wincenty Blobel,
40)	»	Stanisław Przygodzki,
41)	»	Karól Jordan,
42)	»	Gottfryd Schur,
43)	»	Jan Ludwik König,
44)	»	Ludwik Krause.

## Wybór pierwszego członka.

Liczba wyborców . . . . .	44.
Większość absolutna . . . . .	23.

Dano głosy:

1) Deputowanemu Kurcewskiemu . . . . .	41,
2) Deputowanemu Dähne . . . . .	2,
3) Deputowanemu Brodowskiemu . . . . .	1.

Obrano zatem deputowanego Kurcewskiego na pierwszego członka.

## Wybór drugiego członka.

Liczba wyborców . . . . .	44.
Większość absolutna . . . . .	23.

Dano głosy:

1) Deputowanemu Dähne . . . . .	41,
2) Deputowanemu Brodowskiemu . . . . .	2,
3) Deputowanemu Trägerowi . . . . .	1.

Obrano więc deputowanego Dähne na drugiego członka.

(Przeczytano, przyjęto i podpisano.)

Działo się w Poznaniu, dnia 17. Września 1851.

Wedle §. 24. postanowienia z dnia 1. Maja t. r., tyczącego się podatku klasycznego i klasyczno-dochodowego, ma być dla każdego obwodu rejencyjnego utworzona Kommissya obwodowa, i to pod przewodnictwem Kommissarza rejencyjnego, przez Ministra skarbu do tego zamianowanego, która w tym samym stosunku jak Kommissye oszacowania, powinna się składać z członków reprezentacyi prowincyalnej w obwodzie mieszkających i z podpadających opłacie podatku dochodowego, a potem przez reprezentacyą prowincyalną być wybraną. Reskryptem propozycyjnym Pana Ministra spraw wewnętrznych z dnia 31. Sierpnia cur. wezwano stany prowincyalne Wielkiego Księstwa Poznańskiego, ażeby przystąpiły do potrzebnych na ten cel wyborów, stósownie do wydanych bliższych instrukcyi Ministra skarbu, a przez Królewskiego Kommissarza sejmku zakommunikować się mających.

Pismem z dnia 8. Września t. r. doniósł Królewski Kommissarz sejmku reprezentacyi prowincyalnej o skutecznieniu wyborów co następuje:

liczbę członków wzmiankowanej Kommissyi, ze względu na wielkość i stosunek dochodowy mieszkańców obudwóch obwodów rejencyjnych prowincyi, ustanowił Królewski Minister skarbu reskryptem z dnia 13. Lipca t. r.

- a) 12 dla obwodu rejencyjnego Poznańskiego,
- b) 9 dla obwodu rejencyjnego Bydgoskiego.

Marszałek sejmku zwołał zgromadzenie reprezentacyi prowincyalnej ku przedsięwzięciu wyborów na dzień dzisiejszy o godzinie 11tej przed południem, w zwyczajnej sali posiedzeń.

Po odczytaniu pisma Królewskiego Kommissarza sejmku w obudwóch językach przez sekretarzy, wezwał Marszałek zgromadzenie do przystąpienia do wyborów w myśl §. 24. postanowienia z dnia 1. Maja r. b. w ten sposób, ażeby wszelkie stopnie dochodu, o ile można, równo były zastąpione, objawiając jeszcze to życzenie, ażeby wybory na takich padały, którzy częścią najwyższy, częścią najniższy, częścią też średni podatek od dochodu opłacają.

Wybór nastąpił podług przepisu regulaminu nad postępowaniem przy wyborach stanowych z dnia 22. Stycznia 1842.

Przy tejsze czynności wyborowej byli obecni:

- 1) Marszałek sejmku Baron Hiller,
- 2) Hrabia Otto Königsmark,
- 3) Książę Bogusław Radziwiłł,
- 4) Książę Sułkowski,
- 5) Deputowany Nepomucen Niemojewski,
- 6) » Otto Reiche,
- 7) » Andrzej Niegolewski,
- 8) » Alexander Brodowski,
- 9) » Julian Jaraczewski,
- 10) » Gustaw Potworowski,
- 11) » Hrabia Teodor Mycielski,
- 12) » Józef Kurcewski,

- 13) Deputowany Henryk Treskow,  
 14) » Hrabia Adolf Bniński,  
 15) » Nikodem Psarski,  
 16) » Alfons Taczanowski,  
 17) » Hrabia Heliodor Skórzewski,  
 18) » August Miszewski,  
 19) » Dr. Antoni Kraszewski,  
 20) » Henryk Küpfer,  
 21) » Wilhelm Born,  
 22) » Ludwik Dähne,  
 23) » Jakób Träger,  
 24) » Jan August Cleemann,  
 25) » Karól Bänsch,  
 26) » Maurycy Brown,  
 27) » Wilhelm Hausleutner,  
 28) » Fryderyk Ernest Appelbaum,  
 29) » Jan Kugler,  
 30) » Jan Kluge,  
 31) » Antoni Pendziński,  
 32) » Karól Waldeck,  
 33) » Bogumił Neumann,  
 34) » Teodor Knechtel,  
 35) » Karól Fryderyk Wilhelm Orland,  
 36) » Ziółkowski,  
 37) » Karól Urban,  
 38) » Franciszek Kullak,  
 39) » Wincenty Blobel,  
 40) » Stanisław Przygodzki,  
 41) » Karól Jordan,  
 42) » Gottfryd Schur.  
 43) » Jan Ludwik König,  
 44) » Ludwik Krause.

Głosy wyborcze dawano za pomocą cedulek. Dwóch najmłodszych członków, to jest:

- 1) Książę Sułkowski,
- 2) Hrabia Bniński

zbierało cedulki głosów i otwierało je wspólnie z dyrygującym wyborami.

Rezultaty wyborów były następujące:

### A. Wybór 12 członków dla obwodu rejencyjnego Poznańskiego.

#### 1) Wybór pierwszego członka:

Liczba wyborców . . . . .	43.
Absolutna większość . . . . .	23.

Głosy dawano: na deputowanego radcę miejskiego, Ludwika Dähne z Poznania padły 43 głosy, azatem został jednogłośnie obranym.

### 2) Wybór drugiego członka.

Liczba wyborców . . . . .	44.
Absolutna większość . . . . .	23.

Dawano głosy:

1) Deputowanemu Reiche z Rozbitka . . . . .	39.
2) Marszałkowi sejmu Baronowi Hiller . . . . .	2.
3) Deputowanemu Brodowskiemu . . . . .	1.
4) " Jaraczewskiemu . . . . .	1.
5) " Niegolewskiemu . . . . .	1.
Ogółem . . . . .	44.

Deputowanego Reiche obrano więcej aniżeli absolutną większością głosów.

### 3) Wybór trzeciego członka.

Liczba wyborców . . . . .	43.
Absolutna większość . . . . .	22.

Dawano głosy:

1) Deputowanemu Taczanowskiemu . . . . .	41.
2) " König . . . . .	1.
3) Marszałkowi sejmu Hiller . . . . .	1.
Ogółem . . . . .	43.

Deputowanego Taczanowskiego obrano zatem więcej aniżeli absolutną większością głosów.

### 4) Wybór czwartego członka.

Liczba wyborców . . . . .	44.
Absolutna większość . . . . .	23.

Dawano głosy:

1) Deputowanemu Wilhelmowi Hausleutner . . . . .	41.
2) " Brown . . . . .	1.
3) " Kűpfer . . . . .	2.
Ogółem . . . . .	44.

Deputowanego Hausleutnera obrano zatem więcej aniżeli absolutną większością głosów.

### 5) Wybór piątego członka.

Liczba wyborców . . . . .	44.
Absolutna większość . . . . .	23.

Dawano głosy: Dr. Hypolitowi Cegielskiemu, kupcowi w Poznaniu 44, został więc jednogłośnie obranym.

## 6) Wybór szóstego członka.

Liczba wyborców . . . . .	44.
Absolutna większość . . . . .	23.

Dawano głosy: Marcelemu Czarneckiemu, dziedzicowi dóbr Rakoniewic 44, został więc jednogłośnie obranym.

## 7) Wybór siódmego członka.

Liczba wyborców . . . . .	44.
Absolutna większość . . . . .	23.

Dawano głosy: Karólowi Mittelstädt, dziedzicowi dóbr Karlshof 44, który więc jednogłośnie obranym został.

## 8) Wybór ósmego członka.

Liczba wyborców . . . . .	44.
Absolutna większość . . . . .	23.

Dawano głosy: Wiktorowi Łakomickiemu, dziedzicowi dóbr Ludom i Dąbrówki 44, azatém jednogłośnie obrany.

## 9) Wybór dziewiątego członka.

Liczba wyborców . . . . .	44.
Absolutna większość . . . . .	23.

Dawano głosy:

1) Karólowi Tiesler, oberzysie z Krotoszyna. . . . .	43.
2) Psarskiemu . . . . .	1.
Ogółem . . . . .	44.

Deputowanego Tieslera obrano przeto więcej aniżeli absolutną większością głosów.

## 10) Wybór dziesiątego członka.

Liczba wyborców . . . . .	42.
Większość absolutna . . . . .	22.

Dawano głosy: Józefowi Morawskiemu, dziedzicowi dóbr Kotowiecko 42, został więc jednogłośnie obranym.

## 11) Wybór jedenastego członka.

Liczba wyborców . . . . .	43.
Większość absolutna . . . . .	22.

Dawano głosy: Wojciechowi Lipskiemu, dziedzicowi dóbr Lewkowo 43, został więc jednogłośnie obranym.

## 12) Wybór dwónastego członka.

Liczba wyborców . . . . .	41.
Większość absolutna . . . . .	21.

Dawano głosy:

1) Karólowi Edwardowi Scheel, kupcowi z Leszna . . . . .	38.
2) Niemojewskiemu . . . . .	1.
3) Hrabiemu Edwardowi Potworowskiemu . . . . .	2.
Ogółem . . . . .	<u>41.</u>

Obrano więc kupca Karóla Edwarda Scheela z Leszna na członka więcej aniżeli absolutną większością głosów.

Wybór tych dwunastu członków dla obwodu rejencyjnego Poznańskiego ukończono.

## B. Wybór 9 członków dla obwodu rejencyjnego Bydgoskiego.

### 1) Wybór pierwszego członka.

Liczba wyborców . . . . .	44.
Większość absolutna . . . . .	23.

Dawano głosy:

1) Deputowanemu Augustowi Miszewskiemu z Modliszewka . . . . .	43.
2) " König . . . . .	1.
Ogółem . . . . .	<u>44.</u>

Deputowany August Miszewski został więc obranym więcej aniżeli absolutną większością głosów.

### 2) Wybór drugiego członka.

Liczba wyborców . . . . .	43.
Większość absolutna . . . . .	22.

Dawano głosy:

1) Deputowanemu Hrabiemu Otto Königsmark z Oleśnicy . . . . .	42.
2) Hrabiemu Bnińskiemu . . . . .	1.
Ogółem . . . . .	<u>43.</u>

Pierwszego przeto więcej aniżeli absolutną większością obrano.

### 3) Wybór trzeciego członka.

Liczba wyborców . . . . .	44.
Większość absolutna . . . . .	23.

Dawano głosy:

1) Radczy miejskiemu Ernestowi Appelbaum z Bydgoszczy . . . . .	41.
2) Aptekarzowi Brunner z Gniezna . . . . .	2.
3) Dr. Kraszewskiemu . . . . .	1.
Ogółem . . . . .	<u>44.</u>

Pierwszego obrano zatem więcej aniżeli absolutną większością głosów.

### 4) Wybór czwartego członka.

Liczba wyborców . . . . .	41.
Większość absolutna . . . . .	22.

Dano głosy: Emilowi Brunner, aptekarzowi z Gniezna 40. Jedna cedułka bez znaczenia. Obrano więc Brunnera jednogłośnie.

5) Wybór piątego członka.

Liczba wyborców . . . . .	43.
Większość absolutna . . . . .	22.

Dano głosy: Karólowi Lawrenz, dziedzicowi dóbr Gutenwerder 43, który więc jednogłośnie obranym został.

6) Wybór szóstego członka.

Liczba wyborców . . . . .	43.
Większość absolutna . . . . .	22.

Dano głosy:

1) Wilhelmowi Busch, posiadzielowi wolnego sołectwa w Lubasz, powiatu Wyrzyckiego	42.
2) Deputowanemu König z Roskowa . . . . .	1.
Ogółem . . . . .	43.

Obrano zatem pierwszego więcej aniżeli absolutną większością głosów.

7) Wybór siódmego członka.

Liczba wyborców . . . . .	43.
Większość absolutna . . . . .	22.

Dano głosy: Józefowi Szuldrzyńskiemu, dziedzicowi dóbr Lubasza, powiatu Czarnkowskiego 42. Jedna cedułka nie znaczyła. Obrano więc Szuldrzyńskiego jednogłośnie.

8) Wybór ósmego członka.

Liczba wyborców . . . . .	42.
Większość absolutna . . . . .	22.

Dano głosy:

1) Adolfowi Łączyńskiemu, dziedzicowi dóbr Kościelca, powiatu Inowrocławskiego . . . . .	41.
2) Radzcy miasta Franke z Bydgoszczy . . . . .	1.
Ogółem . . . . .	42.

Obrano przeto pierwszego więcej aniżeli absolutną większością głosów.

9) Wybór dziewiątego członka.

Liczba wyborców . . . . .	43.
Większość absolutna . . . . .	22.

Dano głosy: Karólowi Franke, kupcowi z Bydgoszczy 42. Jeden głos był nieważnym. Obrano więc Frankiego jednogłośnie.

Wedle położenia niniejszego protokołu oborczego, wybrano na członków komisji obwodowej do podatku dochodowego:

### A. Dla obwodu rejencyjnego Poznańskiego.

- 1) Deputowanego i Radcę miasta Poznania Ludwika Dähne,
- 2) „ Otto Reiche z Rozbitka, powiatu Mięzychodzkiego,
- 3) „ Alfonsa Taczanowskiego z Graboszewa,
- 4) „ Aptekarza Wilhelma Hausleutnera z Rawicza,
- 5) Kupca Hipolita Cegielskiego z Poznania,
- 6) Marcelego Czarneckiego, Dziedzica dóbr Rakoniewic,
- 7) Karóla Mittelstädt, Dziedzica dóbr Karlshof,
- 8) Wiktora Łakomickiego, Dziedzica dóbr Ludom i Dąbrówki,
- 9) Karóla Tieslera, Oberzystę w Krotoszynie,
- 10) Józefa Morawskiego, Dziedzica dóbr Kotowiecka,
- 11) Wojciecha Lipskiego, Dziedzica dóbr Lewkowa,
- 12) Karóla Edwarda Scheela, Kupca z Leszna.

### B. Dla obwodu rejencyjnego Bydgoskiego.

- 1) Deputowanego Augusta Miszewskiego z Modliszewka,
- 2) Hrabiego Otto Königsmark z Oleśnicy,
- 3) Ernesta Appelbauma, Kupca i Radcę miasta z Bydgoszczy,
- 4) Emila Brunnera, Aptekarza z Gniezna,
- 5) Karóla Lawrenz, Dziedzica dóbr Gutenwerder,
- 6) Wilhelma Busza, Posiedziela sołectwa wolnego w Lubasz,
- 7) Józefa Szułdrzyńskiego, Dziedzica dóbr Lubasza,
- 8) Adolfa Łaczyńskiego, Dziedzica dóbr Kościelna,
- 9) Karóla Franke, Kupca z Bydgoszczy.

Tak się wybory zupełnie zakończyły, a odczytany protokół wyborczy przyjęto i podpisano.

## CZWARTE POSIEDZENIE.

Działo się w Poznaniu dnia 24. Września 1851.

Marszałek zagaja posiedzenie o godzinie pół do jedenastej.

Jest obecnych 46 członków sejmu.

Marszałek oznajmia, iż

Hrabia Poniński,  
Właściciel dóbr Barth,  
Właściciel dóbr Major de Rège, i  
Właściciel wolnej posiadłości Berndt

jako nowo powołani członkowie dziś do zgromadzenia wstępują, z których

Hrabia Poniński do czwartego,  
Barth do drugiego,  
de Rège do trzeciego,  
Berndt do pierwszego wydziału,

przeznaczonymi zostali.

Protokół trzeciego posiedzenia plenarnego z dnia 17. Września, oraz z dołączeniemi do niego protokułami wyborów, zostały w obudwóch językach przeczytane, przyjęte i podpisane.

Hrabia Königsmark zabiera głos z powodu téj części protokołu, w której wspomniono o protestacyi zaniesionej przeciw nadaniu mieszkańcom Wielkiego Księstwa Poznańskiego nazwy »Prusaków,« a nadmieniwszy na wstępie, iż protestacya rzeczona jedynie tylko na pomieszaniu różniących się między sobą wyobrażeń zasadać się może, oświadcza, że wszyscy, czy to Niemcy czy Polacy, prawymi i wiernymi pruskimi poddanymi jesteśmy, że zatem w tém rozumieniu i polscy mieszkańcy Wielkiego Księstwa »Prusakami« nazwani być mogą.

Mówca przypomina przy téj sposobności odprawę sejmową z dnia 6. Sierpnia 1841., która w tém samym znaczeniu wyrazu wyrzekła, że różniące się między sobą nazwy »Polacy« — »Niemcy« znajdują w nazwie »Prusaków« punkt swego połączenia.

Jednemu z deputowanych, który z powodu téj mowy zażądał głosu, oświadczył Marszałek, iż gdy przedmiot ten nie stoi na porządku dziennym, ani piśmiennego wniosku nie podano, nie może dozwolić dalszej w téj mierze dyskusyi.

Inny znów deputowany wnosi, aby slyszana dopiero mowa na następnej sessyi w polskim języku odczytaną została, i zastrzega sobie odpowiedź.

Przystapiono teraz do porządku dziennego, to jest:

do odczytania sprawozdania 1. wydziału nad memoriałem dotyczącym zmian Ordynacyi gminnej, powiatowej, obwodowej i prowincyalnej,

co nastąpiło przez dirygenta wydziału w niemieckim, a deputowanego Jaraczewskiego w polskim języku.

Gdy rozprawy nad tymże przedmiotem do jutrzejszego posiedzenia odłożono, przeto Marszałek wzywa przewodniczącego w 2gim wydziale

o odczytanie sprawozdania nad projektem do statutu utworzyć się mających prowincyalnych kass zapomożek,

co uskuteczniomem zostało przez deputowanych Miszewskiego i Orlanda.

Po czém Marszałek oświadcza, iż posiedzenia plenarne zwykle rozpoczynają się będą o godzinie 10. z rana. Następnie nadmienia, iż lubo regulaminem zastrzeżoném mu zostało mianowanie referentów, to jednakowoż pozostawia to przewodniczącym tak, jak to było w używaniu na sejmach poprzednich.

W tém miejscu zapytuje Marszałka przewodniczący wydziału czwartego:

czyli opinie reprezentacyi prowincyalnej — o ile takowe dotyczą zmiany praw lub Najwyższych rozporządzeń — mają być tak, jak się dotąd działo bezpośrednio do Jego Król. Mości, lub téż tylko do Królewskiego Kommissarza wystósowane?

Na co tenże odpowiada, iż wedle jego zdania, ponieważ reskrypt propozycyjny przez Ministra spraw wewnętrznych wydany został, i przez niego także reprezentacya prowincyalna z Najwyższego polecenia zwołaną, przeto téż i wszelkie pisma, które od sejmu do wiadomości Najjaśniejszego Pana dojsć mają, do Ministra spraw wewnętrznych adresowane być winne.

Na co się zgromadzenie zgodziło.

Marszałek wyznacza posiedzenie plenarne na dzień jutrzejszy, godzinę 10. z rana, jako też następujący porządek dzienny:

- 1) rozprawy nad memoriałem i sprawozdaniem wydziałów w przedmiocie zmiany Ordynacyi gminnej;
- 2) narada nad projektem do statutu dla założyć się mającej w W. Księstwie Poznańskiem prowincyalnej kassy zapomożek.

Na czém solwuje Marszałek posiedzenie o godzinie 1. po południu.

(Przeczytano, przyjęto i podpisano.)

Baron Hiller. Książę A. Sułkowski. Königsmark. Bniński. Poniński. N. Niemojewski. Kùpfer. Psarski. A. Taczanowski. T. Mycielski. Blobel. Przygodzki. A. Brodowski. König. Miszewski. Pendziński. Kluge. Kugler. Knechtel. Waldek. Träger. Hausleutner. Kleemann. Bänsch. Appelbaum. Neumann. Potworowski. Urban. Dähne. Krause. Reiche. Bardt. de Rège. Dr. Kraszewski. Berndt. F. Orland. Jordan. Kullak. Schur. Born. Kurcewski. Jaraczewski. H. Treskow. Brown.

## PIĄTE POSIEDZENIE.

Działo się w Poznaniu dnia 25. Września 1851.

Posiedzenie zagajone zostaje o godzinie 11.

Obecných członków 44.

Porządek dzienny:

Rozprawy nad memoriałem i sprawozdaniem wydziału w przedmiocie zmiany Ordynacyi gminnej i t. d.

Naprzód książę Sułkowski otrzymawszy głos gwoli osobistej uwagi oświadcza: »Zastępca głosu udzielnego, który w dniu wczorajszym przeciw zaniezionej przez niego na posiedzeniu z dnia 17. t. m. protestacyi się oświadczył, mówił między innymi »o pomieszczeniu przeciwnych sobie wyobrażeń,« utrzymując, iż, jeżeli wszyscy mieszkańcy W. Księstwa Poznańskiego chcą być wiernymi poddanymi, będą tém samém Prusakami. Sądzi zatém, iż właśnie tenże mówca miesza i bierze za jedno i to samo nazwisko »Prusaka,« które oznacza narodowość, z oznaczeniem pruskiego poddanego, które znamionuje tylko niezawisłe zupełnie od narodowości polityczne stanowisko. — Przekonany jest przeto, iż pozostając przy dawniejszém swém oświadczeniu, ani powinność wiernego poddanego, ani osobistym swym dla dostojnego Monarchy obowiązkom bynajmniej nie ubliży.

Następnie powstał deputowany, który już na wczorajszém posiedzeniu zażądał był głosu i oświadczył co do głównej treści, »iż podobnie jak mówca, któremu ma zaszczyt odpowiedzieć, przy zabraniu głosu nie ma bynajmniej zamiaru rozdzwajać, ale raczej zbliżać dwie narodowości obok siebie na téj samej ziemi żyjące; gdy zawsze było to i jest dotąd jego przekonaniem, że jedynie tylko przez utrwaloną między

temi narodowościami jedność i zgodę, wszelkie wyższe społeczeństwa, ale tak pod względem materyalnym, jak intelektualnym osiągnąć się dadzą.« Powiedział dalej: »iż jeżeli z jednej strony zupełnie jest w tém zgodny z członkiem głos udzielny reprezentującym, że Polak nigdy nie będzie Niemcem, a Niemiec Polakiem, i że samo pokuszenie się o to, aby tego sztuką lub przemocą dokazać, byłoby wdzieraniem się w prawo najwyższej Opatrzności,« tedy z drugiej strony nie zadowolnia go wcale jego wywód: »że Polacy dla tego, że są pruskimi poddanymi, są tém samém Prusakami.« Polacy bowiem tém, czém są, są na zasadzie i mocy traktatów, które im zupełnie odrębne zapewniają stanowisko. Dowodem tego i nazwisko Wielkiego Księstwa Poznańskiego nadane tej części kraju i przybrany tytuł Wielkiego Księcia Poznańskiego do Królewskiego tytułu.

Nikt też zapewne nie będzie chciał przypuszczać, aby to być miało bez żadnego powodu i celu, gdy przeciw takowemu twierdzeniu najlepszym byłby świadkiem sam Król Nieboszyk, wyrzekłszy w odezwie swój z dnia 15. Maja 1815. r. do mieszkańców Wielkiego Księstwa: »I Wy macie ojczyznę.«

Co zaś do wyrazu »wdzięczności,« którego użył wczorajszy mówca, tedy oświadczyć winien, iż to jest wyraz mający znaczenie względne. Uczucie, które się nim oznacza, ma swe źródło i początek w sercu; zatem też — pomijając wszelkie historyczne wywody — jedynie tylko do serc obecnych w zgromadzeniu osób pod tym względem zaapellować musi.

Kończąc na tém:

»iż wszystkich celem ma być zgoda i jedność, przeto wedle jego zdania najskuteczniej przyłożymy się do dopięcia go, jeżeli każdemu z nas pozo-  
stawioném zostanie wedle własnych uczuć i sposobu zapatrywania obo-  
wiązki swe pojmować i takowe pełnić.«

Po czém otrzymał głos inny jeszcze deputowany, który w tym samym przedmiocie i ze względem na wczorajszą mowę zastępcy głosu udzielnego odczytał ułożoną na piśmie mowę, wnosząc, aby takowa do protokołu dołączoną została.

Zabrał nareście głos Marszałek sejmu i wynurzywszy na wstępie życzenie, ażeby słowa jego do porozumienia się i zakończenia tych tak długich rozpraw doprowadzić mogły, powiedział:

Jeżeli zastępca głosu udzielnego wyrzekł na wczorajszym posiedzeniu te słowa: »Wszyscy jesteście pruskimi poddanymi, — i jeżeli to z wolą Boga się zgadza —  
prawymi i wiernymi pruskimi poddanymi,« tedy przekonany jest o każdym tu w zgromadzeniu obecnym, że się na to zupełnie zgodzi.

Co do niego samego, to powoduje się znaném pruskim godłem: »Suum cuique.«  
Tém więcćj zaś szanuje uczucie narodowe Polaków, im więcćj do własnego niemieckiego uczucia narodowego wagi przywiązuje. Prawidłem przecież dla obudwóch tu żyjących i uprawnionych narodowości, na które zapewne wszyscy się zgodzą, być zawsze powinno: »wierność wykonanej przysiędze i posłuszeństwo prawu.«

W skutek czego też słowa odprawy sejmowej z dnia 6. Sierpnia 1841:

iż przeciwieństwo zachodzące w nazwach »Polaków i Niemców« znajduje punkt swego połączenia w jednej monarchii w nazwie »Prusaków,«  
do wszystkich zastosowane być winny.

W zgodzie z powyższymi słowami są téż postanowienia Tyt. I. artykułu 1. i Tytułu II. artykułu 4. ustawy konstytucyjnej.

Oświadczywszy, iż zgadza się w tém z jednym z poprzednich mowców: »że pomimo narodowych wspomnień i osobistych uczuć można, i należy prawu zadość uczynić i powinności swe wypełnić« kończy Marszałek uwagą: »iż jak sam wstrzymuje się od szczegółowego rozbioru pojedynczych mów, tak życzeniem jego jest, aby toczące się w tym przedmiocie rozprawy raz zamknięte zostały. Przypuszczając zaś, że i zgromadzenie tego samego sobie życzy, przeto — skoro wyraźne nie znajdzie zaprzeczenie — nikomu już więcej w téj mierze głosu nie udzieli. Co gdy nastąpiło, przyjął Marszałek, iż takie jest postanowienie zgromadzenia.

Następnie odczytaną została w niemieckim języku mowa, którą deputowany Niemojewski na posiedzeniu z dnia 17. b. m. w polskim języku był odczytał.

Marszałek oświadcza, iż mając jedynie samą tylko rzecz na oku, nie widzi powodu do odstąpienia krzesła swemu zastępcy, czego nawet uczynić nie może, gdy tenże nie jest w zgromadzeniu obecnym. Zwraca uwagę podającego wniosek, iż twierdzenia jego pod względem niemożności porozumienia się wzajemnego i wynikającej z dzisiejszego postępowania znacznej straty czasu i kosztów, nie są oparte na faktach, gdyż i na dawniejszych sejmach potrzeba dyskusyi w obydwóch językach czuć się dawała i czynności teraz z równym pospiechem jak dawniej są załatwiane, w którym względzie powołuje się na świadectwo obecnych w zgromadzeniu członków dawniejszych sejmów.

Daléj robi Marszałek odnośnie do dotyczącego się okresu odczytanej mowy uwagę, iż wszyscy członkowie zgromadzenia przybyli tu w zamiarach poważnych i z odpowiednią tymże zamiarom powagą do rzeczy przystępują, że zatem zgromadzenie bynajmniej pozoru śmieszności nie przybrało.

Co się dotyczy ogólnych twierdzeń mówcy, przytacza Marszałek, iż takowych pochwalać nie może, w czém pewny jest, iż zgromadzenie zgodne z nim będzie. W szczególności zaś, pod względem oświadczenia:

»ażeby Jego Królewska Mość w dotrzymaniu uroczystych swych przyrzeczeń dawniejszy porządek przywrócił, i Polaka Marszałkiem zamianować raczył,«

utrzymuje, iż twierdzenie takowe częścią nie jest zgodne z prawdą, częścią wprowadzenie w rozprawy Wysokiej Osoby Panującego, mianowicie w sposobie, w jakim się to stało, przynajmniej jest nieparlamentarném.

Nareszcie przytacza Marszałek co do wyrażenia ku końcowi wniosku zamieszczonego, że byłby nieomieszkał podającego do porządku przywołać, gdyby nie ta uwaga, iż z powodu trudności wysłowienia się w obydwóch językach, nie jedno ostrzejszém mu się być wydaje, jak było rozumianém.

Marszałek zakończył swą mowę wynurzoném przekonaniem, że i w tém zgromadzeniu na jedno się z nim zgodzi, i przeszedł do samego wniosku, pozostawiając zgromadzeniu rozstrzygnięcie pytania:

»czyli wniosek deputowanego Niemojewskiego ma iść do wydziału, lub czyli zgromadzenie bezpośrednio do odgłosowania przystąpi?«

Jeden z deputowanych miasta Poznania przypomniał w tém miejscu: że na wszystkich poprzednich sejmach Marszałkiem był Polak, a przecież przeciw temu żadna reklamacya ze strony deputowanych pochodzenia niemieckiego nie zaszła; że zatem stósowną byłoby rzeczą, aby i z polskiej strony podobnego, jak w mowie będący, nie zrobiono wniosku.

Po czém nastąpiło głosowanie nad powyższym wnioskiem, i zgromadzenie oświadczyło się większością głosów, 37 przeciw 7, za przejściem do prostego porządku dziennego, do którego przystąpiono po upływie 5 minut, na który to czas posiedzenie zasolwowaném zostało.

Naprzód wszczęła się ogólna rozprawa nad tém: czyliby nie było stósowniej, dla oszczędzenia czasu, zaraz po odczytaniu sprawozdania wydziału, przystąpić do narady nad takowém? Zgromadzenie oświadczyło się jednakowóz za pozostaniem przy przyjętém za prawo postępowaniu, ażeby sprawozdania wydziałów, nim pod obradę przyjdą, na poprzedniém posiedzeniu wprzód odczytane zostały.

Po czém Przewodniczący i referent wydziału pierwszego rozpoczął dyskusyą od odczytania sprawozdania, wprzód jednak jeden z deputowanych robi uwagę: iż, gdy w memoryale rządowym proponowane zmiany widocznie do tego dążą, aby dawniejszy podział stanów, jako też przywileje przywrócić, oraz, gdy tego za stósowne uważać nie można, aby ordynacyą gminną, dotąd w życie nie wprowadzoną, której skutki zatém są nieznanne, chcieć wprzód zmienić, nim się o jej wartości przekonać można, sądzi, iż przynajmniej dla miast byłoby lepiej, aby im raczej dotychczasowa ordynacya miejska pozostawioną została, jak wprowadzona ordynacya gminna z zaproponowanymi zmianami. Po niektórych przemówieniach za i przeciw, położoném zostało przez referenta jako pytanie przedwstępne:

»czyli uznana jest potrzeba, aby przy prawném urządzeniu stosunków gminnych miasta od wsiów odłączone zostały?«

Wydział oświadczył się co do tego pytania affirmative, i zgromadzenie przystępuje do jednomyślności zbliżającą się większością głosów do zdania wydziału.

Po czém wystąpiono z zadaniem, ażeby dla miast ordynacya gminna bez żadnych zmian zatrzymaną została. Jeden z deputowanych zaś wnosi, ażeby ordynacya miejska z r. 1808. do miast w prowincyi Poznańskiej wprowadzoną była.

W skutek danego przez sprawozdawcę objaśnienia, że przedewszystkiém proponowane w memoryale zmiany pod obradę i decyzją wzięte być muszą, nim po odrzuceniu wszelkich proponowanych zmian, dojdzie się do tego rezultatu, iż ordynacya gminna w nieodmiennj swj ośnowie jako prawo zobowiązujące pozostać winna. Również i żądanie, ażeby ordynacya miejska z roku 1808. wprowadzoną do miasta została, jako nowy zupełnie wniosek w końcu obrad dopiero pod rozstrząśnienie i decyzją zgromadzenia wzięte być może; oświadcza się zgromadzenie za tém, ażeby z témczasowém pomienieniem i odłożeniem do końca rozpraw powyższych wniosków, przystąpić do narady nad pojedynczemi pytaniami propozycyj rządowych i sprawozdania wydziału.

Przychodzi więc pod obradę pytanie ad A. a. memoryału. Jeden z deputowanych zwraca na to uwagę: iż, pomimo że w ordynacyi gminnej o prawie obywatelstwa żadnej wzmianki nie uczyniono, i jedynie tylko o wyborach gminnych jest rzecz,

jednakowóz o uzyskaniu prawa obywatelstwa w miastach w dotyczącem pytaniu memoriału jest mowa. Muszą zatem albo być wykreślone powyższe słowa, albo też rozdzielone pytanie. Następnie wnosi inny deputowany, aby słowa:

każdy Prusak

zamienić na wyrazy:

każdy pruski poddany.

Nakoniec objawiono zdanie, ażeby do pozyskania prawa wyborcy gminnego, nie trzechletni, lecz jednoroczny pobyt w mieście był dostatecznym.

Przy głosowaniu nad powyższemi wnioskami, został wniosek

o wykreślenie słów: i otrzymuje przeto prawo obywatelstwa miejskiego, większością głosów odrzuconym. Wniosek zaś,

aby zamiast słów: »każdy samodzielny Prusak,« zamieszczono słowa: »każdy samodzielny pruski poddany,«

został większością głosów przyjęty.

Postanowione dalsze pytanie: czyli §. 4. ordynacyi gminnej w ten sposób zmienionym być ma, aby wedle niego każdy pruski poddany był wyborcą gminnym, nabywał prawa obywatelstwa w mieście, jeżeli

- 1) od trzech lat zamieszkuje w obwodzie gminy,
- 2) jałmużny z funduszów publicznych nie pobiera i
- 3) przypadające na niego podatki gminne opłaca,

przyjęto znaczną większością głosów.

Do powyższej uchwały wniesiony został następujący dodatek:

»Jeżeli wyborca gminny swoje domicilium do innego miasta przeniesie, wtedy może mu i przed upłynieniem 3letniego przeciągu czasu prawo wyborcy i obywatelstwa w miejscu nowego pobytu, za wspólną zgodą magistratu i rady miejskiej, być udzielone,«

i tenże większością głosów przyjęty.

Po czém posiedzenie solwowaném zostało na dzień jutrzejszy o godzinie 10tej z rana.

(Przeczytano, przyjęto i podpisano.)

Baron Hiller. Książę A. Sułkowski. Königsmark. Kùpfer. Poniński. N. Niemojewski. Bniński. Urban. Bänsch. Jaraczewski. Krause. Blobel. Brodowski. Hel. Hrabia Skórzewski. Dr. Kraszewski. Orland. Przygodzki. de Rège. H. Treskow. Kugler. Miszewski. A. Psarski. Taczanowski. Pendziński. Kluge. Knechtel. Waldek. Kleemann. Träger. Appelbaum. Neumann. Dähne. Potworowski. Niegolewski. Reiche. Bardt. Berndt. Jordan. Kullak. Schur. Born.

Kurcewski. Brown.

## SZÓSTE POSIEDZENIE.

Działo się w Poznaniu, dnia 26. Września 1851.

Posiedzenie zagajone o pół do jedenastej z rana. Obecnych członków 43.

Porządek dzienny:

Dalszy ciąg rozpraw nad zmianą ordynacyi gminnej.

Sprawozdawca przedstawia, czyli proponowana w memoryale zmiana §. 4. ordynacyi gminnej pod względem czwartego warunku do uzyskania prawa wyborcy gminnego (prawa miejskiego obywatela), ma być w ten sposób przez zgromadzenie uchwaloną: iż wyborca gminny

- a) albo musi być właścicielem domu w obwodzie gminnym położonego,
- b) albo stały prowadzić proceder, albo
- c) jeżeli do żadnej z tych dwóch kategorii nie należy, w miastach do klasycznego podatku obowiązanych, przynajmniej 4 tal. podatku klasycznego płacić winien.

Wydział z swój strony oświadczył się za powyższą zmianą. Jeden z deputowanych wnosi naprzód, aby oprócz uchwalonego wczoraj dodatku do ustawy, wedle którego wyborca przesiedlający się z innego miejsca do jakiego miasta, przed upłynieniem trzech lat prawa obywatela miejskiego, za wspólną zgodą magistratu i rady miejskiej, uzyskać może; uchwalono jeszcze: aby nietylko przesiedlający się wyborca gminny, lecz w ogólności każdy, od pomienionego warunku trzechletniego pobytu w miejscu, za zgodnym w tej mierze postanowieniem magistratu i rady miejskiej, uwolnionym być mógł.

Z innej strony zaproponowano, aby zamiast żądanej rocznej opłaty podatku klasycznego w ilości 4 tal., pozostać przy ustanowionych ordynacją gminną dwóch talarach.

Przy głosowaniu oświadczyła się jednakowoż większość zgromadzenia za propozycją wydziału.

Memoryał proponuje dalej, aby wzięto pod rozwagę, czyliby nie należało §§. 14. i 72. ordynacyi gminnej z dnia 11. Marca 1850., wedle którego połowa wybrać się mających w każdym oddziale radców gminnych z posiadaczy gruntów składać się ma, w ten sposób zmienić, aby zamiast »posiadaczy gruntów,« zamienić »właścicieli domów.«

Wydział oświadcza się za takową zmianą.

Z wielu stron objawiono jednak zdanie, aby §§. 14. i 72. ordynacyi gminnej pozostały bez zmiany. Przeciwnie inny deputowany dowodzi w czytanym mowie, jak wielkie niebezpieczeństwo dla dobra gminy w ogólności, w szczególności zaś dla właścicieli domów ztądby wyniknąć musiało, gdyby do rady miejskiej wybierano w znacznej liczbie mieszkańców nieosiadłych, zatem do miejsca nie przywiązanych, i nigdy w tym stopniu nieinteresujących się dla dobra i pomysłności gminy, jak właściciele domów, którzy przez to samo tylko, iż najwięcej z nałożonych na gminę ciężarów ponoszą, prawdziwymi też są reprezentantami téjże.

Wnosi zatem, aby zgromadzenie uchwaliło dodatek do ustawy:

iżby przynajmniej  $\frac{2}{3}$  rady miejskiej z właścicieli domów się składało.

Po odparciu przez jednego z deputowanych rzeczonych w powyższej mowie pedejzeń na mieszkańców nieosiadłych, zrobiony został zaraz przez tegoż wniosek:

aby odczytywanie obszernych mów i rozpraw, jako utrudniające bieg czynności sejmowych, nie było więcej dozwolane.

Marszałek oświadcza na to, iż odczytywanie ułożonych na piśmie mów dotąd rzadko miało miejsce, i takowe też dozwalanem nie będzie; że jednakowoż zabronić nie można, aby mówca, przedstawiając rzecz, nie mógł użyć czasem piśmiennych notatów.

Za wnioskiem: ażeby w radzie gminnej zasiadało przynajmniej  $\frac{3}{4}$  właścicieli domów, oświadczyło się **23** członków sejmu przeciw **21**.

W tém miejscu powstała wątpliwość: czyli powyższy wniosek, gdy tenże przepisanej §. 24. Regulaminu obrad większości  $\frac{2}{3}$  głosów nie otrzymał, do wiadomości rządu Królewskiego podany być może?

Wątpliwość ta rozstrzygnięta została w ten sposób przez zgromadzenie, iż wprawdzie w przesłać się mającém Ministrowi spraw wewnętrznych sprawozdaniu ma być zrobiona wzmianka co do rzeczzonego wniosku, z tym jednak dodatkiem, iż tenże większości  $\frac{2}{3}$  części głosów nie otrzymał. W ogólności zaś ma być §. 46. ustawy z dnia 27. Marca 1824. zawsze zachowanym.

Po czém wniosek wydziału, dotyczący zmiany §§. 14. i 72. ordynacyi gminnej, znaczną większością głosów przyjęty został.

Następnie przychodzi pod obradę pytanie ad A. c. memoryału: czyli przy układaniu szczegółowych statutów od pojedynczych postanowień ustawy gminnej, za użyżaniem każdorazowem zatwierdzeniem Królewskiem, odstąpić będzie można, i czyli tym końcem nie wypadaloby zmienić §. 8. ustawy gminnej? które to pytanie skutkiem danego objaśnienia, iż podobne postanowienia mieszczą już w sobie dawniejsze ordynacye miejskie, znaczną większością zgromadzenia affirmative rozstrzygnięte zostało.

Co do pytania ad A. d. memoryału: czyli §§. 33., 43. i 53. ad 2., jako też §§. 93., 103. i 114. ad 2. ordynacyi gminnej, wedle której magistratowi służy tylko prawo wstrzymać wykonanie tych uchwał rady miejskiej, które za szkodliwe dla dobra gminy uważa, nie wypadaloby w ten sposób zmienić:

iżby uchwały rady gminnej w ogólności zatwierdzenia magistratu potrzebowały,

różne objawiono zdania.

Niektórzy z deputowanych oświadczyli się przeciw takowej zmianie, jako uwłaczającej godności i powadze rady gminnej, na co z innej strony, ku poparciu przeciwnego zdania, przytoczono, że takie zatwierdzenie przepisane już było przez ordynacye miejskie z r. 1808. i 1831., że takowe do dobra i pomyślności miast, jako też do dobrego porozumienia się między obudwoma władzami miejskimi w sposobie nader pożądanym się przyczyniło i nigdy przeciw niemu nie powstawano.

Gdy po ukończonej rozprawie przystąpiono do głosowania nad rzeczonym pytaniem, oświadczyło się **22** członków za, **21** zaś przeciw proponowanej zmianie.

Pytanie ad A. e. memoriału: czyliby uznawszy rady okręgowe jako niestósowne, nie wypadalo znieść poruczonego im prawa dozoru, a natomiast przy dotychczasowych instancjach dozorczych dla miast pozostać? zostało większością głosów **37** przeciw **6** affirmative rozstrzygnięte.

Przychodzi z kolei pod obradę pytanie ad A. f.:

czyliby trwające dotąd zwolnienie duchownych jako téż sług kościelnych od bezpośrednich ciężarów gminnych, jako téż uwolnienie duchownych od osobistych posług gminnych, nie powinno być w ustawie wyrzeczonem i wedle tego §. **3.**, **49.** i **110.** ordynacyi gminnej zmienione?

Jeden tylko deputowany przemawia za proponowaną zmianą ordynacyi gminnej. Przeciwnie wiele głosów oświadcza się za tém, iż leży w własnym interesie duchownych, aby się takowego uwolnienia, jako przeciwnego duchowi czasu, nie domagali. Są oni bowiem z małemi wyjątkami dość dobrze uposażeni, a przynajmniej swobodniejszego używają bytu, jak wiele innych mieszkańców; przy tém posiadają oni często znaczne grunta do plebanii należące, a przez pociągnięcie ich do wspólnych wszystkim ciężarów gminnych, zyskać tylko mogą na szacunku i poważaniu. Nareszcie obawa, aby pociągnięciem ich do osobistych posług powadze ich nie ubliżono, przez to zupełnie usuniętą zostaje, iż wedle postanowienia §. **110.** ordynacyi gminnej, wszelkie osobiste posługi na pieniądze zamienione i tym sposobem uiszczane być mają.

Początek propozycya ta większością głosów **33** przeciw **9** odrzuconą została.

Wydział robi wniosek, aby zgromadzenie oświadczyło się za uwolnieniem nauczycieli elementarnych od ciężarów gminnych. Lubo smutne często położenie nauczycieli elementarnych przez zgromadzenie uznanem zostało, to przecież nie uważano w tém dostatecznego powodu do odstąpienia od tak ze wszech miar stósownej zasady §. **3.** ordynacyi gminnej i dopuszczenia choćby jednego tylko wyjątku. Pozostawić natomiast należy wyrozumiałości władz i gmin, aby nauczycieli swych wystarczająco uposażyły.

Na zarzut jednego z deputowanych, iż w niektórych miejscach nauczyciele stałe mają dotacye, że takowi zatem przez pociągnięcie ich do opłat gminnych w szczupłych i tak swych dochodach jeszcze bardziej uszczupleni zostaną, odpowiedziano, iż ten co ma mało, w małej téż części lub wcale nie będzie się przykładał, i że ta powszechna reguła także i do nauczycieli się stosuje.

Gdy nareszcie przyszło do głosowania, oświadczyło się **24** głosy za, a **20** przeciw wnioskowi. Tym sposobem będzie o nim w myśl §. **24.** ustawy z dnia **27. Marca 1824.** wzmianka w sprawozdaniu.

W tém miejscu zwraca jeden z deputowanych na to uwagę, że lubo w §. **3.** ordynacyi gminnej żadnego wyjątku i przywileju pod względem udziału w ciężarach gminnych nie dopuszcza, to przecież wielokrotnie objawionem zostało zdanie, iż prawo z dnia **11. Lipca 1822.**, dotyczące pociągnięcia urzędników do ciężarów gminnych, obok ordynacyi gminnej w swój mocy pozostaje, gdy dotąd wyraźnie zniesionem nie zostało.

Żąda zatem, aby ze strony zgromadzenia wniesiono:

bądź o deklaracyą w téj mierze na drodze ustawodawczej, bądź ażeby przy zaprowadzić się mających zmianach w ordynacyi gminnej, w sposobie dodatku do §. 3. téjże, wyraźna wzmianka o zniesieniu prawa z dnia 11. Lipca 1822. r. uczynioną została.

Zgromadzenie nie uważa przedmiotu tego za dostatecznie wyjaśniony, aby względem powyższego wniosku wydać natychmiast swą decyzją. Marszałek zatem odsyła wniosek ten do wydziału, końcem przygotowawczej narady i spieszego przedłożenia go potem zgromadzeniu.

W dalszém roztrząsaniu memoriału stawia wydział pierwszy jeszcze następujące pytania:

- a) czyli zmodyfikowana ordynacya gminna z dnia 11. Marca 1850. r. ma być jako ordynacya miejska w Wielkiém Księstwie Poznańskim zaprowadzoną?
- b) czy miastom, w których na teraz istnieje zrewidowana ordynacya miejska z roku 1831., i które się przez terażniejsze swe organa za zatrzymaniem téjże oświadczą, ma być takowa pozostawioną?

Za pierwszym z tych pytań oświadczyło się 40 przeciw 4, za drugim 36 głosów przeciw 7 affirmative.

W skutek powyż wzmiankowanego wniosku, ażeby w miejsce ordynacyi gminnej zaprowadzoną została ordynacya miejska z roku 1808., odgłosowano nad pytaniem:

- c) czyli tym miastom, które za zgodném postanowieniem magistratu i rady miejskiej oświadczą się za zaprowadzeniem ordynacyi miejskiej z roku 1808., ma być takowa udzieloną?

które affirmative większością głosów 34 przeciw 9 rozstrzygnięte zostało.

Wniosek jednego z deputowanych, aby przy zaprowadzeniu za zgodną uchwałą władz miejskich z roku 1808. i 1831. §. 3. ordynacyi gminnej był do nich przeniesiony, został przed odgłosowaniem cofnięty.

Na tém zamknął Marszałek posiedzenie o godzinie 2. z południa, solwując je na godzinę 5. po południu w dniu dzisiejszym.

(Przeczytano, przyjęto i podpisano.)

Baron Hiller. Książę Sułkowski. Königsmark. Kùpfer. Poniński. Bniński. T. Mycielski. A. Taczanowski. Psarski. Pendziński. Kluge. Ziółkowski. Bardt. Baron v. Schwartzenu. de Rège. Brodowski. Potworowski. König. Kurcewski. Kugler. Knechtel. Waldeck. Träger. Appelbaum. Bänsch. Cleemann. Neumann. Dähne. Krause. Blobel. Hel. Hrabia Skórzewski. Dr. Kraszewski. Berndt. F. Orland. Urban. Jordan. Kullak. Schur. Jaraczewski H. v. Treskow. Born. Brown.

## SIÓDME POSIEDZENIE.

Działo się w Poznaniu, dnia 26. Września 1851.

Posiedzenie zagajone o godzinie 5½ po południu.

Po zwróceniu uwagi noty z jednej strony, iż w sprawozdaniu wydziału w miejsce wyrazu: prowincya Poznańska, należałoby więc wyrażenia Wielkiego Księstwa Poznańskiego, i nastapionej odpowiedzi z drugiej strony, iż na podobnych nomenklaturach w pismach tego rodzaju wiele zależeć nie może, gdyż wyrazy te mogą być z kolei używane, przystapiono do porządku dziennego, to jest:

dalszego ciągu obrad nad zmianą ordynacyi gminnej.

Referent czyta sprawozdanie wydziału nad drugą częścią memoryału, oznaczoną Lit. B.

Ponieważ kwestya pod względem oddzielenia wsiów od miast przy uregulowaniu stosunków gminnych i zaprowadzenia tylko w miastach ordynacyi gminnej z roku 1850., lub pozostawienia im dawniejszej ordynacyi miejskiej, została już przez zgromadzenie rozstrzygnioną, przeto z kolei przychodzi pod obradę pytanie:

czyli wydanie ordynacyi gminnej dla wsiów w Wielkiem Księstwie Poznańskiem za koniecznie potrzebne uznano?

Jeden z deputowanych gmin wiejskich stara się dowieść w dość długiej mowie tak koniecznej potrzeby zaprowadzenia ordynacyi gminnej, jak niedogodności wypływających z braku téjże, które się mianowicie przy zarządzie własności gminnej żywo czuć dają.

Po czém się zgromadzenie jednomyślnie oświadczyło za przyjęciem postanowionego przez wydział pytania affirmative.

Jeden z deputowanych przytoczywszy, iż gdy w memoryale o tém jest mowa, że wydać się mająca ordynacya gminna przez przyszłą reprezentacyą prowincyalną rozważoną być ma, wnosi, aby takowa reprezentacya wedle prawa z dnia 27. Marca 1824., to jest, po skutecznionych stósownie do tegoż prawa nowych wyborach, nie zaś w dzisiejszym swoim składzie powołaną została.

Na co odpowiedziano, iż gdy prawo z dnia 27. Marca 1824. moc obowiązującą utraciło, przeto téż i powolywanie wedle niego reprezentacyi prowincyalnej, mianowicie przy niedostatecznym w skutek rzeczonój ustawy zastępstwie miast i gmin, zupełnie byłoby nieprawném.

Powodowany tym zarzutem ów pierwszy deputowany, objaśnia bliżej swój wniosek w ten sposób, iż wtedy tylko życzył sobie był, aby reprezentacya prowincyalna z ścisłym zachowaniem prawa z dnia 27. Marca 1824. powołaną była, jeżeliby tymczasem nowa ustawa, reprezentacyą takową urządzająca, nie została wydana.

Po czém wniosek wydziału I. zawarty w pytaniu:

czyli zgromadzenie uznaje za rzecz stósowną, aby droga ustawodawcza do otrzymania ordynacyi gminnej dla wsiów na tém zależała, iżby wygotowany ze strony rządu projekt do takowej, po poprzedniem porozumieniu się z Izbami ustanowienie głównych jój zasad reprezentacyi prowincyalnej przedłożony,

a następnie przez nią roztrząsany i poprawiony, otrzymał moc prawa, skoro tylko uzyska sankcyą Królewską i jak należy ogłoszonym zostanie? prawie jednomyślnie przez zgromadzenie przyjęty został.

Wzmiankowany powyżej deputowany nadmienia w tém miejscu jeszcze raz, iż, gdy pod względem reprezentacyi prowincyalnej w Wielkiem Księstwie żadnego obecnie nie masz stałego przepisu, przeto zwołanie jój koniecznie nastąpić musi na mocy prawa z dnia 27. Marca 1824.

Powołanie się na §. 73. ordynacyi powiatowej, obwodowej i prowincyalnej, który dotyczące rozporządzenia Ministrowi spraw wewnętrznych pozostawia, powoduje jednego z deputowanych do zwrócenia na to uwagi, iż nie potrzeba jak tylko zniesienia tego paragrafu, aby prowincya ta porówno z wszystkimi innymi uważaną była.

Postawione przez wydział pytanie:

czyli potrzeba, aby istniejące po wsiach urzędzenia kommunalne, mające być podstawą przyszlą ordynacyi gminnej, jako zbiór istniejących ustaw kommunalnych spisane zostały?

daje powód jednemu z deputowanych do uwagi, iż żadna ustawa urządzająca stosunki kommunalne wiejskie u nas nie istnieje; ku odparciu twierdzenia tego przytoczono jednak z drugiej strony, iż dekret Króla Saskiego z dnia 23. Lutego 1809., stosunki te urządzający, dotąd zniesiony nie został.

Po czém pytanie memoriału B. Nr. 1.

czyli stósowną jest rzeczą, aby zgromadzeniom prowincyalnym ustanowienie zasad pod względem uregulowania resp. rozszerzenia prawa głosowania poruczoném było?

zostało, przeciw wynurzonym pojedynczo zdaniom, aby to pozostawiono reprezentacyom powiatowym, lub też izbom, jednomyślnie affirmative przez zgromadzenie przyjęte.

Pod względem pytań memoriału Lit. B. Nr. 2.

a) czyli reprezentacya gminy po wsiach przez wybraną na ten cel radę gminną natenczas tylko w regule ma być zaprowadzoną, gdy w gminie znajduje się 36 lub więcej mieszkańców prawo głosowania mających;

b) czyli, wedle uznania reprezentacyi prowincyalnej, ze względem na potrzebę i miejscowość, jako też na żądanie interesowanych, przy mniejszej nawet liczbie, aż do 18, do głosowania uprawnionych, zaprowadzenie rady gminnej może być dozwoloném;

c) czyli przeciwnie, przy większej nawet liczbie, aż do 72, pod temiż samemi co ad b. warunkami, od zaprowadzenia rady gminnej ustąpić można?

oświadczyło się zgromadzenie jednomyślnie za affirmative.

Następnie zostało także pytanie memoriału Lit. B. Nr. 3. prawie jednogłośnie przyjęte.

Przy pytaniu Lit. B. Nr. 4. widział się jeden z deputowanych powodowanym do oświadczenia, iż pożądaną byłoby rzeczą, aby postanowienie, wedle którego ten

wyborca, który sam  $\frac{1}{4}$  część wszystkich podatków gminnych opłaca, do rady gminnej bez wyboru należał, uchylone zostało.

Wniosek ten jednakowoż dla tego się nie utrzymał, iż propozycja ministerjalna Lit. B. Nr. 4. większością głosów, 34 przeciw 8, przyjętą została.

Wydział zważając, iż w Wielkiem Księstwie Poznańskiem wolny wybór sołtysów i ławników zawsze miał miejsce, że władze policyjne po wsiach po zniesieniu wójtów wcale nie eksystują, nadto, iż sądy patrymonialne jeszcze za czasów Księstwa Warszawskiego, w r. 1807., zniesione były, nie jest za przyjęciem bez zmiany propozycji rządowej Lit. B. Nr. 5. i 6. Natomiast stawia następujące pytania, które pod rozstrzygnięcie zgromadzenia oddaje:

- a) czyli zamianowanie zwierzchności gminnej ma w ten sposób nastąpić, iż do urzędu sołtysa gmina przedstawi 3 osiadłych gospodarzy jako kandydatów, z których Radzca ziemiański jednego na sołtysa zamianować winien. Ławników zaś wybierać ma gmina, a potwierdzać Radzca ziemiański?
- b) czyli służące w moc prawa powszechnego zwierzchności sądowej prawo udziału i dozoru w sprawach gmin wiejskich ma być jedynie Radzcom ziemiańskim, z wyłączeniem miejscowej władzy policyjnej, poruczonem?

Obie te propozycje zostają przez zgromadzenie jednomyślnie przyjęte.

W dalszym toku rozpraw przechodzi zgromadzenie do propozycji memoryału, zamieszczonych pod Lit. B. Nr. 7. 8. 9., pod względem układania statutów miejscowych.

Propozycja ad Nr. 7. memoryału została jednogłośnie przyjętą.

Pytanie ad Nr. 8. zostało na wniosek wielu deputowanych na dwa pytania rozdzielone.

Z których pierwsze brzmi jak następuje:

czyli w przypadku, gdy dobra szlacheckie, lub znaczny kompleks leśny z istniejącą już gminą złączone zostaną, w takim razie zawsze statut lokalny ułożony i w tymże stosunku, w jakim grunta te w prawach i ciężarach związku gminnego udział mieć mają, ustanowionym, przy czém w szczególności właścicielowi dóbr szlacheckich ze względem na wielkość i wartość jego posiadłości większa liczba głosów w zgromadzeniu gminnem, lub jeżeli w gminie utworzoną jest rada gminna, znaczniejszy udział przy wyborach przyznany być ma? co w tymże razie koniecznie nastąpić musi, jeżeli dobra szlacheckie trzecią lub większą jeszcze część wszystkich gruntów gminnych stanowią.

Za pytaniem tém oświadczyło się zgromadzenie affirmative większością głosów, 42 przeciw 2.

Pytanie zaś drugie:

czyli w tym przypadku, gdy posiadłość gruntowa z gminą taką połączoną zostanie, w której utworzona jest rada gminna, właściciel tegoż gruntu ma wtenczas sam jeden pierwszą klasę wyborców gminnych stanowić, skoro trzecią, lub większą jeszcze część wszystkich gruntów posiada?

Zostało affirmative większością głosów, 30 przeciw 12, rozstrzygnięte.

Propozycja memoriału Lit. B. Nr. 9. została bez żadnej zmiany przyjęta.

Zgromadzenie przystąpiło teraz do narady nad drugim oddziałem memoriału, dotyczącym ordynacji powiatowej i t. d.

Opierając się na wywodzie referenta i sprawozdaniu I. wydziału, uchwaliło zgromadzenie bez głosowania, iż zasada podziału na stany przy urzędzeniu reprezentacji powiatowej jedynie istniejącym w Wielkiem Księstwie Poznańskiem stosunkom odpowiada:

iż w prawodawstwie utrzymać należy zasadę, że każdy stan w sprawach jego samego dotyczących, sam tylko téż stanowić może, iż okazuje się rzeczą stosowną, aby udział każdego stanu w sprawach powiatowych wedle szczególnych stosunków każdego pojedynczego powiatu przez reprezentacją prowincyalną i przez szczególne statuta powiatowe ustanowiony został; oraz, ażeby takowe statuta powiatowe sankcyi Królewskiej poddane były.

Na tém zakończone zostały obrady nad memoriałem Ministra spraw wewnętrznych z dnia 26. Sierpnia 1851.

Marszałek solwował sessyę na Poniedziałek 29. Września o godzinie 10. z rana.

Na porządku dziennym będzie: obrady nad projektem do statutów dla prowincyalnej kassy zapomózek.

(Przeczytano, przyjęto i podpisano.)

Baron v. Hiller. Książę A. Sułkowski. Königsmark. Küpfer. Poniński. Bniński. T. Mycielski. Taczanowski. N. Psarski. Pendziński. Kluge. Ziółkowski. Bardt. Baron v. Schwartzenu. de Rège. A. Brodowski. Potworowski. Przygodzki. König. Kurcewski. Kugler. Knechtel. Waldeck. Träger. Bänsch. Cleemann. Neumann. Dähne. Krause. Blobel. Dr. Kraszewski. H. Skórzewski. Berndt. F. Orland. Urban. Jordan. Kullak. Schur. Jaraczewski. H. v. Treskow. v. Born. Brown.

## ÓSME POSIEDZENIE.

Działo się w Poznaniu, dnia 29. Września 1851.

Posiedzenie o 10 $\frac{1}{2}$  z rana otwarte. Przytomnych członków 45.

Marszałek oświadcza zgromadzeniu, iż w miejsce deputowanego pana Fellmann, przybył były podpułkownik pan Schwartzenu.

Również donosi, iż deputowany z Rawicza, p. Hausleutner, wyjechał w interesach familijnych do domu, gdyby jutro powrócić nie miał, natenczas zastępcą na jego miejsce wezwanym zostanie.

Radzca szkolny i rektor gymnazyum Maryi Magdaleny Dr. Brettner, nadesłał

30 programmatów mającego się odbyć examinu, które pomiędzy deputowanych rozdane zostały; po czym protokół 5go plenarnego posiedzenia z dnia 25. t. m. w obu językach odczytany i przyjęty został.

Również protokół 6go plenarnego posiedzenia z dnia 26. t. m. w obu językach odczytanym został.

Jeden deputowany czyni uwagę, iż przy głosowaniu o uwolnienie nauczycieli od ciężarów gminnych nie dostatecznie oznaczono, ile głosów za tą poprawką się oświadczyło.

Pokazało się jednakże, że stosunek ten 24 głosów za, a 21 przeciw poprawce, dokładnie w protokule oznaczonym został, w skutek którego oświadczenia przeciw przyjęciu protokołu nic nie było do nadmienienia.

Daléj oświadcza Marszałek zgromadzeniu, iż sekretarze sejmowi panowie Kurcewski i Brown wnieśli, aby na dzisiaj od prowadzenia protokołu uwolnionymi być mogli, w skutek czego prowadzenie takowego, deputowanym Jaraczewskiemu i Daehne powierzoném zostało.

Śludzy kościelni, ponieważ podali do sejmu wnioski o wynagrodzenie ich powiększonego zatrudnienia w kościołach podczas otwarcia sejmu, Marszałek sądzi, iżby im zwyczajnie honorarium po 3 talary przyzwolić należało.

Do czego się Izba przychyliła.

Porządek dzienny:

Sprawozdanie względem statutów dla prowincyalnej kassy zapomówek dla W. Ks. Poznańskiego.

Przez krajowe ekonomiczne kollegium wypracowany memoriał, kassy zapomówek się dotyczący, został przez Królewskiego Kommissarza sejmowi przesłany, który to memoriał, jako téż pismo Królewskiego Kommissarza, przez referenta odczytane zostały.

Pismo Królewskiego Kommissarza zwraca uwagę sejmu na bliższe oznaczenie stopy procentowej, z przyczyny, iż kapitały tutaj większy procent przynosić mogą.

Memoriał krajowego ekonomicznego kollegium szczególnie zaleca, aby przy wypożyczaniu z kassy zapomówek, mieszkańcy wiejscy szczególnie uwzględnionymi być mogli.

Po czym przystąpiono do dyskusji, a deputowany z miasta Inowrocławia prosił o głos i zarazem piśmienny wniosek podał.

Marszałek odpowiedział, iż gdyby podany wniosek miał zostać uwzględnionym, obawiaćby się należało, aby rząd na urządzenie kassy zapomówek przeznaczone 210,000 talarów nie chciał cofnąć; sądzi tylko, że podany wniosek na teraz pod dyskusją przyjść nie może, lecz że takowy przy debacie o statucie kassy zapomówek, w właściwém miejscu jako poprawka może być wniesiony.

Referent oświadcza najpierw, iż w tytule do statutu o kassach zapomówek nazwę prowincji Poznańskiej, na należący nam się tytuł Wielkiego Księstwa Poznańskiego zmienić należy.

Na co Marszałek odpowiada, iż rzecz ta już obszernie tutaj debatowaną i przez Izbę zdecydowaną została, tak dalece, że wznowienie jej sądzi zbyt bezcelnym. Wielkie Księstwo Poznańskie jest zarazem prowincją Państwa Pruskiego, pozostawia się więc redakcyi, używania téj lub owéj nazwy.

Do §. 1. statutów dla kassy zapomóżek większość 2go wydziału radzi dodać:

»i do zakupu małych ziem parcellów dla rodziny robotników,«  
w czém oprócz kwestyi nadania im własności, upatruje sposobność obdarzenia niektórych okolic brakującą im ludnością, robotnikami dobrymi i stałymi, upatrując podniesienie nakoniec w téj klasie uczucia moralności, przez nadzieję dostąpienia własności.

Mniejszość wydziału nie była zdania, aby skutek tym sposobem mógł być osiągnięty.

W skutek rozpoczętej w tym względzie dyskusyi, zabiera jeden deputowany głos i mówi: z przeczytanego dopiero memoriału dowiedzieliśmy się, iż szczególnie rolnictwu w pomoc przyjść należy, bo od czasu zamknięcia granicy, dla przemysłu żadnego widoku nie zostaje; samo tylko bowiem rolnictwo jako jedyna gałąź zatrudnienia W. Księstwu pozostaje, a tworzenie jak najspieszniejsze instytutów kredytowych, któreby wiejskim posiadłościom w pomoc przyszły, okazuje się nagłym i koniecznym środkiem. Dość spojrzeć na rozprawy 7go prowincjonalnego sejmku, na debaty Izb w Berlinie, i na wnioski pana Winterfelda i wielu innych, aby się o tém przekonać. Niektóre towarzystwa kredytowe, jako to: Poznańskie i Zachodnio-Pruskie, otrzymały zapomogę, pragnęłyby, aby dawno oczekiwaną instytutom pomoc z kassy zapomóżek udzielono.

Mówca chciałby właścicieli domów miejskich bez roli od tego mieć wyłączonych, ponieważ sądzi, że dostanie funduszy będzie dla nich bardzo łatwym, skoro się dopomoże posiadzieliom wiejskim.

Odwołuje się na §. 13. 6. wzmiankując, że korporacye powiatowe przy mobilizacji ogromne fundusze zgromadziły, które przy demobilizacji do kass napowrót wpłynęły, azatém muszą mieć dość znaczne zapasy.

Marszałek odpowiada, że wie, jako nie we wszystkich powiatach takowe pieniądze do kass powiatowych korporacyjnych wpłynęły, ale owszém pomiędzy kontrjbuentów rozdzielone zostały, co także inny deputowany potwierdza.

Inny deputowany występuje przeciw poprawie poprzedniego mówcy. Wedle projektu, ma się wszystkim klasom dopomódz, dla czego też nie sami tylko mniejsi posiadziciele wiejscy uwzględnieni być mogą. Gdy się małe miasta wzmagają, podnosi się też rolnictwo, a gdzie nie masz handlu, trzeba na takowy przedewszystkiem mieć wzgląd.

Jest zatem przeciwko wnioskowi poprzedniego mówcy.

Marszałek zgadza się w ogóle z zdaniem dopiero co wymienioném, mniema jednakowoż, iż przez zrobienie dodatku do §. 1.

»dla urządzenia instytutów kredytowych rolniczych,«  
w każdéj mierze zadosyć się uczyni.

Podający wniosek przychyła się do tego.

Sprawozdawca nadmienia, iż uczynioną poprawkę §. 13. sub a., co do założenia i rozszerzenia instytutów prowincjonalnych, znosi. Do tegoż zdania jednakże się nie przychyłono, gdyż pod instytutami prowincjonalnymi nie to się rozumie, co tu się życzy.

Zamknięto dyskusją nad tą poprawką.

Marszałek postawia to pytanie:

Czy w §. 1. zamiast wyrazów »poprawa gruntów,« mają przyjść wyrazy: »założenie instytutów kredytowych rolniczych?«  
które przyjęto 41 głosami przeciw 3.

Inny deputowany uznaje dobre zamiary, przez zakupienie mniejszych parceli ziemi dopiąć się mające, nie może się jednakowoż do tego przychylić, gdyż przez to i takby się nie wiele dopomogło.

Inny Deputowany jest przeciw zakupieniu małych parceli gruntów, gdyż to nigdy nie wypadło na korzyść robotników.

Doświadczenie uczy, że trzy takie małe osady są gniazdem złodziei leśnych, a mianowicie proletaryatu wiejskiego. Za tём przemawia niestety przez Fryderyka Wielkiego założona kolonia.

Trzeci deputowany powiada, że zamiar większości wydziału, co do zezwolenia na zakupienie małych parceli, wart pochwały, ale jest tego zdania, że każdy ten, który ma swoją własność, umie też i obcą szanować; jednakowoż jest przeciw propozycji wydziału, z powodów przez poprzednich mówców wymienionych, a mianowicie dla braku funduszów; lecz zdania poprzedniego mówcy podzielać nie może.

Marszałek wyjaśnia, że poprzedni mówca nie przytaczał teorii, tylko czystą prawdę.

Pewien deputowany miast, jako członek wydziału, oświadcza swą żalność nad odjęciem wszelkiej nadziei mieszkańcom miejskim co do zapomóżki, przez niniejsze głosowanie.

Marszałek dodaje jeszcze, że w niektórych stronach zakupili ludzie pieniądze duże wsie, a podzieliwszy takowe, odprzedali małym robotnikom parcelle, przez co właśnie došli do największego ubóstwa.

Przystąpiono nad tём do głosowania:  
czy wniosek wydziału co do dodatku w §. 1.:

»i do zakupu małych parceli dla rodziny robotników«  
przyjętym zostanie?

Odrzucono takowy wszystkimi głosami oprócz jednego.

Do §. 2. ani wydział ani zgromadzenie plenarne nie proponuje zmiany, dla czego przejście do §. 3. nastąpiło.

Do tego §. zaproponował wydział 7 przeciw 3 głosom dodatek:

»ażeby summa 210,000 talarów pomiędzy wszystkie powiaty obudwóch departamentów rejencyjnych podzieloną została.«

Rozpoczęła się dyskusja.

Jeden deputowany powiada: myśl właściwa wydziału już objawiona, musi jednakowoż jeszcze dodać, że większe instytuta kredytowe tylko się w główném mieście znaj-

dują, jak np. Ziemstwo i Bank, dla małych miast i włościan są konieczne małe zakłady kredytowe potrzebne. Rozdział funduszków nie można nazwać rozsypką. Koszta też nie mogą wiele wynosić, gdyż i w małych miastach są ludzie potrafiący bez kosztów zarządzać instytutem. Podług doświadczenia są duże instytuta tylko dla wielkich miast korzyścią, tymczasem małemi kwotami wcale nie przychodzą w pomoc.

Inny deputowany powiada: wydział nie żądał mniejszych kass powiatowych, tylko aby każdemu powiatowi odpowiednią część zabezpieczono, a gdyby i to się nie stało, w całości fundusz do obwodów rejencyjnych odesłano.

Deputowany z stanu rycerskiego zabrał głos. Po przedstawieniu poprzedniego mówcy zrozumiał myśl wydziału. Co do popierania mniejszego instytutu kredytowego, przez poprzedniego mówcę bliżej oznaczonego, proponuje, żeby stanom powiatowym mniejsze summy na założenie kass oszczędności dane były.

Inny deputowany z stanu rycerskiego nadmienia, że kassy pomocnicze nietylko mniejsze summy wypłacają, ale nawet i większym instytutom w pomoc przychodzić mają, dla tego też w wydziale był przeciw wnioskowi, co i teraz uczyni.

Inny deputowany zabiera głos. Sprawozdawca postawił tak pytanie, że fundusz pomiędzy obwody rejencyjne ma być podzielonym, tymczasem członkowie wydziału podają, aby rozdział pomiędzy powiaty był partym.

Sprawozdawca uzupełnia, że propozycja ściagała się do powiatów event. obwodów rejencyjnych.

Nie było zamiaru podzielenia pomiędzy powiaty, tylko każdemu powiatowi miała być część pewna zabezpieczoną.

Marszałek zwraca na to uwagę, że zdaje się być potrzebnem, przy uchwałach i na to mieć wzgląd, iż gdyby zażądano zmiany projektu, łatwoby cały kapitał 210,000 talarów dla prowincyi mógł być postradany.

Dla lepszego porozumienia się, proponuje dodatek do §. 3., a zformułowanie onegoż pozostawia zgromadzeniu.

Stawia więc pytanie:

Chce zgromadzenie uchwalić, ażeby przeznaczony kapitał pomiędzy pojedyncze powiaty równo, stósownie do liczby dusz, został podzielonym?

Pytanie to odrzuca zgromadzenie, wyjąwszy 9 głosów.

Stawia się drugie pytanie:

Chce zgromadzenie uchwalić, ażeby przekazany kapitał w stosunku do liczby dusz pomiędzy te dwa obwody rejencyjne był podzielonym?

Odrzucono 34 głosami przeciw 12, dla czego §. 3. nie podpada żadnej zmianie.

Jeden deputowany wnosi poprawkę do §. 3., cofa takową po bliższem rozstrząśnieniu, podając jeszcze do protokołu podobieństwo założenia instytutu z tych funduszków, który całemu Księstwu stanie się dogodnością.

Inny deputowany wnosi poprawkę do §. 3. jako dodatek:

»trzymając się téj zasady, ażeby pojedyncze powiaty, a event. oba departamenta rejencyjne, o ile można, stósownie do ich ludności uwzględnione były.«

Ten dodatek przyjęto 26 głosami przeciw 18.

§§. 4., 5. i 6. przyjęto bez dyskusyi, posiedzenie solwowano o godzinie 2 $\frac{1}{4}$ , a kontynuacja obrad rozpocznie się po obiedzie o godzinie 5tėj.

(Przeczytano, przyjęto i podpisano.)

Baron v. Hiller. Książę Sułkowski. A. Brodowski. Bniński. Küpfer. N. Niemojewski. Psarski. Miszewski. T. Mycielski. Pendzyński. Ziółkowski. Kluge. Kugler. Waldek. Träger. Bardt. Taczanowski. Appelbaum. Bänsch. Cleemann. Neumann. Krause. Dr. Kraszewski. Jaraczewski. Baron v. Schwartzenu. Blobel. v. Born. H. v. Treskow. de Rège. Przygodzki. Schur. Kullak. Jordan. Urban. F. Orland. Berndt. Dähne. Kurcewski. König. Brown.

## DZIEWIĄTE POSIEDZENIE.

Działo się w Poznaniu, dnia 29. Września 1851.

Posiedzenie otwarte o 5 $\frac{3}{4}$  z południa. Kontynuacja dyskusyi nad projektem co do kass pomocniczych prowincyalnych. 39 członków obecnych.

Sprawozdawca przedstawia §. 7. projektu.

Wydział wnosi o zmianę §. w ten sposób, ażeby w miejsce wyrazu »zakazuje« »dozwala« wpisano.

Jeden deputowany uważa za niestósowne, przyjmowanie pieniędzy od prywatnych osób ze strony kass pomocniczych.

Inny deputowany, że dla zmiany kursu instytut mógłby na straty być wystawionym.

Pewien deputowany miał nie przychylić się do przytoczonych powodów.

Inny deputowany uważa to za uszczerbek procederu, jeżeli kassy pomocnicze, którym mają być przyznane prawa korporacyjne, od osób prywatnych przyjmują pieniądze.

Dyskusyą zamknięto i postawiono pytanie:

Ma być w §. 7. wymazanym wyraz »zakazuje«, a natomiast »zezwała« wpisanym?

32 głosy są przeciw, a 7 za, więc odrzucono.

§. 8. przyjęty od wydziału i zgromadzenia plenarnego bez zmiany.

Przy §. 9. wydział proponuje:

aby pożyczającym wolno było, przez opłacanie wyższego procentu, przedź dług umorzyć.

Zformułowano to pytanie:

Czy wolno pożyczającym amortyzować wyższym procentem jak  $6\frac{1}{4}$ ?  
jednogłośnie przyjęto.

§. 10. przyjął wydział i zgromadzenie plenarne bez zmiany.

Do §. 11. zaproponowano, ustanowienie terminu płaty prowizyów na 15. Maja aż do 1. Czerwca, i na 15. Listopada aż do 1. Grudnia.

Jeden deputowany ze stanu rycerstwa czyni opłatę prowizyi od dnia pożyczki zawisłą.

Jeden deputowany od miast jest tego zdania, ażeby opłata prowizyów po upływie każdego półrocza żadaną być mogła, gdyż opłacenie wcześniejsze przybliżyłoby się do lichwy.

Jest zatém przeciw dodatkowi.

Jeden deputowany sądzi, że niepodobno w jednym dniu prowizye od tylu małych pozycyi odebrać, żąda więc większego przeciągu czasu.

Inny deputowany mniema, jakoby przedłużenie czasu opłaty stało się niepotrzebnie rozwlekłym i utrudzającym, jest tego zdania, iż dla ułatwienia opłacającym, kassy powiatowe mogłyby odbierać prowizye.

Deputowany od miast oświadcza, jako wydział był tego zdania, ażeby opłata prowizyów, tak jak w Ziemstwie, prędzej mogła nastąpić.

Ten dodatek przyjęto.

§. 12. przyjęto bezzmiennie.

Do §. 13. zaproponował wydział następujący dodatek:

Gminom do umorzenia już istniejących ciężarów, nie można pożyczek uczynić, lecz do zakrycia nowych, koniecznych wydatków gminnych, mogą pożyczkę uzyskać.

będąc tego zdania, iż inaczéj kassy pomocnicze w krótkim czasie przebraneby były.

Pytanie do c.:

Mają być wykreślone wyrazy »do umorzenia lub zniżenia stopy procentowej od swych kapitałów biernych?«

przyjęto 36 głosami przeciw 6.

a pytanie drugie:

Mają te wyrazy: »do zakrycia nowych koniecznych długów« być napisane?

przyjęto 36 głosami przeciw 6.

Do §. 13. przychodzi więc f.,

»do założenia gospodarskich instytucyj,«

co także jednogłośnie przyjęto.

Do §. 14. zaproponowano wpisać za instytut prowincyalny (wiersz 2.)

»natenczas nowo założyć się mający instytut kredytowy rólniczny,«

co jednogłośnie przyjęto.

Do §. 15. Nr. 2. zaproponowano, za wyrazami reprezentanci gminy fol. 1. wpisanie wyrazów:

»lub w razie braku tych osób, radcę ziemiańskiego powiatowego,«  
jednogłośnie przyjęto;

a drugie pytanie do §. 15.:

»czy za tém alinea, które się temi wyrazami zaczyna: »pod takimi okolicznościami,« ma być wpisaném

»zaręczenie pewnych i majątnych osób może także jako zabezpieczenie być uważaném?«

przyjęto 28 głosami przeciw 11., jako téż i resztę punktów §. 15.

§§. 16. 17. i 18. przyjęto bez odmiany.

§. 19. zdaje się być wątpliwym tak niektórym członkom posiedzenia plenarnego, jak téż wydziałowi. Niektórzy deputowani wynurzyli się, jakoby porozumienie w ten sposób nastąpiło:

gdyby za wyrazem »obowiązany« wyrazy »część lub« wpisano,  
co jednogłośnie przyjęto.

§§. 20. 21. i 22. przyjęto bez odmiany.

Do §. 23. zaproponowano, ażeby za wyrazem »oddzielny,« wyrazy:

»przez Ministra spraw wewnętrznych udzielić się mającym,«  
wpisano, co jednogłośnie przyjęto.

§§. 24. 25. i 26. przyjęto bez zmiany.

Do §. 27. proponowano wykreślenie wyrazów:

»listy przesyłane będą otwarte, lub na krzyż przewięzywane i,«  
przyjęto jednogłośnie.

§§. 28. 29. 30. 31. 32. 33. 34. 35. i 36. przyjęto bez odmiany.

Do §. 32. nadmieniono później, ażeby wzmiankowana dyrekcya już teraz była obraną, celem zapobieżenia wszelkiej zwłóce czasu przy zakładaniu kass.

Do §. 37. proponuje wydział:

za wyrazami: »niższych urzędników« ten dodatek »lub innych kwalifikujących się osób,«

który jednogłośnie przyjęto.

§§. 38. i 39. przyjęto bez odmiany.

Debata nad projektem statutu kassy zapomózek, niniejszém się zamyka.

Prezydujący w 3cim wydziale wchodzi po tém na mównicę i odczytuje sprawozdanie nad propozycyą 8. zarządu funduszu ubogich.

Posiedzenie solwowano o godzinie 8½ wieczorem, a następne posiedzenie plenarne wyznaczono na dzień 30. Września o godzinie 10. z rana.

Na porządku dziennym:

- 1) debata nad sprawozdaniem rachunków, dotyczących się zarządu funduszem ubogich;
- 2) petycja względem urządzenia zakładu dla niewidomych.

(Przeczytano, przyjęto i podpisano.)

Baron v. Hiller. Książę Sułkowski. Königsmark. Poniński. Bniński. N. Niemojowski. T. Mycielski. Miszewski. A. Taczanowski. A. Psarski. Ziółkowski. Kluge. Kugler. Knechtel. Waldeck. Träger. Urban. Neumann. A. Brodowski. F. Orland. Jordan. Przygodzki. de Rège. H. v. Treskow. v. Born. Cleemann. Bänsch. Appelbaum. Jaraczewski. Dähne. Krause. Blobel. H. Skórzewski. Dr. Kraszewski. Bardt. Berndt. Baron v. Schwartzenau. Kullak. Schur. König. Kurcewski. Brown.

## DZIESIĄTE POSIEDZENIE.

Działo się w Poznaniu, dnia 30. Września 1851.

Posiedzenie zagajone zostało o godzinie pół do jedenastej.

Obecnych członków 45.

Porządek dzienny:

Obrady nad sprawozdaniem wydziału trzeciego, w przedmiocie zarządu prowincjonalnym funduszem dla ubogich.

Dotyczące sprawozdanie zostało już na wczorajszym popołudniowym posiedzeniu przez dyrygenta i referenta wydziału odczytanem.

Gdy w przedmiocie pod obrady przychoǳącym nie masz żadnego drukowanego, członkom sejmu zakomunikowanego przedstawienia z strony rządu, przeto widzi Marszałek potrzebę odczytania w zgromadzeniu dotyczącego tój rzeczy pisma Królewskiego Kommissarza sejmowego z dnia 6. Września r. b., co dopełnionem zostało przez sekretarzy w obudwóch językach.

Nie żądano odczytania w języku polskim tego samego sprawozdania wydziału, które wczoraj tylko w języku niemieckim odczytanem było.

Rozprawy rozpoczęte zostały przez jednego z deputowanych obwodu rejencyi Bydgoskiej, który zabierając głos, protestuje przeciw temu, ażeby przy zbadaniu obowiązku do udzielenia wsparcia pojedynczych związków komunalnych w obwodzie Rejencyi Bydgoskiej, występowano z twierdzeniem, jakoby tamże łagodniejszych pod tym względem trzymano się zasad, oraz, ażeby tamże przy rozwiązaniu pytania: czyli potrzebujący wsparcia, w braku zobowiązanych do utrzymania go, miał być z ogólnego funduszu prowincjonalnego utrzymanym, nie miano z równą postępować skrupulatnością, jak w departamencie Poznańskim. Mówca przyznaje wprawdzie tak to, iż departament Bydgoski tylko połowę tego co departament Poznański wniósł do ogólnego

funduszu dla ubogich, ale i to, że prawie podwójną sumę swych składek kosztem obwodu Poznańskiego otrzymał. Twierdzi przeciw, iż powodem do tego jest jedynie, że obwód Bydgoski nierównie więcej jak Poznański poprzerzynany jest wielkimi traktami, któremi cała armia włóczągów do obwodu się ciśnie, którzy kosztem funduszu prowincjonalnego, jeżeli wsparcia potrzebują, utrzymani być muszą.

Z powodu zachodzącej w tém nader uderzającej różnicy, iż w latach 1844. do 1850.

obwód Bydgoski . . . . .	13,761 tal. 22 sgr. — fen.
otrzymał, a tylko . . . . .	7,889 » — » — »
w składkach złożył, zatem . . .	5,872 tal. 22 sgr. — fen.

więcej otrzymał jak złożył, gdy przeciwnie

obwód Poznański . . . . .	15,435 tal. 10 sgr. 4 fen.
złożył, a tylko . . . . .	8,736 » 29 » 9 »
otrzymał, zatem . . . . .	6,698 tal. 10 sgr. 7 fen.

więcej złożył jak otrzymał. Wnosi wydział, aby obwody te pod względem związku do utrzymywania ubogich rozdzielone zostały.

Jeden z deputowanych wiejskich obwodu Bydgoskiego oświadczył się stanowczo przeciw temu rozdziałowi, opierając się na tém, iż związek założony jest jako prowincjonalny, fundusz zatem jego jest funduszem wspólnym. Nie może przeto tego za stosowne uważać, aby szczegółowe wypadki w pojedynczych obwodach pod uwagę brano i z sobą porównywano.

Nim względem przedmiotu tego decyzja nastąpiła, wnosi referent w dalszym ciągu sprawozdania, ażeby ze względem na umieszczenie w piśmie Naczelnego Prezesa oświadczoneo:

iż dominium w celu utrzymania ubogich na zasadzie §. 14. prawa z dnia 31. Grudnia 1843. żadna pomoc udzieloną nie została,

uchwaloném zostało, iż gdy wedle rzeczonoego §. dominia bynajmniej od wynagrodzenia za utrzymanie przekazanych już ubogich nie są wyłączeni, przeciwnie następny nawet §. 15. takowe prawo do wynagrodzenia wyraźnie i dominium zapewnia, przeto takowe w przyszłości być już odmawiane nie powinno.

Na co jeden z deputowanych robi uwagę, iż w przytoczonym okresie pisma nie masz mowy o ubogich z funduszu prowincjonalnego utrzymywanych, lecz tylko o ubogich miejscowych. Za pierwszych z pewnością nie byłoby i dominium odmówione wynagrodzenie, na utrzymanie jednak własnych miejscowych ubogich nie może im być żadne wsparcie dane, gdyż nie mogą być jako niebędące w stanie ich utrzymania uważane.

Inny deputowany odpowiada na to, iż wprawdzie w ogólności zgadza się z poprzednim mówcą, to przeciw sędzi, iż nie było powodu powoływać się na §. 14. prawa dotyczącego ubogich, w tym celu, aby nim odeprzeć udzielenie wsparcia dominium. Rozumie się bowiem samo z siebie, iż kto swoich ubogich utrzymać jest w stanie, temu pomoc w téj mierze udzieloną być nie może.

Zgromadzenie przyjmuje nakoniec w skutek objaśnienia udzielonego przez Marszałka, iż allegowane miejsce pisma Naczelnego Prezesa niczém więcej nie jest, jak historycznym przytoczeniem faktu, że pomimo iż dominium wedle §. 14. prawa dla

ubogich i ze względem na §. 2. reskryptu gabinetowego z dnia 14. Listopada 1843. w właściwych przypadkach prawo otrzymania pomocy służyło, takowa przecież udzieloną im nie została, niewątpliwie z tej przyczyny, iż albo żadaną nie była, albo nie zaszedł podobny przypadek.

Po czém wniosek wydziału odrzucony został.

Co do wniosku wydziału, dotyczącego rozdzielania funduszu ubogich między dwa obwody rejencyjne, proponuje Marszałek rozstrzygnięcie jego tymczasowo wstrzymać, głosując wprzód nad pytaniem:

czy życzy sobie zgromadzenie, aby pod względem zarządu funduszem ubogich i nadal przy przepisach Najwyższego rozkazu gabinetowego z dnia 13. Października 1843. i 11. Grudnia 1845. się pozostało?

Pytanie to ogólne nie wyłącza zaproponować się mogących zmian.

Gdy następnie przytoczone dopiero rozporządzenia w zgromadzeniu odczytane zostały, zgadza się toż zgromadzenie na postanowienie tego ogólnego pytania w sposobie jak nastąpiło; po czém takowe większością głosów, 36 przeciw 6, przyjęte zostało affirmative.

Marszałek robi uwagę, iż ze względu na pismo Naczelnego Prezesa, następujące z kolei przychodzi pytanie:

czyli pod względem zebrania kosztów na utrzymanie ubogich z ogólnego funduszu prowincjonalnego, ma być w drodze petycyi wniesioném, aby ilość składek wedle potrzeby każdego obwodu rejencyjnego oznaczoną, i od każdego z nich w szczególności ściągniętą została?

Po niektórych poprzednich uwagach, iż lepiejby było związek prowincjonalny do utrzymywania ubogich nierozdzielny zostawić; z drugiej znowu strony, aby rozdział tylko pod względem udzielić się mającego wsparcia pojedynczym gminom gwoli utrzymania miejscowych ubogich miał miejsce, przystąpiono do głosowania i oświadczyło się affirmative za pytaniem 27 głosów przeciw 18.

Gdy zatem nie było potrzebnych do zaniesienia petycyi  $\frac{2}{3}$  głosów, przeto takowa nie będzie miała miejsca.

Następnie przyjmuje zgromadzenie prawie jednogłośnie następujący dodatek, zaproponowany przez jednego z deputowanych miast:

aby do Naczelnego Prezesa wniesioną została prośba, ażeby tenże z wszelką usilnością czuwał nad tém, aby ustanowione zasady pod względem użytkowania z funduszu dla ubogich, w obudwóch obwodach rejencyjnych jednako były zachowane.

Wydział zaproponował przy punkcie 3. sprawozdania, ażeby wsparcie dla miejscowych ubogich w obrębie pojedynczych powiatów ściągano, nie udzielano zaś na ten cel żadnego wsparcia z funduszu prowincjonalnego dla ubogich.

Jeden z deputowanych z miast popiera wniosek ten twierdzeniem, iż udzielenie wsparcia gminom podupadłym, w utrzymaniu miejscowych ubogich z daleko większą pewnością pod względem ocenienia potrzeby tegoż wsparcia nastąpić może, gdy sąd o tém reprezentacyi powiatowej pozostawionym będzie, a zarządzenie jój tylko

z funduszków powiatowych nastąpić będzie mogło. Reprezentacja powiatowa ma znajomość stosunków lokalnych, na której zbywa Rejency, która na raportach władz w tej mierze zaprzestaje.

Wydatki z funduszu dla ubogich coraz bardziej powiększać się będą, tak, iż nieznośnym staną się ciężarem. Jeżeli zaś osądzenie potrzeby udzielić się mającego wsparcia pozostawioném będzie reprezentacyi powiatowej, i takowe wsparcie stanie się ciężarem powiatu, łatwo też reprezentacja znajdzie sposób, aby położyć tamę przesadzonym żądaniom.

Jeden z deputowanych stanu rycerskiego proponuje, ażeby podobne wsparcia dopiero po wysłuchaniu reprezentacyi powiatowej bywały udzielane.

Inny deputowany z tegoż stanu przystępuje stanowczo do wniosku. Zwraca uwagę na to, jak się wydatki funduszu dla ubogich od roku do roku powiększają, staje się przeto nagłą potrzebą, aby pochwycić wszelką sposobność ściślejszego roztrząsania i zgłębiania zachodzących w tej mierze żądań, i ażeby takowe roztrząsanie w właściwe oddać ręce. Przytacza przykład Anglii, gdzie taksa za ubogich wszystkie krajowe i kommunalne podatki przenosi.

Postawione zatem zostaje pytanie:

czyli w drodze petycyi ma być zrobiony wniosek, aby §. 14. prawa z dnia 31. Grudnia 1842. r. Nr. 2318. w ten sposób zmieniony został, iżby w razie, gdy gmina jaka ubogich swych nie będzie w stanie utrzymać, wtedy nie jak się to dotąd działo, z ogólnego funduszu prowincyalnego, lecz z funduszu powiatowego, na zasadzie uchwały reprezentacyi powiatowej, ma jej być wsparcie udzielone?

za którym oświadcza się 27 głosów affirmative przeciw 16 zaprzeczającym. Tak więc z powodu nieosiągniętych  $\frac{2}{3}$  części głosów, petycja zaniesioną nie będzie.

Pytanie dalsze:

czyli ma być petycja o to podaną, ażeby udzielanie wsparcia gminom ubogim od przyzwolenia reprezentacyi powiatowej zawisłém uczynić?

zostało 23 głosami przeciw 20 odrzuconém.

Potém oddane zostało pod decyzją zgromadzenia postawione przez Marszałka pytanie:

czyli wybrać się mająca do zarządu funduszem ubogich kommissya stanowa ma być upoważnioną do zrewidowania dotychczasowych rachunków resp. pokwitowania z tychże w imieniu reprezentacyi prowincyalnej?

które z dodatkiem, iż wybór téjże ma wkrótce nastąpić, jednogłośnie affirmative przyjęto.

Zgromadzenie wzięło następnie pod obradę rzecz względem innego normowania pozycyi wynagrodzeń za utrzymanie ubogich z funduszu prowincyalnego.

Zgromadzenie uchwała, iż wybrać się mająca kommissya stanowa upoważnioną być ma w imieniu reprezentacyi prowincyalnej, w porozumieniu się z dotyczącymi władzami rządowymi, za wskazówką propozycyi Naczelnego Prezesa w piśmie Jego z dnia 6. Września r. b., takowe pozycye normalne ustanowić, z tym jednak wyra-

żnym warunkiem, iż gdy dotychczasowe pozycye nigdzie za zbyt niskie nie mogą być uważane, ażeby w żadnym razie na podwyższenie tychże zezwolenia swego nie dała, ale raczej o ich niżenie się starała.

Nareszcie przedłożoną została dotycząca przedmiotu obrad petycyja deputowanego Urban z dnia 18. Września r. b., w której uznano życzenie, aby zrównane zostały pozycye za utrzymywanie obcych chorych ubogich, jako téż, aby poniesione na ten cel koszta, całkowicie zwracane bywały.

Zgromadzenie stanowi, aby petycyja rzeczona kommissyi stanowej, końcem zglębiania i zrównania stósownych wniosków przy ustanowieniu pozycyi normalnych, oddaną została.

Marszałek solwuje sessyą na dzień jutrzejszy o godzinie 10. z rana.

Na porządku dziennym być ma:

Urządzenie instytutu dla niewidomych w Wielkiem Księstwie Poznańskiem.

(Przeczytano, przyjęto i podpisano.)

## JEDENASTE POSIEDZENIE.

Działo się w Poznaniu, dnia 1. Października 1851.

Marszałek zagaja posiedzenie o godzinie pół do jedenastej.

Obecnych członków 44.

Protokół ósmego posiedzenia został przeczytany, przyjęty i podpisany.

Na uwagę przez jednego z deputowanych zrobioną, iż nazwiska mówców w dopiero przeczytanym protokule wymienione zostały, odpowiada Marszałek, iż tylko w protokółach do ogłoszenia drukiem przeznaczonych, takowe wymienianie nazwisk nie może mieć miejsca, powołując się w tym względzie na odprawę sejmową z dnia 27. Grudnia 1843. pod Nr. 19.

Marszałek oznajmia, że deputowany Hausleutner dla nagłych familijnych interesów wniósł o uwolnienie go od dalszego udziału w obecnym sejmie, że zatém o wystąpieniu z zgromadzenia rzeczonego deputowanego Królewskiemu Kommissarzowi sejmowemu, z pozostawieniem mu powołania jego zastępcy, doniesić nie omieszka.

Następnie zawiadomia Marszałek zgromadzenie, iż gdy teraz już z pewnością przewidzieć można, że przedłożone sejmowi przedmioty w ciągu 4 tygodni na ten cel przeznaczonych, nie będą mogły być załatwionemi, przeto widział się powodowanym wnieść o przedłużenie sejmu na 8 dni.

Referent i przewodniczący pierwszego wydziału, czyta wedle uchwał reprezentacji prowincyalnej ułożone sprawozdanie względem zmiany ordynacji gminnej i t. d., które w formie pisma do Ministra spraw wewnętrznych zostało sporządzoném.

Zrobiony przez jednego z deputowanych zarzut, iż w sprawozdaniu nie za-

mieszczono rezultatu głosowania nad punktem A. d. memoriału, uznano za zgodny z prawdą, po czém uzupełnione sprawozdanie przyjętém zostało.

Z porządku dziennego przychodzi pod obrady wniosek dyrektora Hientzsch z Berlina, o założeniu w Wielkiem Księstwie Poznańskim instytutu dla niewidomych.

Wniosek ten zakommunikowanym został zgromadzeniu przez Królewskiego Kommissarza sejmowego.

Po rozważeniu przez wydział rzezonego przedmiotu, czyta przewodniczący dotyczące go sprawozdanie tegoż. Wydział uznaje potrzebę takiego instytutu i w większości oświadcza się za założeniem takowego w mieście Poznaniu na 50 dzieci.

Wnosi przeto do zgromadzenia:

- 1) ażeby przedsięwzięto stósowne kroki w celu założenia w mieście Poznaniu instytutu dla 50 dzieci niewidomych kosztem kraju, event.
- 2) ażeby w razie nieprzychylenia się rządu do powyższego wniosku, takowy kosztem stanów zaprowadzić;
- 3) ażeby, gwoli spieszego przeprowadzenia tój rzeczy, kommissya stanowa wybrana została.

Na zarzut jednego z deputowanych, iż sprawozdanie nie wykazuje, na czém się umieszczone w niem data pod względem liczby znajdujących się w Wielkiem Księstwie niewidomych opierają, odpowiada referent, iż takowe czerpane są z wzmiankowanego pisma dyrektora Hientzsch.

Marszałek proponuje w tój mierze, ażeby rzecz ta, wybrać się mającej do zarządu instytutów obłąkanych i głuchoniemych, kommissyi stanowej poruczoną została, któraby, naradziwszy się poprzednio, porozumiała się w tój mierze z władzami rządowymi i opinią swoją w tym przedmiocie najbliższemu sejmowi końcem ostatecznej uchwały przedłożyła.

Do propozycji tój przystępuje jeden z deputowanych, dodając, iż porozumienie się takowe tém potrzebniejszém się okazuje, iż przedmiot ten nie został nam przedłożony ze strony rządu.

Inny deputowany oświadcza się w ogólności przeciw założeniu takiego instytutu, z powodu, iż prowincya ta i tak już zbyt wielkie ponosi ciężary.

Na co inny deputowany odpowiada, iż propozycya Marszałka przyjętą być może, gdy zgromadzenie wedle niej tylko do ustanowienia kommissyi, nie zaś do wykonania rzeczy się zobowiązuje.

Po czém wniosek, o położenie pytania w ten sposób:

czyli się zgromadzenie za założeniem instytutu dla niewidomych oświadcza? cofnionym zostaje, a zgromadzenie jednomyślnego jest zdania, jako pożądaną jest rzeczą, aby instytut dla niewidomych w Wielkiem Księstwie Poznańskim kosztem skarbu zaprowadzony został.

Następnie uchwała zgromadzenie co następuje:

Potrzeba i użyteczność założenia instytutu dla niewidomych, ma być przez kom-

missyą stanową rozważoną; takowa ma tym końcem Naczelnego Prezesa o tém zawiadomić, i z nim się co do tego przedmiotu porozumieć.

Oddzielna kommissya nie ma być na ten cel wybraną, ale raczej przedmiot ten kommissyi do zarządu instytutu obłąkanych i głuchoniemych poruczonym.

Zgromadzenie przechodzi teraz do obrad nad petycyą deputowanego Urban z dnia 18. Września 1851., w której tenże o zmianie §. 263. nowego prawa karnego, stanowiącego kary na lichwę, wnosi.

Marszałek zwraca naprzód na to uwagę, iż gdy prawo karne, po długoletnich nad niem naradach, niedawno dopiero ogłoszonem zostało, petycyą podobna pomyslnego skutku spodziewać się nie może.

Na co jeden z deputowanych odpowiada, iż już w połączonych komitetach sejmowych, którym prawo karne pod obrady oddane zostało, większość zgromadzenia przeciw wszelkim postanowieniom karnym na lichwę oświadczyła się była.

Wniosek powyższy znalazł wielokrotne poparcie na zgromadzeniu; wystawiono szkodliwe skutki, z obłożenia lichwy karami, wynikające, przytém objawiono zdanie, iż chociażby na teraz wniosek ten nie otrzymał skutku, to przecież nie powinno wstrzymać od tego, aby głos kraju przeciw rzeczonym postanowieniom karnym nie dał się słyszeć od czasu do czasu. Uczyniony zaś następnie zarzut, iż niepodobną jest rzeczą, aby dla prowincyi Poznańskiej wyjątkowe w tej mierze wydano postanowienia, odparto tём, iż to bynajmniej nie jest w zamiarze, lecz że w ogólności zewsząd petycyę o zniesienie §. 263. prawa karnego zanesione zostaną.

Nareszcie stósownie do opinii wydziału drugiego, któremu przedmiot ten do przygotowawczej narady przypisany został, postanowionem jest pytanie:

czyli zgromadzenie życzy sobie tego, aby o zniesienie §. 263. prawa karnego, obejmującego postanowienia karne na lichwę, petycyą do rządu zanesioną została?

które większością 33 głosów, oświadczających się za takową petycyą, przeciw 7 głosom przeczącym, affirmative rozstrzygnięte zostało.

Gdy zatem podany wniosek zyskał  $\frac{2}{3}$  głosów, przeto zanesioną będzie petycyą.

Marszałek solwuje sessyą na dzień jutrzejszy o godzinie 11. z rana.

Porządek dzienny będzie:

Odczytanie sprawozdania czwartego wydziału względem zmiany regulaminu towarzystwa ogniowego.

(Przeczytano, przyjęto i podpisano.)

## DWÓNASTE POSIEDZENIE.

Działo się w Poznaniu, dnia 2. Października 1851.

Posiedzenie zagajone o godzinie 11 $\frac{1}{2}$ .

Liczba członków obecnych 44.

Marszałek podaje do wiadomości zgromadzenia smutny wypadek śmierci, jaki spotkał dom Królewski, i proponuje address kondolencyi ze strony sejmu Jego Królewskiej Mości z tego powodu przesłać się mający.

Projekt adresu przyjęto bez żadnej dyskusyi.

Potém odczytano protokół z dziewiątego posiedzenia plenarnego w obudwóch językach, który, gdy nic nie było do nadmienienia, przyjętym został.

Również przyjętym został bez żadnego nadmienienia odczytany następnie protokół z dziesiątego posiedzenia plenarnego.

Po czém przechodzi zgromadzenie do porządku dziennego, to jest:

sprawozdania czwartego wydziału nad memoriałem z dnia 5. Stycznia 1851., dotyczącym rewizyi regulaminu dla istniejącego w prowincyi Poznańskiej towarzystwa ogniowego do zabezpieczenia nieruchomości, które w obudwóch językach odczytaném zostało.

Zgromadzenie nie żądało odczytania propozycyi wydziału względem zmiany §§. regulaminu, stanowiąc, iż przy dalszych obradach §§. te odczytanemi zostaną, i natychmiast rozprawy nad niemi toczyć się będą.

Następnie przedstawia wydział sprawozdanie swoje nad rachunkami prowincyalnego towarzystwa ogniowego od roku 1844. do 1850. Odczytaném oraz zostało pismo do Królewskiego Naczelnego Prezesa pana Puttkammer.

Przeciw rachunkom samym nie zrobiono ważniejszych monitów, i wniesiono o udzielenie ostatecznego zakwitowania.

Po czém przystąpiono do obioru rozmaitych kommissyj stanowych.

Protokół wykonanych obiorów został osobno spisany, który się do niniejszego protokołu obrad dołącza.

Przed rozpoczęciem wyborów zwraca jeden z deputowanych uwagę zgromadzenia na to, iż wedle §. 69. ordynacyi powiatowej i t. d., jak się zdaje, wybór kommissyj stanowych nastąpić nie może, gdyż wedle tegoż paragrafu dotychczasowe kommissye pozostać mają.

Temu zaprzeczono z innéj strony, z powodu, iż §. 69. ordynacyi powiatowej i t. d. tylko o urządzeniach kommunalno-stanowych mówi, które aż do dalszych w téj mierze postanowień pozostać mają. Zgromadzenie zgodziło się na to i uskuteczniło wybory.

Marszałek zamyka posiedzenie o godzinie 3½ po południu, solwuje je na dzień 3. Października o godzinie 10. z rana.

Porządek dzienny będzie: Rozprawy nad sprawozdaniem wydziału w przedmiocie rewizji regulaminu dla towarzystwa ogniowego.

(Przeczytano, przyjęto i podpisano.)

Baron v. Hiller. Miszewski. Pendziński. Książę A. Sułkowski. Kugler. Ziółkowski. Knechtel. Bniński. Kluge. Dähne. Waldek. Träger. Bänsch. N. Niemojewski. Appelbaum. Cleemann. Urban. Poniński. A. Psarski. Neumann. Krause. Blobel. Niegolewski. Kraszewski. v. Reiche. Bardt. v. Schwartzenu. Berndt. F. Orland. M. Brodowski. Jordan. Kullak. Schur. Przygodzki. König. de Rège. v. Born. Brown. H. v. Treskow. Kurcewski. Potworowski.

Działo się w Poznaniu, dnia 2. Października 1851.

Na dniu dzisiejszym, a mianowicie na dwónastém posiedzeniu plenarném zgromadzenia prowincyalnego Wielk. Księstwa Poznańskiego, odbyły się wybory członków rozmaitych kommissyj stanowych.

Następujący członkowie zgromadzenia byli obecni:

- |                                  |                 |
|----------------------------------|-----------------|
| 1) Marszałek sejmii Baron Hiller | 20) Bänsch,     |
| Gärtringen,                      | 21) Neumann,    |
| 2) Hrabia Königsmark,            | 22) Orland,     |
| 3) Hrabia Poniński,              | 23) Brown,      |
| 4) Hrabia Bniński,               | 24) Kluge,      |
| 5) Hrabia Mycielski,             | 25) Pendziński, |
| 6) Jaraczewski,                  | 26) Kugler,     |
| 7) Brodowski,                    | 27) Knechtel,   |
| 8) Potworowski,                  | 28) Waldek,     |
| 9) Bardt,                        | 29) Träger,     |
| 10) Baron Schwartzenu,           | 30) Ziółkowski, |
| 11) Dr. Kraszewski,              | 31) Urban,      |
| 12) de Rège,                     | 32) Krause,     |
| 13) Treskow,                     | 33) Blobel,     |
| 14) Born,                        | 34) Kullak,     |
| 15) Miszewski,                   | 35) Schur,      |
| 16) Kurcewski,                   | 36) Przygodzki, |
| 17) Dähne,                       | 37) König,      |
| 18) Appelbaum,                   | 38) Berndt,     |
| 19) Cleemann,                    | 39) Jordan.     |

Wybory nastąpiły wedle przepisu regulaminu co do postępowania przy wyborach stanowych z dnia 22. Stycznia 1842.

Zgromadzenie zgodziło się nasamprzód na to:

- 1) ażeby się kommissya do zarządu domu obłąkanych w Owińskach i dla domu głuchoniemych w Poznaniu z tych samych członków składała;
- 2) ażeby kommissya dla budowli dróg żwirowych była co do wystąpionych członków nietylko uzupełnioną, ale ażeby wybory zupełnie nowej kommissyi, składającej się z sześciu członków i tyleż zastępców, nastąpiły.

Najmłodszym członkom zgromadzenia:

- 1) Hrabiemu Bnińskiemu,
- 2) Krausemu,

poruczono zbieranie cedulek, a otwieranie owychże odbywało się wspólnie z Marszałkiem sejmu.

Potém przystąpiono do wyborów.

### I. Członkowie kommissyi stanowej do zarządu domu poprawy w Kościanie i instytutu ubogich krajowych.

Liczba wyborców . . . . .	39.
Większość absolutna . . . . .	20.

Dano głosy:

1) Deputowanemu Brodowskiemu . . . . .	37.
2) » Potworowskiemu . . . . .	37.
3) » Jaraczewskiemu . . . . .	38.
4) » Hrabiemu Mycielskiemu . . . . .	1.
5) » Hrabiemu Skórzewskiemu . . . . .	1.
6) » Baronowi Schwartzenu . . . . .	1.
7) » Reiche . . . . .	1.
8) » Kűpfer . . . . .	1.
9) » Bűnsch . . . . .	38.
10) » Cleemann . . . . .	38.
11) » Neumann . . . . .	2.
12) » Przygodzkiemu . . . . .	38.
13) » Krause . . . . .	1.

Obrano więc więcej aniżeli absolutną większością głosów:

- 1) Deputowanego Brodowskiego,
- 2) » Potworowskiego,
- 3) » Jaraczewskiego,
- 4) » Bűnscha,
- 5) » Cleemanna,
- 6) » Przygodzkiego.

### II. Wybór członków kommissyi stanowej dla zarządu domu obłąkanych i instytutu głuchoniemych.

Liczba wyborców . . . . .	39.
Większość absolutna . . . . .	20.

Dano głosy:

1)	Deputowanemu Kurcewskiemu . . . . .	38.
2)	» Treskow . . . . .	38.
3)	» Ponińskiemu . . . . .	38.
4)	» Hrabiemu Skórzewskiemu . .	1.
5)	» Hrabiemu Bnińskiemu . . . . .	1.

Daléj:

6)	Deputowanemu Dähne . . . . .	37.
7)	» Kluge . . . . .	37.
8)	» Ziółkowskiemu . . . . .	1.
9)	» Pendzińskiemu . . . . .	1.
10)	» Kuglerowi . . . . .	1.
11)	» Waldekowi . . . . .	1.
12)	» Jordanowi . . . . .	38.
13)	» Bloblowi . . . . .	1.

Obrano zatem więcéj aniżeli absolutną większością głosów:

1)	Deputowanego Kurcewskiego,
2)	» Treskow,
3)	» Hrab. Ponińskiego,
4)	» Dähnego,
5)	» Kluge,
6)	» Jordana.

### III. Rada przyboczna przy zarządzie funduszu prowincyjnego dróg zwirowych.

#### A. Członkowie.

Liczba wyborców . . . . .	39.
Większość absolutna . . . . .	20.

Dano głosy:

1)	Marszałkowi sejmu Baronowi Hiller . . . . .	38.
2)	Deputowanemu Hrabiemu Königsmark . . . . .	38.
3)	» Potworowskiemu . . . . .	38.
4)	» Schwartzenu . . . . .	1.
5)	» Hrabiemu Mycielskiemu . . . . .	1.

Daléj:

6)	Deputowanemu Brown . . . . .	39.
7)	» Orland . . . . .	39.
8)	» Berndt . . . . .	35.
9)	» Blobel . . . . .	4.

Obrano zatem więcéj aniżeli absolutną większością:

1)	Marszałka Barona Hiller,
2)	Deputowanego Hrab. Königsmark,
3)	» Potworowskiego,

- 4) Deputowanego Brown,  
5) » Orland,  
6) » Berndt.

## B. Zastępcy.

Liczba wyborców . . . . .	39.
Większość absolutna . . . . .	20.

Dano głosy:

1) Deputowanemu Reiche . . . . .	37.
2) » Miszewskiemu . . . . .	38.
3) » Jaraczewskiemu . . . . .	38.
4) » Bardt . . . . .	3.
5) » Kraszewskiemu . . . . .	1.
6) » de Rège . . . . .	1.

Dalej:

7) Deputowanemu Knechtel . . . . .	39.
8) » Urban . . . . .	38.
9) » Träger . . . . .	1.

Nareszcie:

10) Deputowanemu Kullak . . . . .	34.
11) » König . . . . .	2.
12) » Blobel . . . . .	1.
13) » Jordan . . . . .	1.

Obrano zatem więcej aniżeli absolutną większością:

- 1) Deputowanego Reiche,  
2) » Miszewskiego,  
3) » Jaraczewskiego,  
4) » Knechtla,  
5) » Urbana  
6) » Kullaka.

## IV. Wybór stanowej dyrekcji dla prowincjalnej kasy zapomóżek.

## A. Dyrektorowie.

Liczba wyborców . . . . .	39.
Większość absolutna . . . . .	20.

Dano głosy:

1) Deputowanemu Kurcewskiemu . . . . .	38.
2) » Dähne . . . . .	39.
3) » König . . . . .	39.
4) » Schwartzenau . . . . .	1.

Obrano zatem na dyrektorów:

- 1) Deputowanego Kurcewskiego,
- 2)       "       Dähne,
- 3)       "       König.

## B. Zastępcy.

Liczba wyborców . . . . .	39.
Większość absolutna . . . . .	20.

Dano głosy:

1) Deputowanemu Schwartzenu . . . . .	38.
2)       "       Appelbaum . . . . .	37.
3)       "       Przygodzkiemu . . . . .	38.
4)       "       Reiche . . . . .	1.
5)       "       Bänsch . . . . .	1.
6)       "       Schur . . . . .	1.

Obrano zatem:

- 1) Deputowanego Schwartzenu,
- 2)       "       Appelbaum,
- 3)       "       Przygodzkiego.

## V. Pełnomocnicy przy zarządzie funduszem departamentowym.

Deputowanego Brodowskiego znowu potwierdzono.

W miejsce zmarłego deputowanego Szumana obrano hrabiego Königsmark  
38 głosami przeciw jednemu, który dano hrabiemu Skórzewskiemu.

Na tém zakończyły się wybory, i protokół tenże przeczytano, przyjęto i podpisano.

Baron v. Hiller. Königsmark. Bniński. Poniński. N. Niemojewski.  
Miszewski. Jaraczewski. A. Psarski. Taczanowski. H. Skórzewski.  
T. Mycielski. Pendziński. Ziółkowski. Kluge. Knechtel. Waldek.  
Träger. Urban. Cleemann. Bänsch. Appelbaum. Neumann. Dähne.  
A. Brodowski. Krause. Blobel. Potworowski. Niegolewski. Bardt.  
Baron v. Schwartzenu. Dr. Kraszewski. F. Orland. Kullak. Schur.  
Przygodzki. Jordan. de Rège. H. v. Treskow. v. Born.  
Kurcewski. Brown.

## TRZYNASTE POSIEDZENIE.

Działo się w Poznaniu, dnia 3. Października 1851.

Posiedzenie zagajone o trzy kwadranse na jedenastą.

Obecnych członków 46.

Odczytano protokół z jedenastego posiedzenia plenarnego i tenże bez uwag przyjęto.

Na porządku dziennym są:

Rozprawy nad memoryałem, dotyczącym rewizyi regulaminu z dnia 5. Stycznia 1836., dla istniejącego w prowincyi Poznańskiej towarzystwa ogniowego do zabezpieczenia nieruchomości.

Wprzód jednak odczytano w języku polskim i przyjęto przesłać się mające Ministrowi spraw wewnętrznych sprawozdanie nad ordynacją gminną powiatową, obwodową i prowincyalną, które już w języku niemieckim na poprzedniem posiedzeniu odczytanem i przyjętém zostało.

Przechodząc teraz do właściwego porządku dziennego, czyta referent sprawozdanie wydziału aż do pytań zamieszczonych w memoryale pod Nr. I. i II., wnosząc ku końcowi odczytanego wstępu do sprawozdania, aby zgromadzeniu przedłożone przedewszystkiem zostało pytanie ogólne. Pytanie zaś to formułuje w ten sposób:

Czyli zgromadzenie utrzymać wspólne towarzystwo ogniowego za požądane i konieczne uznaje; w razie takowego uznania jednakowoż gruntowną rewizyą regulaminu konieczną być sądzi?

Rozpoczynają się rozprawy na tém, czyli ma się głosować nad postawionem w powyższy sposób pytaniem wydziału?

Marszałek uważa za rzecz stósowną, aby pytanie to rozdzielić. Jeden z deputowanych oświadcza się także za rozdzieleniem go na dwa pytania. Inny znowu uważa, iż na pytanie, tak jak je sprawozdawca postawił, nie da się dobrze odpowiedzieć z powodu, iż zamierzone zmiany regulaminu nie są jeszcze znane.

Marszałek życzy sobie, aby ze względu na ważność pytania, rozprawy dalej jeszcze prowadzone były, po ukończeniu których postawionem jest naprzód pytanie:

czyli zgromadzenie chce głosować nad powyższem pytaniem wydziału lub nie?

Pytanie powyższe nie zyskuje większości głosów.

Następnie więc rozdzielono je w ten sposób, a mianowicie:

- 1) Czyli požądaną jest rzeczą, aby wspólne prowincyalne towarzystwo ogniowe w Wielk. Księstwie Poznańskiem istniało?

Takowe przyjęto jednogłośnie affirmative.

- 2) Czyli koniecznym jest istnienie wspólnego towarzystwa ogniowego w Wielkiem Księstwie Poznańskiem?

Za tém oświadczyło się 24 głosów przeciw 22 przeczącym.

- 3) Czyli konieczną jest gruntowna rewizya regulaminu ogniowego z dnia 5. Stycznia 1836.?

Za afirmatywą pod względem tego ostatniego pytania oświadczyło się zgromadzenie jednogłośnie.

Potem przedstawia referent pytanie zamieszczone pod Nr. 1. memoriału i sprawozdanie wydziału, który większością głosów, 6 przeciw 3, oświadczył się za zniesieniem przymusu.

Rozpoczyna się zatem dyskusja nad pytaniem:

czyli zgromadzenie radzić chce zniesienie przymusu i takowe za pożyteczne uznaje?

Jeden z deputowanych oświadcza, iż w ogólności przeciw wszelkiemu jest przymusowi, w tym razie jednakowoż głosować za nim musi, a to w interesie małych miasteczek i gmin wiejskich; wielu bowiem właścicieli w takich miasteczkach i gminach, bądź wystąpią z towarzystwa, znajdując w tém chwilową ulgę, bądź, chcący się assekurować, nie zostaną do innych towarzystw przyjęci; z tego powodu więc musi głosować za tymczasowem zatrzymaniem przymusu.

Inny znowu deputowany zgadza się w tém z poprzednim mówcą, że to złe pociągnie za sobą skutki dla biedniejszych właścicieli; jest jednakowoż za zniesieniem przymusu, skoro tylko wydział odpowiednie środki zaradzić przeciw temu złemu proponuje.

Inny jeszcze deputowany twierdzi, iż przyjęta zasada przymusu w ogólności jest naganną, mianowicie, iż od takowego z łatwością każdy uchylić się może, skoro wolno mu jest zabezpieczyć się z bardzo niską sumą. Przepis przymusu staje się przeto illuzoryjnym, zatem głosuje za zniesieniem go.

Inny deputowany przytacza, iż jako członek pierwszej Izby, obecnym był rozprawom nad wnioskiem deputowanego Klee; oświadczyć zatem musi, iż to w Izbie powszechne sprawiło zadziwienie, że budynki murowane 3 razy tyle w składkach wniosły, jak otrzymały; pominawszy nawet, że ich prócz tego znaczne zaległości ciąży, które towarzystwo ma jeszcze do uiszczenia, z którego to powodu Izba pierwsza jednogłośnie za zniesieniem przymusu i gruntowną rewizją regulaminu się oświadczyła, gdy przytém i rząd ma zamiar wydać prawo znoszące wszelki przymus, przeto téż i zgromadzenie życzenie swoje zniesienia go wynurzyćby powinno.

Marszałek odpowiada, iż przedłożone do rozwiązania pytanie ogranicza się na tém, czyli należy radzić zniesienie przymusu i takowe za pożyteczne uznać?

Referent przytacza w téj mierze opinią wydziału, uzasadniając ją tém, iż wszelki przymus jest nieprawnym, przeto zniesionym być musi. Licznego występowania zaś członków z towarzystwa nie należy się obawiać, gdyż na takowe nie zezwoliliby wierzyciele realni.

Wydział więc oddaje do decyzji pytanie:

czyli przepisany §. 11. regulaminu obowiązek przymusowy ma być zniesionym lub nie?

Marszałek robi uwagę, iż stósowniejszą byłoby rzeczą odpowiedzieć na pytanie memoriału, gdyż inaczej wyniknąć ztąd może łatwo zamieszanie przy głosowaniu, które to zdanie popiera jeden z deputowanych.

Referent przeciwnie utrzymuje, iż właśnie, głosując wprzód nad pytaniem memoriału, rzecz stanie się mniej jasną dla zgromadzenia przy późniejszych głosowaniach.

Jeden członek wydziału twierdzi, iż rzeczywiście zdaniem wydziału było, przejść cały regulamin przed rozwiązaniem pytania.

Jeden z deputowanych zaś żąda, aby w pytaniu, zamiast wyrazić »w ogólności,« umieszczono: »pod pewnymi warunkami.«

Na co mu odpowiedziano, iż myśl, którą on chce przez zaproponowaną zmianę wyrazić, mieści się już w tym wyrazie: »w ogólności.«

W tym samym sposobie oświadcza się inny jeszcze członek sejmu.

Nareszcie zrobiono uwagę, iż zgromadzenie przedewszystkiem na pytanie memoriału odpowiedzieć winno.

Postawione zatem zostaje, umieszczone pod Nr. 1. memoriału pytanie:

czyli zgromadzenie radzić chce w ogólności zniesienie przymusu i takowe za pożyteczne uważa?

Pytanie to rozstrzygnięte 32 głosami przeciw 14 affirmative, zatem więcej jak przez  $\frac{2}{3}$  głosów członków obecnych.

Następnie pytanie drugie:

czyli sprawiedliwszy jak dotąd podział składek między rozmaite klasy budynków i praktyczniejsze środki zapobieżeniu przeszacowania przedsięwzięte być mają?

Względem tego jednogłośnie za affirmative się oświadczone.

Przychodzi potem pod obrady pytanie przez wydział postawione:

czyli takim tylko towarzystwom, które nie będą założone na zasadzie wzajemności, lecz z obowiązkiem opłacania stałych składek (premiów), ma być przyjmowanie assekuracji dozwolonem, gdy te się zobowiążą do przyjmowania assekuracji wszelkich bez różnicy budynków w Wielkiem Księstwie Poznańskiem, które wedle dotychczasowego regulaminu ogniowego zabezpieczone być mogą?

Jeden z deputowanych zabierając głos, utrzymuje, iż przyjmując takie postępowanie, nadaje się przywilej dawniejszemu towarzystwu, oraz, że takowe mieści w sobie pewny przymus; z tego więc powodu głosować musi przeciw wnioskowi wydziału.

Na co inny deputowany odpowiada, iż we wszystkich innych regulaminach, mianowicie prowincji Saskiej, Pomorskiej, Nadreńskiej, ten sam warunek zamieszczony, co stanowczo spowodowało wydział do przyjęcia go, aby towarzystwo tutaj nie postawiło w możności konkurencji z innymi towarzystwami.

Poprzedni mówca przytacza na to, iż jeżeli wniosek ten w zgromadzeniu przyjętym zostanie, natenczas zagrodzoną zostanie droga do zabezpieczenia się w sposobie najmniej uciążliwym; co odpartem zostaje twierdzeniem, iż pewien przymus konieczny musi być zaprowadzonym, jeżeli chcemy, aby istniało towarzystwo prowincyjne.

Inny jednak deputowany mniema, iż każdemu wolno być powinno zabezpieczyć się gdzie chce; towarzystwa zaś na wzajemności oparte, są najmniej kosztowne i najpewniejsze

Jeden deputowany z stanu rycerskiego twierdzi, iż jeżeli konkurencya zniesioną zostanie, wtedy przyniesie to tylko korzyść niektórym towarzystwom, głosuje zatem z poprzednim mówcą.

Na co odpowiedział jeden z poprzednich mówców, iż propozycya wydziału jedyny ma tylko cel, utrzymanie towarzystwa prowincjonalnego, któreby przy wolnej konkurencyi rozwiązać się koniecznie musiało.

W skutek tego radzi inny, ażeby przyjąć propozycyą wydziału.

Jeden z deputowanych departamentu Bydgoskiego przytacza w tém miejscu, iż skoro tu była mowa o towarzystwie w Gotha, jako też innych jeszcze, przeto nadmienić musi, iż właśnie dla tego utrzymać należy towarzystwo prowincjonalne, że przytoczone towarzystwa wypowiadają często dowolnie swym członkom dalszą assekuracyą.

Przeciwnie zaś poprzedni mówca obstaje przy swoim zdaniu za zniesieniem przymusu, przyłączając, iż towarzystwo w Gotha w roku zeszłym 70% dividendy swym członkom wypłaciło; że przecież tego nikt za słuszne uważać nie może, ażeby nie miało być wolno każdemu zabezpieczyć się tam, gdzie mu większe ofiarują korzyści.

Jeden z deputowanych oświadcza, iż wychwalano tu wprawdzie bardzo towarzystwo na wzajemności oparte, lecz nie należy spuścić z uwagi, że i takie towarzystwa swych korzyści upatrywać muszą. Prócz tego mają członkowie podobnych towarzystw obowiązek opłacania dodatkowych składek w razie zdarzających się większych pożarów, jako n. p. przy pożarze Hamburga.

Przytoczono także, iż jeżeli regulamin wedle propozycji wydziału zmienionym zostanie, wtedy mniej będzie kosztownem towarzystwo prowincjonalne jak wszystkie inne.

Sprawozdawca wydziału, zabierając teraz głos, oświadcza, iż wszystkie zrobione tu zarzuty dokładnie w wydziale rozważone zostały. Wyłączenie innych towarzystw, założonych na zasadzie wzajemności, ma miejsce we wszystkich innych prowincjach. Ponieważ towarzystwo prowincjonalne większe przedstawia bezpieczeństwo, przeto tak wierzyciele realni, jak władze, przy wypożyczaniu pieniędzy na hypoteki, domagać się będą zabezpieczenia w témże towarzystwie; z innj strony znowu nie należy obawiać się zbyt licznego występowania członków z towarzystwa, zważając, iż właściciele, znacznymi długami obciążeni, nie będą w tém położeniu aby mogli w téj mierze za własną tylko iść wolą.

Nakoniec zaproponowano rozdzielenie postawionego przez wydział pytania.

Wprzód jednak robi jeden z deputowanych uwagę, iż wedle ogłoszonego przed kilku tygodniami prawa, po zniesieniu przymusu w prowincyi Poznańskiej, wszystkie zachodnio-pruskiemu ziemstwu zastawione dobra w towarzystwie ogniowém zachodnio-pruskiem zabezpieczone być muszą.

Przystąpiono teraz do głosowania nad tém, czyli ma być rozdzieloném pytanie?

25 członków oświadcza się za rozdzieleniem, 20 zaś przeciw rozdzieleniu.

Pierwsze z rozdzielonych pytań brzmi jak następuje:

Czyli takim tylko obcym towarzystwom ogniowym przyjmowanie assekuracji dozwolonem być ma, które się zobowiążą wszelkie budynki, gdziekolwiek bądź w Wielkiem Księstwie Poznańskiem położone, a które wedle dotychczasowego regulaminu ogniowego zabezpieczone być mogą, na żądanie assekurować?

Pytanie to przyjęto większością więcej jak  $\frac{2}{3}$  obecnych członków.

Drugie pytanie jest:

Czyli tylko takim obcym towarzystwom ogniowym, które nie na zasadzie wzajemności, lecz na zasadzie opłacać się mających stałych premij są założone, przyjmowanie assekuracji dozwolonem być może, skoro się takowe zobowiążą assekurować na żądanie wszelkie budynki gdziekolwiek bądź w Wielkiem Księstwie położone, a które wedle dotychczasowego regulaminu ogniowego zabezpieczone być mogą?

Za pytaniem tém oświadczyło się 20 członków affirmative, 25 członków negative.

Posiedzenie zamknięto o godzinie 2., najbliższe wyznaczono na dzień 4. Października o godzinie 9tėj z rana.

Porządek dzienny będzie:

- 1) Dalszy ciąg obrad nad zmianami regulaminu ogniowego.
- 2) Odczytanie sprawozdania względem domu poprawy w Kościanie.

(Przeczytano, przyjęto i podpisano.)

## CZTERNASTE POSIEDZENIE.

Działo się w Poznaniu, dnia 4. Października 1851.

Posiedzenie o pół do 10tėj otwarte. Przytomnych członków 45.

Porządek dzienny:

Dalszy ciąg sprawozdania o statucie prowincyjnego towarzystwa ogniowego.

Protokół 12. plenarnego posiedzenia odczytany i przyjęty.

Po czém pismo Kommissarza Królewskiego do sejmu i uwiadomienie Ministra spraw wewnętrznych odczytane zostały; stósownie do takowych, wszystkie od sejmu wychodzące sprawozdania lub pisma, dotąd nie mundowane, od tego czasu do Najj. Pana adressowane być mają, które mu przez Ministra przedstawione będą.

Po czém protokół obiorów kommissyj stanowych odczytany i przyjęty został.

Przewodniczący I. wydziału odczytuje sprawozdanie i wniosek względem wynagrodzenia poborcom powiatowym przyznać się mającego.

- a) z składek towarzystwa ogniowego,
- b) od funduszów na stanowe instytutu wpływających.

Wniosek ad a. został IV. wydziałowi przesłanym, aby mógł być przy debatach o zmianie regulaminu towarzystwa ogniowego załatwionym.

Co zaś do wniosku b., zgromadzenie jednogłośnie postanowiło Naczelnego Prezesa prosić, aby poborców powiatowych, już i tak należycie pensyonowanych, zobowiązał do bezpłatnego odbierania tych składek, i do wypłacania takowych właściwym instytutom, zwłaszcza, że zatrudnienia z tego wynikające są małoznaczne.

Przystąpiono wreszcie do porządku dziennego.

Przez przedłożone pytanie:

Czyli zgromadzenie istnienie towarzystwa ogniowego za zapewnione uważa, skoro na wczorajszym posiedzeniu uchwalone warunki w ogólności przyjęte zostaną?

Izba **29** głosami przeciw **13** oświadcza się za pytaniem.

Nad pytaniem III. rozpoczynają się debaty, a najpierw nadarza się wątpliwość, czyli na to pytanie potrzeba odpowiedzi, gdy się Izba za zniesieniem wszelkiego przymusu oświadczyła.

Jeden deputowany sądzi, że wypada się ściśle pytania trzymać, ponieważ gdyby postanowione od Izby zniesienie przymusu jednakże do skutku przyjść nie miało, miasta Poznań i Bydgoszcz wystąpić z towarzystwa nie mogłyby, bo rzeczony ogniowe towarzystwo, będąc stanowym instytutem, tak dobrze jak dom poprawy w Kościanie lub instytut obłąkanych w Owińskach, z których jednak nikt wystąpić nie może; dopóki więc towarzystwo ogniowe prowincjonalnego instytutu posiadać będzie cechę, nikomu z takowego wystąpić nie może być wolno.

W tym duchu kilku deputowanych jeszcze przemawia, w skutek czego postanowiono pytanie:

w razie, gdyby przymus w towarzystwie ogniowym nie miał być zniesionym, czy pomimo tego pojedynczym miastom, mianowicie Poznaniowi i Bydgoszczy, z związku wystąpić wolno?

Izba za niezezwoleniem pojedynczego z związku występowania **41** głosami przeciw **3** się oświadcza.

Po czym do pytania IV. przystąpiono.

Wydział proponuje, odpowiedź na rzeczony zapytanie w jego ogólności pozostawić; natomiast przy pojedynczych zapytaniach potrzebne odpowiedzi udzielać, gdy zgromadzenie stanowczo wyrzekło, azatém i w razie zniesienia przymusu, zmiany w statucie ogniowego związku koniecznymi się okazują.

Na co powszechnie się zgodziło zgromadzenie.

Referent proponuje zmianę w zasadach względem oszacowania.

Co do pytania IV. sub 1.:

- a) mianowicie: przy taxowaniu budynków, w których proceder ogniem grożący sprawują, czyli takie budynki o jedną klasę niżej, niżby z swęj struktury lub położenia należeć miały, nie należałoby umieścić?

Wydział sądzi, że w §. 7. wyrzeczone ograniczenia dostatecznie zabezpieczają,

inaczej wszystkie domy, gdzie albo piekarz, albo piwowar, stolarz, blacharz mieszka, albo garkuchnia się znajdowała, t $\acute{e}$ m sam $\acute{e}$ m do ni $\acute{z$ szej klasy przej $\acute{s}$ by musiały.

Jeden deputowany przy t $\acute{e}$ j sposobności zasady taxowania budynk $\acute{o}$ w, od lat 6 w kr $\acute{o}$ lestwie Polskim u $\acute{z}$ ywanych, przedstawia, nadmieniaj $\acute{a}$ c: i $\acute{z}$  takowe z najnowszych statut $\acute{o}$ w ogniowych wzi $\acute{e}$ te, i na do $\acute{s}$ wiadczeniu innych kraj $\acute{o}$ w, a mianowicie Anglii, oparte, jako utwor nowszych czas $\acute{o}$ w bardzo praktycznymi si $\acute{e}$  okazały.

Zabezpieczenia przy t $\acute{e}$ m towarzystwie s $\acute{a}$  podług 4. class uskutecznione:

- 1) budynk $\acute{o}$ w murowanych z niepalnymi dachami;
- 2) takowych ale z dachami palnymi;
- 3) niemurowanych z dachami niepalnymi;
- 4) niemurowanych z dachami palnymi.

Ka $\acute{z}$ da classa ma trzy oddziały: dla budynk $\acute{o}$ w bez ognia, z ogniem i fabryk.

Izba na pytanie memoriału IV. 1. a. przecząco prawie jednogł $\acute{o}$ snie odpowiada, z wnioskami wydziału si $\acute{e}$  zgadzaj $\acute{a}$ c.

Co do pytania pod IV. 1. b.:

czyliby osobno le $\acute{z}$ ącym gospodarstwom, albo po holendrach, albo przez separacy $\acute{a}$  powstałym, nareszcie le $\acute{s}$ nictwom i t. p. nie nale $\acute{z}$ alo si $\acute{e}$  uwzgl $\acute{e}$ dnie- nie, i $\acute{z}$ by takowe osady do wy $\acute{z$ szej klasy nale $\acute{z}$ ec mogły, ni $\acute{z$ by z sw $\acute{e}$ j struktury wla $\acute{s}$ ciwie były nale $\acute{z}$ aly?

To pytanie wraz z wydziałem jednogł $\acute{o}$ snie odrzucon $\acute{e}$ m było.

Co do 2. ad IV. Wniosek co do zmiany assekuracyjnych składek.

Wi $\acute{e}$ kszość wydziału (z 5ciu) była zdania, a $\acute{z}$ eby ka $\acute{z}$ da classa pod wsp $\acute{o}$ ln $\acute{a}$  dyrekcją osobno swoje szkody wynagradzała, azat $\acute{e}$ m ile class, a $\acute{z}$ eby tyle było zwi $\acute{a}$ zk $\acute{o}$ w.

Mniejszość (4 czlonk $\acute{o}$ w) wydziału z obawy, aby wla $\acute{s}$ ciciele budynk $\acute{o}$ w do ostatnich czterech class nale $\acute{z}$ ących zrujnowanymi nie byli, z przyczyny, i $\acute{z}$  szk $\acute{o}$ d w ich classach powstałych wynagrodzi $\acute{c}$  nie b $\acute{e}$ d $\acute{a}$  w stanie, była przeciwnego zda- nia ni $\acute{z$  wi $\acute{e}$ kszość wydziału.

Po przem $\acute{o}$ wieniu si $\acute{e}$  kilku deputowanych za tym i owym sposobem widzenia, postanowiono pytanie:

Ka $\acute{z}$ d $\acute{e}$ j classie budynk $\acute{o}$ w czyli wolno ma by $\acute{c}$  wla $\acute{s}$ ne straty pomi $\acute{e}$ dzy sob $\acute{a}$  wynagradz $\acute{a}$ c, a t $\acute{e}$ m sam $\acute{e}$ m osobny zwi $\acute{a}$ zek pod wsp $\acute{o}$ ln $\acute{a}$  tworzy $\acute{c}$  dyrekcją?

Za wnioskiem, i $\acute{z}$ by to było pozwolon $\acute{e}$ m, było gł $\acute{o}$ s $\acute{o}$ w 9, reszta og $\acute{o}$ lnie prze- ciw temu oddzieleniu class si $\acute{e}$  o $\acute{s}$ wiadczyła.

Po kwadransow $\acute{e}$ j przerwie posiedzenie znowu otwart $\acute{e}$ m zostało, a najpierw projekt odpowiedzi do Naczelnego Prezesa, wynagrodzenia od rendant $\acute{o}$ w powiat $\acute{o}$ - wych  $\acute{z}$ adanego dotycz $\acute{a}$ c si $\acute{e}$ , odczytanym i przyj $\acute{e}$ tym został; po cz $\acute{e}$ m z porz $\acute{a}$ dku dziennego wydział wniosek sw $\acute{o}$ j wzgl $\acute{e}$ dem zmiany wysoko $\acute{s}$ ci składek ogniowych złożył w tym sposobie, a $\acute{z}$ eby od 100 talar $\acute{o}$ w warto $\acute{s}$ ci budynku

I. klasę przy	6	sbgr. pozostawić	opłaty,
II. » »	8	» »	»
III. » »	10	» »	»
IV. » »	12	» »	»
V. » do	16	» podwyższyć	»
VI. » »	18	» »	»
VII. » przy	18	» pozostawić	»
VIII. » do	22	» podwyższyć	»

Jeden deputowany zabrawszy głos, mówi: w memoryale dla VI. klasy nie 18 ale 20 sbgr. opłaty proponowano. Proponowane zmniejszenie składki dla VI. klasy, będzie miało skutek, iż inne klasy stosunkowo przeciążonemi zostaną. Proponowaną od wydziału zmianę nie uważa za usprawiedliwioną, przynajmniej od rządu proponowaną podwyżkę 20 sbgr. składki należało przyjąć, gdy odpowiadająca tej klasie rzeczywista składka przynajmniej 26 sbgr. by wynosiła.

Inny deputowany był zdania: iż przez zniesienie prawa przymusowego wielu właścicieli wiejskich z towarzystwa wystąpi i wcale się assekurować nie będzie, jeżeli zmniejszenie składki dla VI. klasy nie miałyby nastąpić; życzy więc, ażeby przy projektowanym podwyższeniu 18 sbgr., zamiast dotychczasowych 16, pozostać.

Jeden deputowany wnosi, aby czterem pierwszym klassom korzystniejsze postawić warunki, bo inaczej obawiać się należy, aby przez wystąpienie z towarzystwa nie pozostawiły innym klassom ogromnego do ponoszenia ciężaru.

Następny mówca przypomina, iż na sejmie 1845. r. już proponowanym było, aby czterem pierwszym klassom sprawiedliwe ustanowić składki, a mianowicie ażeby:

I. klasa po	3	sbgr.
II. » »	4	»
III. » »	8	»
IV. » »	10	»

od sta płacili, tym bardziej, iż najdroższe ogniowe towarzystwa, nigdy więcej jak jeden od tysiąca składki nie wymagają.

Sprawozdawca przyznaje, że rzeczywiście w ostatnich czasach krzycząca wysokość składek ogniowych dopiero dotkliwie na jaw wyszła.

Marszałek, ponieważ sądzi iż przymus należenia do towarzystwa ogniowego zapewne zniesionym zostanie, więc zawczasu zasady i na słuszności i tanioci oparte zaprowadzić radzi, iżby nikt z towarzystwa nie potrzebował występować, zwłaszcza z przyczyny tegoż drogości, a towarzystwo mogłoby i nadal się utrzymać.

Jeden deputowany uważa, że uchwały pierwszej Izby, prawo przymusowe przy związku ogniowym istniejące znoszące, tylko na jednostronny wniosek deputowanego miasta Poznania nastąpiły, a inni towarzystwa członkowie wcale słuchanymi nie byli; radziłby więc rzecz całą jeszcze raz do wydziału odesłać.

Przeciw temu twierdzeniu powstaje następny deputowany, twierdząc, iż pierwsza Izba, ponieważ się z samych bezstronnych osób składała, tém więcej należałoby wagi do jój przywiązać uchwały.

Inny mówca zupełnie się przeciw odesłaniu rzeczy do wydziału oświadcza,

każdy bowiem mógł sobie przez czas debatów o wysokości składek utworzyć zdanie, radzi więc trzymać się wniosków memoriału.

Jednemu deputowanemu nie zdają się proponowane składki ogniowe słusznymi, życzyłby sobie owszém, aby przez dłuższy lat przeciąg nabrano w tym względzie oświadczenia.

Inny mówca prostuje to zdanie, mówiąc: iż wysokość składek dla pierwszych czterech klas proponowanych, gruntuje się na przecięciu 13 lat ostatnich. Powstało wprawdzie wiele pożarów spekulacyjnych, spodziewa się jednak, że przez wnioski od wydziału podać się mające, tamę podpalaniu umyślnemu się położą.

Referent sądzi, iż rzecz zmiany regulaminu ogniowego się dotycząca, tak sumiennie obrobioną została, iż żadnego powodu odesłania jej napowrót do wydziału nie upatruje, w skutek tego oświadczenia wnioski odesłania do wydziału cofnięty.

Dyskussya zamknięta, cztery wnioski są zgromadzeniu przedłożone, z których

- 1) o odesłanie jeszcze raz do wydziału, powyżej został cofnięty;
- 2) ażeby wysokość składki ogniowej od 100 talarów assekuracyjnej summy, od

I. klasy	na	3	sbgr.	
II.	»	«	4	»
III.	»	»	8	»
IV.	»	»	10	»
V.	»	»	18	»
VI.	»	»	20	»
VII.	»	»	18	»
VIII.	»	»	22	»

ustawić,

miał przeciw sobie 31 głosów, a 11 za sobą.

- 3) względem ustanowienia składek podług wniosków wydziału.

Za propozycją wydziału było 23 głosów, przeciw niej 21.

- 4) pytanie ma za cel, dowiedzieć się, czyli zgromadzenie składki, w memoryale strona 17. sub 2. podane, chciałoby przyjąć?

Ponieważ głosowanie przez powstanie okazało się wątpliwém, po zażądaniu imiennego okazało się, że

za tém pytaniem było 20 głosów, przeciw niemu 24.

Zgromadzenie zgadza się z wydziałem, iż zmienić się mająca wysokość składek od Nowego roku 1852. na trzy lata zaprowadzić się ma.

Na pytanie:

czyli dyrekcji prowincyalnej należy zostawić upoważnienie, aby z zatwierdzeniem Ministra spraw wewnętrznych wolno jej było, zmiany w wysokości składek ostatecznie albo tymczasowo zaprowadzić?

Za powyższém pytaniem było tylko 15 głosów, zostało ono więc 28 głosami odrzuconém.

Posiedzenie o 2. godzinie zamknięto.

Następne na 6. Października r. b. zapowiedziano.

Porządek dzienny:

Dalsze obrady o zmianie regulaminu ogniowego.

(Przeczytano, przyjęto i podpisano.)

Baron Hiller. Jaraczewski. Dähne. Reiche. Krause. Blobel. Bniński.  
N. Niemojewski. Ziółkowski. Kluge. Waldeck. Träger. Poniński.  
Kugler. Urban. Kleemann. Książę A. Sułkowski. Knechtel. Bänsch.  
Miszewski. Pendziński. Appelbaum. N. Niegolewski. A. Psarski.  
L. Mycielski. Neumann. Kurcewski. N. Brodowski. Potworowski.  
Bardt. Schwartzenu. Kraszewski. F. Orland. Jordan. Kullak. Schur.  
Przygodzki. König. de Rège. H. Treskow. Born. Kurcewski.  
Brown. Taczanowski.

## PIĘTNASTE POSIEDZENIE.

Działo się w Poznaniu, dnia 6. Października 1851.

Posiedzenie zagajone o pół do dziesiątej.

Liczba członków 42.

Na porządku dziennym kontynuacya obrad nad zmianą regulaminu towarzystwa ogniowego.

Wprzody odczytany zostaje protokół trzynastego posiedzenia, który przyjęto i podpisano. Potém oznajmia Marszałek, że hrabia Königsmark wczoraj odjechał i książę Sułkowski będzie przewodniczył wydziałowi.

Pismo do Królewskiego Kommissarza sejmu, względem remuneracyi rendantów kass powiatowych za zarząd funduszem instytutu prowincyalnego i kommunalnego, zostaje odczytane i przyjęte, również i petycyja do Najjaśniejszego Pana względem zniesienia prawa co do lichwy.

Zgromadzenie przechodzi do porządku dziennego.

Sprawozdawca przedstawia propozycyę czwartego wydziału, odnosząc się do trzeciej propozycyi memoriału względem zmiany postanowienia co do wstąpienia do towarzystwa.

Wydział oświadczył się w ogóle za zatrzymaniem postanowień Najwyższego rozkazu gabinetowego z dnia 20. Lutego 1846., zaproponował jednakowoż dodatek:

ażeby dyrektor specyalny towarzystwa ogniowego, jego zastępca lub też inny urzędnik, był obowiązany pod własną odpowiedzialnością i karą porządkową 10 tal., do najspieszniejszego przesłania wniosków zabezpieczenia

dyrekcyi powiatowej i prowincyalnej, a to pierwszą pocztą; oraz do wystawienia poświadczenia na odebrany wniosek zabezpieczenia. Deklaracya dyrekcyi prowincyalnej względem przyjęcia musi bez zwłoki być udzieloną, a zabezpieczający się, w razie, gdyby poświadczenie doznało zwłoki, w 14 dniach po oddaniu wniosku zabezpieczenia, ma prawo do wynagrodzenia.

W zgromadzeniu powstają z wielu stron wątpliwości nad tém, czyliby nie było lepiej natychmiast prawną ważność prezentowanych wniosków zabezpieczenia, lub czyli takową zrobić zawisłą od poprzedniego zgłębienia przez dyrekcyą prowincyalną, najdalej jednak w przeciągu 14 dni. Nad tém musiałoby wprzód głosowanie nastąpić.

Po niektórych uwagach uchwała zgromadzenie, ażeby, zaczęm decyzya nastąpi, wysłuchano wprzód obradowania nad propozycyami mającemi przeszacowaniem i za wysokim zabezpieczeniem zapobiedz.

Zgromadzenie zawiesza więc obrady nad punktem 3. i przechodzi do obrady nad czwartą propozycyą memoryału.

Wydział zaproponował celem dopięcia ściślejszego oszacowania wartości i zapobieżenia za wysokim zabezpieczeniem, iż ażeby ze względu władzom niższym zakommunikowane do stósownego użycia pozycye normalne zabezpieczenia, dla wielkiej różnicy materyałów i prac nie we wszystkich częściach prowincyi równo się dadzą użyć, stósownie do §. 19. regulaminu towarzystwa ogniowego dla Saksonii, kommissye powiatowe do oszacowania były ustanowione.

Zgromadzenie przyjmuje takową propozycyą i uchwalilo co następuje:

Dla każdego obwodu policyjnego utworzy się kommissya przez reprezentantów powiatu wybrać się mająca z trzech członków towarzystwa ogniowego i tylu zastępców, z których jeden członek do I. lub II. klasy, i jeden członek do III. lub IV. klasy, i jeden członek do V. lub VI. klasy należeć musi, i którzy to członkowie ogólnej znajomości rzeczy i zaufanie swych współobywateli posiadać winni. Kommissya takowa ma wnioski tak o nową assekuracyą jako o podwyższenie dotychczasowego zabezpieczenia zgłębiać, oraz być obowiązana do zdawania swój opinii co do wartości bez formalnego anszlagu, lecz z zastosowaniem się tylko do zwyczajnej miejscowej wartości.

Zgromadzenie spodziewa się, że członkowie téjże kommissyi poruczonemi im sprawami bezpłatnie się zajmą, a jako udział mający w towarzystwie, wszelkiemu przeszacowaniu w własnym interesie zapobiegna. Wykonanie przysięgi nie da się jednakowoż pominąć.

Taksa formalna przez budowniczego wtenczas tylko, i to za przywołaniem téj samój obwodowej kommissyi, do oszacowania może być przez dyrekcyą prowincyalną rozporządzona, jeżeli albo interesent z oszacowania nie kontent, lub téż dyrekcyą uważa sumnę zabezpieczenia za zbyt wysoką. Władzom niższym do zastosowania się przeslane pozycye normalne, mają wprawdzie służyć kommissyom oszacowania za wskazówkę, nie potrzebują się jednakowoż onychże trzymać, gdyż zdają się być za wysokie i nie dadzą się w wszystkich częściach prowincyi dla rozmaitych cen materyałów i prac za równo użyć.

Potém wraca zgromadzenie do obrad nad propozycyą Nr. 3. memoryału i przyj-

muje znajdującą się na stronie 19. memoriału propozycją bez zmiany. Dla lepszego zrozumienia życzone sobie jednakowoż, ażeby nietylko powoływać się na rozkaz gabinetowy z dnia 20. Lutego 1846., ale aby dla mniej wprawnych cała treść onegoż w zupełności była umieszczoną.

Zgromadzenie uchwala jeszcze następujący dodatek:

Celem jak najspieszniejszego osiągnięcia prawomocnego zabezpieczenia, za każde nieodesłanie w przeciągu 24 godzin przez kommissyą obwodową ustanowionego zabezpieczenia do dyrektora powiatowego i do dyrekcji prowincyalnej ma winny urzędnik 10 tal. kary porządkowej zapłacić, a urzędnicy, mający obowiązek przyjmowania wniosków zabezpieczenia, powinni wystawić zabezpieczającemu się poświadczenie na to, kiedy wniosek prezentowany został.

Do propozycji Nr. 5. memoriału nadmienia zgromadzenie, iż, gdy oszacowanie przez kommissyą nastąpić ma, natenczas zabezpieczający się w razie za wysokiego zabezpieczenia, nie ponosi winy, ani nie może płacić kary konwencyonalnej, dla tego się też zgromadzenie z tych samych powodów oświadczyło przeciw szóstej propozycji memoriału względem przyjęcia budowniczego, gdyż przywołanie takowego w przypadkach §§. 22. i t. d. regulaminem zastrzeżonych, teraz i na przyszłość może zostać bez zmiany.

Zgromadzenie uchwala dalej, ze względu, iż istnieje kommissya oszacowania, propozycją siódmą memoriału jako niepotrzebną odrzucić, jednakże ostatni okres propozycji od wyrazów

»Zresztą« aż do końca

ma być przyjętym.

Przy tém uchwalono jeszcze dla bliższego wyjaśnienia §. 16. regulaminu, ażeby umieszczono:

»że pod niemogącemi być zabezpieczonemi częściami budynku rozumieją się fundamenta z kamieni i ściany w sklepach.«

Do propozycji osmiej memoriału, względem ustanowienia maximum wartości zabezpieczenia, przyjął wydział, iż tylko  $\frac{4}{8}$  w pierwszych czterech klassach i  $\frac{2}{3}$  w piątej i szóstej klassie dozwolone być mogą.

Zgromadzenie uchwaliło jednakże, aby w tej mierze zastósować się do propozycji memoriału, i jako najwyższą summę zabezpieczenia w I. II. III. i IV. klassie  $\frac{7}{8}$ , a w V. i VI. klassie  $\frac{6}{8}$  oszacowanej zwyczajnej wartości, a przy młynach tylko  $\frac{2}{3}$  postanowić.

Co do pozycji dziewiętej memoriału, uchwala zgromadzenie, ażeby oszacowanie szkód ogniowych poruczyć już przy punkcie czwartym uchwalonej kommissyi do oszacowania, i w tym względzie zastósować się do postanowień regulaminu dla Saksonii z dnia 18. Lutego 1838.

Nad pytaniem, czyli członkom kommissyi ma być przeznaczony jakie wynagrodzenie, powstaje w zgromadzeniu dyskusya.

Przystąpiono nareszcie do głosowania nad pytaniem:

czyli członkom kommissyi do oszacowania i wypośrodkowania wartości zabezpieczonej, jako też ustanowienia szkód ogniowych wybranych ma być dozwoloném wynagrodzenie?

Za tém pytaniem oświadczyło się **29** głosów affirmative przeciw **13** przeczącym.

Pytanie:

Czy członkom za poruczone im obowiązki po za obrębem ich mieszkania, za każdą milę podróży tam i napowrót, **15** sgr. jako koszta podróży, a nie dyety, mają być dozwolone?

przyjęto jednogłośnie.

Posiedzenie solwowano, a następne na jutro przed południem o godzinie dziewiątej wyznaczono.

(Przeczytano, przyjęto i podpisano.)

Baron Hiller. Cleemann. v. Treskow. Neumann. Ziółkowski. Bänsch. Przygodzki. Blobel. Berndt. de Rège. T. Mycielski. Kullak. Schur. Baron v. Schwartzenu. F. Orland. Krause. Waldeck. Pendziński. Dähne. Kluge. König. v. Born. Jordan. Knechtel. Urban. v. Reiche. Brown. Kurcewski. Bardt. Appelbaum.

## SZESNASTE POSIEDZENIE.

Działo się w Poznaniu, dnia 7. Października 1851.

Marszałek zagał posiedzenie o godzinie **10.** z rana.

Liczba przytomnych członków **45.**

Protokół czternastego posiedzenia z dnia 4. Października r. b. został przeczytany, przyjęty i podpisany.

Uznanie dobrego zarządu funduszami dla ubogich kraju, wygotowane w piśmie do pana Kommissarza sejmowego, zostało przeczytane i przyjęte.

Marszałek zawiadomia, że zamknięcie posiedzeń prowincjalnego zgromadzenia na dniu 8. b. m. nastąpić winno i gdy przedłużenie takowego niepewném jest, przeto przyjętej zasady, wedle której przypadające do narady sprawozdania wydziałów i petycyi dniem poprzednio przeczytane być mają, trzymać się już dłużej nie można.

Na co się zgromadzenie zgodziło.

Pomimo to, że porządek dzienny przepisuje dalszą naradę nad zmianą regulaminu towarzystwa ogniowego, zrobiono propozycją, aby poprzednio wziąć pod naradę sprawozdanie pierwszego wydziału o stanie funduszów prowincjalnych budowy dróg resp. budowy prowincjalnych dróg żwirowych.

Referent odczytał powyższe sprawozdanie.

Zgromadzenie przekonało się z tego wykładu, że z funduszków powstałych z rocznego dodatku rządowego, w ilości 40,000 tal. rocznie, i to na czas piętnastoletni od 1844. do 1858., i z takowej samej summy dawaney przez prowincyę, azatém z ogólnej summy 1,200,000 tal., wydano dotąd 640,000 tal., a do ukończenia zaczętych już dróg i do budowy dróg zatwierdzonych, potrzebny jest wydatek 375,000 tal. włącznie zwrotu zaliczonych przez kassę rządową wypłat, zatém summa ogólna 1,015,000 tal., przypuszczając, że przy wykonać się jeszcze mających budowach dróg żwirowych żadne oszczędzenie nie nastąpi, jako już wyłożona uważaną być powinna, i tylko jeszcze kwota 185,000 tal. do zarządzenia pozostaje.

Nasamprzód przystępuje zgromadzenie do wniosku wydziału w ten sposób, ażeby Królewskiego Kommissarza sejmowego upraszać:

- 1) aby przy wykonaniu budowli drogi z Dolska do Rawicza, ze składek powiatowych i prywatnych, jako też z dopłaty rządowej można oszczędzenie zaprowadzić, i
- 2) aby przestrzeń drogi od Murowanej Gośliny do Wągrowca na koszt Rządu wykonaną została.

Daléj uchwała zgromadzenie, aby zastrzeżony sobie udział co do wyboru budować się mających dróg prowincyalnych, a to wedle §. 6. rozporządzenia z dnia 21. Lipca 1843. roku, przekazać nowo wybranej na terażniejszym sejmie kommissyji stanowej.

Zważywszy, iż dotąd stanowej radzie przyboocznej nieprzyznano służącego jéj wedle §§. 4. i 9. rozporządzenia z dnia 21. Lipca 1843. współdziałania prawnego przy zarządzie funduszków i przy propozycyach do użycia tychże, uchwała zgromadzenie na wniosek wydziału:

ażeby w piśmie do Królewskiego Kommissarza sejmowego wyrzec, że działalność stanowej rady przyboocznej nie miała dotąd miejsca w téj rozciągłości, jak to jéj §§. 4. i 9. Najwyższego rozporządzenia prawnie przyznane zostało, i że koniecznie przy tém obstawać należy, o co też wyraźnie wnosi, aby ta prawna działalność na przyszłość i radzie przyboocznej w całej rozciągłości zapewnioną była.

Zgromadzenie zrobiło dalszą uwagę, że przy utworzeniu funduszu prowincyalnego budowy dróg przewodniczyła myśl, iż utworzoną być ma sieć potrzebnych dróg żwirowych w Wielkiem Księstwie Poznańskim, w celu połączenia z sobą wszystkich części prowincyi, niemniej stósownego połączenia jéj z innymi sąsiednimi prowincyami ku lepszemu spieniężeniu obfitych płodów ziemi i podniesienia handlu i przemysłu.

Szczególniej ze względu, żeby tym częściom prowincyi, w których ani na koszt rządu, ani na koszt prowincyi dotychczas żadnych dróg żwirowych nieurządzono, dla zapobieżenia zupełnemu ich zubożeniu, uczestnictwo w tém dobrodziejstwie zapewnić; przytém, aby także i inne potrzebne drogi wybudowane być mogły, uchwała zgromadzenie jednogłośnie co następuje:

- 1) ażeby do Najjaśniejszego Króla zanieść prośbę o przedłużenie rocznego dodatku 40,000 talarów do funduszu budowy dróg, po upływie pierwszego periodu 15letniego jeszcze na dalsze 10., albo przynajmniej na 5 lat z fundu-

szu państwa pod tym warunkiem, iż i prowincya przez ten sam czas roczną kwotę rocznie do tegoż funduszu wniesie;

- 2) zanieść prośbę do Najjaśniejszego Króla, ażeby dozwoloném było zgromadzeniu stanów prowincyalnych zaciągnąć pożyczkę w celu pędszego wybudowania prowincyalnych dróg kunsztownych, i takową z rocznych dopłat kassy rządowej i ze składek prowincyi po 40,000 talarów wynoszących, albo wedle okoliczności tylko z ostatnich, a mianowicie o ile takowe albo już przez Najwyższe rozporządzenie z dnia 21. Lipca 1843. r. przyzwolone są, albo w skutek ad 1. uchwalonej petycyi, jeszcze przyzwolonemi być mogą, tak co do prowizyi, jak co do kapitału (ostatniego w sposobie amortyzacyi) płacić;
- 3) na przypadek przyjęcia przez Najjaśniejszego Pana prośby ad 2., upoważnia się niniejszém wybrana jako rada przyboczna przy zarządzie funduszem prowincyalnym budowy dróg żwirowych stanowa kommissya do ustanowienia warunków pożyczki, pod względem opłacać się mającej prowizyi i sposobem amortyzacyi, w porozumieniu z Królewskim Naczelnym Prezesem; udziela się oraz wzmiankowanej kommissyi w skutek tego upoważnienie do zaciągnięcia takowej pożyczki w imieniu prowincyi z tą mocą i prawem, jakie podług istniejących ustaw służą w tym względzie zgromadzeniu prowincyalnemu, nie zastrzegając dla ostatniego ani ostatecznego zatwierdzenia, ani prawa wstrzymania wykonania układu;
- 4) w razie gdyby postanowienie artykułu 46. ordynacyi powiatowej, obwodowej i prowincyalnej z dnia 11. Marca 1850. r., wedle którego do ważności pożyczki prowincyalnej potrzebne jest osobne prawo, do obecnego przypadku stosować się miało, wtenczas wnosi zgromadzenie do Rządu Najjaśniejszego Króla o extrahowanie takiego prawa w sposobie konstytucyą przepisany;
- 5) zarząd zyskanemi w drodze pożyczki funduszami, ich oprocentowanie i amortyzacya, pod przypuszczeniem wyższego zatwierdzenia, ma być oddany Królewskiemu Naczelnemu Prezesowi prowincyi, przy prawnym współdziale prowincyalnej kommissyi stanowej, w tym samym sposobie, jak to już pod względem zarządu rocznych składek rozporządzeniem z dnia 21. Lipca 1843. ustanowione zostało.

Pierwszy wydział wziął tylko następujące z przekazanych sobie petycyi pod rozwagę:

- 1) petycyą deputowanego miasta Międzyrzecza, względem wybudowania drogi żwirowej od Gorzyna przez Międzyrzecz aż do granicy Marchii Brandenburskiej;
- 2) petycyą miast Kargowy, Wolsztyna i innych, względem wybudowania drogi żwirowej ze Stęszewa do Cilichowy;
- 3) petycyą miasta Koronowa, względem wybudowania drogi żwirowej od Bydgoszczy tam dotąd, a ztamtąd w kierunku do Tucholna;
- 4) petycyą deputowanego Baensch, względem wybudowania drogi żwirowej z Jarocina przez Gostyń do Leszna;
- 5) petycyą pana Skóraszewskiego i kilku miast, względem dania kierunku drodze żwirowej z Murowanej Gośliny do Wągrowca przez Skoki.

Zgromadzenie przystępuje do propozycyi pierwszego wydziału, aby petycyje te przesłać Naczelnemu Prezesowi z prośbą, wzięcia takowych łącznie z kommisją stanową pod rozwagę i odpowiedniego ich nagłości, konieczności i stósowności uwzględnienia.

Przy tém poleca się kommisji stanowej uwzględnienie, o ile to stać się może, §. 11. rozporządzenia z dnia 21. Lipca 1843.

W końcu uchwała zgromadzenie na wniosek wydziału, ażeby petycyje miasta Łopienna z dnia 18. Września i dziedzica dóbr p. Wilkońskiego, tycząca się podziału funduszu prowincyalnego na budowę dróg pomiędzy departamenta Poznański i Bydgoski, jako niestósowne, oddalono.

Po tém przechodzi zgromadzenie do porządku dziennego, to jest do sprawy towarzystwa ogniowego.

Wydział zaproponował ze względu na wnioski memoriału Nr. 10., 11. i 12., ażeby §§. 107. i następane regulaminu, z powodu uchylenia sądów rozjemczych, uchylone zostały, a ponieważ obwodowe kommisje taksacyjne najpierw szkodę przez ogień zrządzoną ustanowić mają, ażeby w przypadku, gdyby interessent nie miał być zadowolniony, druga kommisja taksacyjna z tego samego powiatu wyznaczoną była, przeciw której wyrzeczeniu jedynie tylko rekurs do Ministra spraw wewnętrznych dozwolonymby został.

Tę propozycją zgromadzenie przyjęło.

Do punktu 13. memoriału przedstawia wydział, ażeby nie przystawać na proponowane remuneracye, lecz przyznać w takich razach równie urzędnikom jak osobom prywatnym gratyfikacye od 5 do 100 talarów, jeżeli odkrycie podpalacza w taki sposób nastąpi, iż tenże do kary pociągnięty być może.

Ze względu na czternastą propozycją memoriału, objawił wydział zdanie swoje, ażeby §. 72. regulaminu w ten sposób, a nie zmieniony został, iżby powiatowym poborcem podatków tylko 1 procent za pobór zwyczajnych i nadzwyczajnych składek, przeciwnie miejscowym poborcem tylko  $\frac{1}{2}$  procentu w takim samym sposobie przyznano.

Zgromadzenie przychyła się do tej propozycyi tém więcej, że i regulamin towarzystwa ogniowego w Poznaniu również tylko 1 procent tantiemy wyznacza.

Jeden członek zrobił jeszcze wniosek, ażeby ustanowić się mającym kommisjom taksacyjnym także rozpoznawanie wniosków zabezpieczenia ruchomości (mobilij) poruczonóm było.

Ponieważ ten przedmiot nie należy do regulaminu towarzystwa ogniowego dla nieruchomości, a towarzystwo ogniowe, zabezpieczające nieruchomości, rządzi się osobnemi prawnymi przepisami, przeto nie przyjęto tego wniosku.

Po ukończeniu narady nad memoriałem, oddał referent propozycją wydziału pod rozwagę zgromadzeniu:

czyli się zgromadzenie za tém oświadczy, żeby obecny tymczasowy sposób zarządu towarzystwa ogniowego, jaki wedle §. 67. regulaminu i §. 20. rozporządzenia przechodniego dotychczas istniał, zniesiony został, a zarząd stanowy zaprowadzony?

Gdy jednak na to zwrócono uwagę, że osobna stanowa dyrekcya kosztowniej-  
szaby była, dotychczasowy zaś zarząd pod każdym względem także z większą ener-  
gią na współdziałające organa działać może, uchwalilo zgromadzenie na teraz jeszcze  
nie robić wniosku, ażeby zarząd przeszedł na stanową dyrekcya, że przecież zastrze-  
żenie takowego prawa w nowym regulaminie znowu wyrażonem być ma.

Daléj uchwała zgromadzenie wniosek do Najjaśniejszego Króla:

aby podług uchwalonych zmian i dodatków przez zgromadzenie, kazał uło-  
żyć nowy regulamin towarzystwa ogniowego, takowy opatrzył sankcya Naj-  
wyższą, iż po nastąpionéj publikacyi ważność tegoż z dniem 1. Stycznia  
1852. rozporządził.

Pojedyncze zmiany paragrafów, jakie się w skutek dodatków zmian i uchwał  
za potrzebne wykażą, postanawia się władzy rządowej.

Zgromadzenie przechodzi teraz do narady nad memoryalem o stanie funduszów  
prowincyalnego towarzystwa ogniowego.

Czwarty wydział przedstawia ułożone przez siebie sprawozdanie co do rewizyi  
rachunków w formie pisma do Królewskiego Kommissarza sejmowego.

Zgodzono się przytém na zdanie wydziału, że uszkodzenia takich zabudowań,  
które w celu zapobieżenia dalszemu szzerzeniu się ognia nastąpiły, w każdym przy-  
padku, jeżeli te zabudowania zabezpieczone były, w stosunku summy assekuracyjnej  
w skutek przepisu §. 54. regulaminu wynagrodzone, niezabezpieczone zaś od wynა-  
grozdzenia wykluczone być mają.

Oświadczone się za przedstawieniem wydziału we wszystkich częściach, a w szcze-  
gólności pod względem udzielenia pokwitowania rachunków.

Teraz przedstawił referent czwartego wydziału jeszcze kilka petycyj:

- 1) Petycya deputowanego Brown z dnia 9. Września r. b., tyczącą się zniesie-  
nia przymusowego obowiązku należenia do towarzystwa ogniowego.

Petycya ta została uważnie załatwioną przez narady i uchwały zgromadzenia.

- 2) Petycya byłego majora v. Wartensleben z dnia 7. Września r. b., wzglę-  
dem dodatkowego wynagrodzenia szkody przez ogień zrzędzonéj, t. j., za spa-  
lony w roku 1842. śpichlerz, którego zupełne zaassekurowanie zaniedbaném  
zostało.

Wniosek ten oddalony został jako nieudowodniony.

- 3) Petycya zatrudnionych przy zarządzie towarzystwa ogniowego dyetaryuszów  
Zinglera, Kretschmera i Kittla o stałą posadę i stałą wystarczającą  
placę.

Wydział proponuje, ażeby prosić pana Naczelnego Prezesa, iżby ci dyetaryusze  
na etat rządowy ze stałą placą wzięci być mogli, przez coby i pewniejsze stanowisko  
i prawo do pensyi zyskali. Ze względu na ich potrzeby, uchwała zgromadzenie przy-  
znać Zinglerowi 100 tal., Kretschmerowi 50 tal. i Kittlowi 50 tal. jako  
gratyfikacye.

- 4) Petycya mieszkańca Bagińskiego z Obrzycka, względem dodatkowego wy-

nagrodzenia za budynek, który w roku 1849., w celu zapobieżenia dalszemu szerzeniu się ognia, rozebrany został.

Zgromadzenie uchwała wyśrodkowaną przy otaksowaniu szkody całą kwotę suplikantowi przyznać.

- 5) Petycją magistratu z Wolsztyna i innych względem zniesienia opłaty za koszta furmanek dla landratów i tantiemy dla rendantów powiatowych.

Zgromadzenie uchwała, iż ponieważ regulacja kosztów administracyjnych już przy naradzie nad zmianą regulaminu towarzystwa ogniowego rozstrząsaną była, wniosek ten za załatwiony uważać można.

- 6) Petycją przełożonej instytutu chorych sióstr miłosierdzia, o wsparcie w ilości 600 tal. z funduszów departamentowych obu obwodów rejencyjnych, która została na przedstawienie czwartego wydziału jednogłośnie przyznana.

- 7) Petycją Andrzeja Starzeńskiego o wstawienie się za nim o jaki urząd albo przyzwolenie pensyi, oddaliło zgromadzenie jako nie należącą do jego kompetencyi.

Marszałek zamknął posiedzenie o godzinie drugiej i wyznaczył następujące na dziś po południu o godzinie piątej.

(Przeczytano, przyjęto i podpisano.)

Baron v. Hiller. Dr. Kraszewski. Jaraczewski. H. v. Treskow. v. Born  
Potworowski. H. Skórzewski. A. Brodowski. Kurcewski. Bniński.  
Miszewski. v. Reiche. Bardt. Niemojewski. Poniński. Niegolewski.  
Baron v. Schwartzenau. Brown. Neumann. Taczanowski. T. Mycielski.  
Urban. Pendziński. Ziółkowski. Träger. Kluge König. de Rège.  
Kugler. Appelbaum. Bänsch. Cleemann. Berndt. F. Orland. Jordan.  
Kullak. Schur. Przygodzki. Psarski. Knechtel. Waldeck.  
Dähne. Krause. Blobel.

## SIEDMNASTE POSIEDZENIE.

Działo się w Poznaniu, dnia 7. Października 1851.

Posiedzenie zostaje o godzinie 6. wieczorem zagajone. 42 członków obecnych.

Na porządku dziennym jest:

- 1) Uchwała nad obradą deputowanych departamentu Bydgoskiego względem ostatecznego uregulowania się z powiatami Prus zachodnich.
- 2) Odczytanie sprawozdania do pana Prezesa Naczelnego co do petycyi dyrektora Hientzsch z dnia 20. Sierpnia r. b., względem założenia instytutu dla niewidomych.

3) Obrada nad petycją deputowanego Urbana, względem założenia instytutu kredytowego rolniczego.

Względem uregulowania się departamentu Bydgoskiego z powiatami Prus zachodnich, jest zgromadzenie jednogłośnie tego zdania, ażeby rozstrzygnięcie Ministra spraw wewnętrznych z dnia 5. Sierpnia 1850. jako obowiązujące dla interesowanych powiatów Bydgoskich było uznane, spodziewając się jednakowoż, że powiaty Prus zachodnich temuż rozstrzygnięciu się poddadzą.

Wybraną będzie kommissya, składająca się z hrabiego Königsmark i deputowanego Born, która w imieniu reprezentacyi prowincyalnej upoważnioną będzie, w powyż wymienionej myśli, do zawarcia prawomocnego układu, w razie skargi do ułożenia się na drodze polubownej, a nawet do dopilnowania praw przeciw powiatom prusko-zachodnim; jednem słowem, do uregulowania stanowczego całej tej sprawy. Sprawozdanie do pana Prezesa Naczelnego względem petycyi dyrektora Hientzsch, zostaje przyjęte. Potem odczytano petycją deputowanego Urbana, względem założenia instytutu kredytowego i przystąpiono natychmiast do obrady nad tym przedmiotem.

Wydział, popierając tę petycją, proponuje:

- 1) upraszać Królewski Rząd o udzielenie potrzebnych funduszków do założenia instytutu kredytowego dla wiejskich i miejskich rolników, jak się to przy ziemstwie i innych instytutach stało;
- 2) ze strony dyrekcji ziemstwa zrobiono propozycją połączenia zarządu nowego instytutu kredytowego z ziemstwem;
- 3) proponuje się, gdyby potrzebny fundusz ani ze strony rządu, ani też ziemstwa nie był danym, ażeby wziąć około 100,000 talarów z kassy prowincyalnej zapomóżek.

Przy okazywaniu się tak wielkiej potrzeby zapomóżek, wielu właścicielom Wielkiego Księstwa Poznańskiego założenie instytutu takowego kredytowego staje się koniecznością, a mianowicie ku zapobieżeniu lichwie.

Przedmiot ten uważa zgromadzenie za tak jasny, że zrzeka się wszelkiej dyskusyi.

Pytanie:

Czy założenie instytutu kredytowego dla rolników okazuje się potrzebnem i użytecznem?

przyjęto jednogłośnie.

Jeden z deputowanych prosi o głos i powiada: konieczność i pożyteczność uznano; wchodzenie w drobnostki wymagałoby więcej czasu aniżeli zgromadzenie ma na teraz do stracenia.

Deputowany z stanu gminnego domaga się spiesznej kontynuacyi debaty nad tym, kwestyą życia stanowiącym przedmiotem, dla tego też nie zgadza się z poprzednim mówcą.

Marszałek oświadcza, iż chce chętnie rozbierać szczegółowo.

Jeden z deputowanych stanu rycerskiego przyznaje, że czas bardzo krótki, przedmiot ten jednakowoż tak ważny, iż wypada gruntownie go przedsięwziąć, chociażby nawet inne przedmioty miały na tem ucierpieć.

Zadaniem jest zgromadzenia, zastosowawszy się do czasu, przez danie pomocy biedniejszym współbraciom, takowym ulżyć.

Stawia się pytanie:

- a) czy tylko wiejskie,
- b) lub też miejskie gospodarstwa rolnicze mogą mieć udział w instytucie kredytowym?

Przeciw temu nikt nie powstał, ale owszém uznano, że instytut kredytowy dla wiejskiego i miejskiego rolnictwa utworzonym być winien.

Mówiono i o tém, że Winterfeld et cons. zaproponowali utworzyć instytut przypuszczający tylko gospodarstwa mające wartość 5,000 tal. lub więcej, tymczasem potrzeba wymaga uwzględnienia i mniejszych gospodarstw; proponuje się zatem minimum wartości na 300 talarów ustanowić.

Proponuje się założenie dwóch instytutów, jednego od 300 do 5,000 talarów wartości, a drugiego od 5,000 tal. aż do każdej wyższej wartości.

Jeden z deputowanych sądzi, iżby wypadło wprzód na to się zgodzić, czy jeden lub dwa instytuta mają być założone; on jest tylko za jednym.

Jeden z deputowanych gminnych oświadcza się także za jednym instytutem, twierdząc, iż łatwo może zajść przypadek, że dla nieopłacania punktualnego prowizyi, chłopskie gospodarstwa, mające 300 talarów wartości, mogą się dostać pod administracyą, nie wiedząc jakby się to dało skutecznić.

Każde chłopskie gospodarstwo ma zresztą większą wartość aniżeli 300 talarów, proponuje zatem od 1000 talarów wartości rozpocząć.

Wnioskujący zabiera głos, dodając, że i on tylko jest za jednym instytutem, również za tém, ażeby wartość gospodarstw chcących mieć udział, tak jak w Prusach zachodnich i wschodnich, najmniej 500 talarów wynosić winna. Że zaś budynki wyłączają się z taryfy, to gospodarstwo takowe w ogólności też 1000 talarów wyniesie. Co do małych gospodarzy, musi jeszcze z własnego doświadczenia nadmienić, że takowi najpunctualniej opłacają prowizye.

Jeden z deputowanych stanu rycerskiego oznajmia, że małe posiadłości chłopskie, mające tylko 300 talarów wartości, uwzględnione być nie mogą, ponieważ takowe już rentami obciążone.

Na to odpowiada inny deputowany, że są też małe gospodarstwa niemające rentów do opłacania. W Szlązku egzystuje nawet taki przepis, że posiadłości mające ledwie 1 morgę, muszą mieć listy zastawne.

Jeden z deputowanych gminnych powiada, że jeżeli w Prusach wschodnich i zachodnich pozycya wartości od 500 tal. się zaczyna, to i tu takową summę uważa za właściwą.

Jeden z deputowanych stanu rycerskiego oświadcza się za jednym instytutem i za dozwoleciem udziału gospodarstwom mającym 5,000 tal. wartości, gdyżby za-hypotekować się mające listy zastawne na tak małych posiadłościach nie nabyły zaufania.

Wniesiono o zamknięcie dyskusyi.

Marszałek przychyła się do tego, sądząc jednakże, iż stosunki prowincyjne powinnyby bliżej być wyjaśnione.

Jeden z deputowanych nadmienia, iż mali gospodarze są najlepszymi płatnikami, dla tego też głosuje za przypuszczeniem gospodarstw od 500 tal. wartości do udziału w instytucie.

Dyskusya nad pytaniem, czy jeden lub dwa instytuta mają być założone, zostaje zamkniętą.

Sprawozdawca zabiera głos: Wydział nie był tego zdania, ażeby dwa instytuta były założone.

Przeciw znizeniu aż do 300 talarów wartości nie nadmienia.

Przystąpiono do głosowania:

Pierwsze pytanie:

Chce zgromadzenie tylko jeden instytut?

jednogłośnie przyjęto.

Drugie pytanie:

Od której summy wolno mieć udział małym posiadicielom gruntów do instytutu? Lub czy też ma się pozostawić Ministerstwu wydanie postanowienia w tej mierze, które z innych prowincyj, a mianowicie z Prus, z Szlązka nabrało już doświadczenia.

Zgromadzenie stanowi, iż Ministeryum w tej mierze ma wydać potrzebne rozporządzenie.

Daléj się pytano:

Zkąd ma być wziętym kapitał zakładowy?

Zaproponowano:

- 1) upraszać Rząd J. K. Mości o fundusz 200,000 talarów, lub
- 2) też takowy od ziemstwa zażądać, lub
- 3) wziąć pożyczkę od kassy zapomówek, która przy ograniczeniu funduszów téjże kassy nie może przenosić 100,000 talarów.

Jeden z deputowanych nadmienia, iż wątpi, ażeby Ziemstwo mogło się wdać w ten interes, i że nawet zgromadzenie jeneralne nie może na to zezwolić.

Na co sprawozdawca odpowiada, że właściwy fundusz ziemstwa wynosi 850,000 talarów, przez co się każda wątpliwość usuwa. Forszus z kassy rządowej byłby najkorzystniejszym.

Jeden z deputowanych nadmienia, że pożyczka z kassy zapomówek tylko event. ma być żadaną, na każdy przypadek byłby fundusz takowej kassy dobrze ulokowanym.

Z drugiey strony proponowano zażądać pomocy z kassy rządowej, lub z kassy zapomówek, lub też takową przez pożyczkę prowincyalną osiągnąć.

Jeden z deputowanych zwraca na to uwagę, ażeby weale summy nie wymienio, tylko w ogóle powiedzieć, ażeby dostateczna zapomoga była przyzwoloną.

Marszałek daje do namysłu, iż zaciągnięcie pożyczki na całą prowincyą nastąpić

nie może, gdyżby w tym razie wszyscy mieszkańcy mieli równe prawa do żądania pieniędzy.

Przyjęto jednogłośnie, ażeby

Rząd Najjaśniejszego Pana upraszać, aby na drodze właściwej z uwzględnieniem przedstawionych okoliczności i z użyciem doświadczeń w innych prowincjach państwa zabranych, dla ulżenia powszechnej potrzebie, podobny instytut urzeczywiścił.

Posiedzenie zakończyło się o godzinie 8 $\frac{1}{4}$  wieczorem.

Przyszłe posiedzenie 8. Października przed południem o godzinie 11tój.

(Przeczytano, przyjęto i podpisano.)

## OŚMNASTE POSIEDZENIE.

Działo się w Poznaniu, dnia 8. Października 1851.

Posiedzenie zostaje zagajone o godzinie 12. Członków obecnych 41.

Po odczytaniu i przyjęciu protokołu posiedzenia piętnastego, podpisano niektóre munda. Sprawozdawca drugiego wydziału przedstawia sprawozdanie względem zarządu instytutu obłąkanych w Owińskach.

Nasamprzód tyczy się przedstawienie rewizyi i ustanowienia etatu.

W ogólności zwrócono uwagę na wysokość kosztów administracyjnych, które więcej jak trzecią część ogólnych kosztów instytutu, i więcej jak połowę kosztów utrzymania 93 chorych na umyśle wynoszą.

Zgromadzenie uchwaliło, ażeby polecić nowo wybranej kommissyi stanowej do zarządu instytutu obłąkanych ściśle zglębienie: czyby się nie dały pod względem wydatków zarządu oszczędzenia osiągnąć.

Przy pojedynczych pozycjach w etacie zrobił wydział uwagi, do których się zgromadzenie, jako w swoim miejscu będące, przychyła. Osobliwie poleca zgromadzenie kommissyi stanowej o to się postarać, ażeby instytut nie był obciążony komunalnemi kosztami powiatowemi, ale raczej od nich był tak wolny, jak od podatków rządowych.

Co do naznaczonej summy w etacie na gratyfikacye dla urzędników, zaproponował wydział, ażeby podwyżka z 100 na 200 tal. nie była przyjęta. Zgromadzenie jednakowoż uchwaliło, przyjęc takową pod warunkami, iż kommissya stanowa w każdym przypadku na gratyfikacją zezwolić powinna. Zalecono jój jednakże staranność i oszczędność w tym względzie.

Sprawozdawca nadmienia, iż wydział dla tego, że mu nie były przedłożone akta kommissyi stanowej zarządu i takowych nie mógł dostać, nie mógł też dokładnie zglębic powodów przyczyniających się do podwyższenia rozmaitych wydatków, stawia zatem następujące pytania:

- 1) Chce zgromadzenie przez wydział trzeci zrewidowany główny etat za rok 1848/53. potwierdzić, lub
- 2) chce zgromadzenie przez wydział zrewidowany etat główny za rok 1848/53. poruczyć kommissyi stanowej nowo wybranej, do powtórnego zgłębienia i zatwierdzenia?

Po czém zgromadzenie uchwaliło:

iż, gdy do dokładnego zgłębienia tak etatu głównego, jako też złożonych rachunków bez akt kommissyi stanowej obejść się nie można, zostaje na nowo wybrana kommissya stanowa zarządu instytutem obłąkanych do powtórnego ścisłego zgłębienia i potwierdzenia etatu upoważnioną, niemniej do niżenia kosztów zarządu, oraz

ma takowa być upoważnioną, po dokładném zgłębieniu rachunków, przeciw którym trzeci wydział w ogólności nie miał nic do nadmienienia, do ostatecznego zakwitowania z takowych.

Po tém przedstawia sprawozdanie trzeciego wydziału względem założenia instytutu pielęgnowania obłąkanych. Referent stawia wprzód wedle sprawozdania ogólne pytanie:

Czy założenie instytutu pielęgnowania obłąkanych okazuje się być potrzebném?

Pytanie takowe zgromadzenie jednogłośnie affirmative przyjęło.

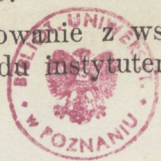
Przystąpiono zatem do rozważenia, jakby takowy instytut osiągnąć można, zważywszy jednakowoż zbyt wielkie koszta, jakieby nałożenie zupełnie nowego instytutu, wymagającego nawet odrębnego zarządu, za sobą pociągnęło; nie oświadczone się za tém. Dalej przytoczono, iż nie można nawet prędkiej coś w tej mierze postanowić, dopóki koszta urządzenia resp. utrzymania takowego zakładu, choćby tylko w przybliżeniu, nie są ustanowione; nareszcie zwrócono i na to uwagę, że jak już o tém była mowa, możnaby pomieścić w domu poprawy w Kościanie 50 nieuleczonych obłąkanych, przy czém urządzenie potrzebne nie byłoby z tak wielkimi kosztami połączone. Zgromadzenie uchwaliło więc, co następuje:

Założenie instytutu dla ochrony obłąkanych ma być poruczoném połączonej kommissyi stanowej zarządu instytutem obłąkanych i zarządu instytutem poprawy w Kościanie do wspólnej narady i zgłębienia, z tém poleceniem, ażeby przyszłemu zgromadzeniu stanów prowincyalnych propozycyę swe do ostatecznego rozstrzygnięcia przedłożyła.

Wzięto pod obradę sprawozdanie drugiego wydziału, względem zarządu domem poprawy w Kościanie.

Nasamprzód przedstawił referent, iż rachunkowość instytutu od r. 1845. nie znajduje się w zupełném porządku, że zatem zgromadzenie prowincyalne nie będzie w stanie podczas terażniejszych posiedzeń zgłębienie tychże rachunków przedsięwziąć. Wydział proponuje więc:

ażeby rewizyą i zakwitowaniem z wszelkich zaległych rachunków nowo wybranej kommissyi zarządu instytutem poruczyć.



Za takową propozycją wydziału oświadczyło się zgromadzenie jednogłośnie. Zgromadzenie uchwalilo dalej, zgadzając się z propozycjami wydziału drugiego:

- 1) ażeby etat potwierdzony za rok 1844.—1846. na rok 1852. i 1853. przedłużonym i za ważny uznany został;
- 2) iż wniosek o podwyższenie pensji urzędnikom przy instytucie nie ma być przyjętym;
- 3) ażeby nadinspektorowi instytutu za przeszłość gratyfikacya . . . . . 100 tal.  
inspektorowi ekonomicznemu i rendantowi również . . . . . 100 »  
aktuaryuszowi . . . . . 50 »  
buchhalterowi. . . . . 50 »  
z oszczędzeń funduszu instytutowego zezwoloną została;

- 4) ażeby §. 3. ad e. regulaminu z dnia 17. Grudnia 1835. r. zmienionym, a w to miejsce następujące weszło postanowienie:

Nareszcie mogą ojcowie i opiekuni swe dzieci resp. pupillów, jako też gminy młodzieńcze indywidua, jeżeli ubóstwo ich jest znanem, lub dla braku krewnych, mających obowiązek placenia, za zezwoleniem sądu opiekuńczego umieścić w instytucie, a koszta utrzymania będą w tym razie albo zmniejszone, lub też wedle okoliczności z funduszu instytutowego pokryte;

- 5) ażeby uchwała 7. sejmku prowincjonalnego, wedle której rezultaty zarządu instytutów stanowych w Kościanie, Owińskach i Poznaniu jako dodatki do dzienników drukiem ogłoszone być miały, nie była odtąd wykonywana;
- 6) ażeby buchhalterowi tegoż instytutu od roku 1852. pensya o 100 talarów podwyższoną była;
- 7) ażeby inspektorowi ekonomicznemu i rendantowi Nielaus od r. 1852. za zawiadywanie gospodarstwem w Czarkowie tanytyma 10 % od czystego dochodu przyznana była;
- 8) ażeby ustanowienie ciągle urzędującego płatnego organu, do zarządu wszelkimi stanowymi instytutami, nie było przyjętym;
- 9) ażeby uwzględnienie żydowskich korrygendów pod względem obchodzenia uroczystości sobotniej (Szabaszu) nie miało miejsca.

Zgromadzenie przeszło następnie do obrad nad memoriałem, tyczącym się instytutu głuchoniemych, i referent przedstawił sprawozdanie trzeciego wydziału.

Co do tego sprawozdania uchwalilo zgromadzenie bez dyskusyi co następuje:

- 1) iż nowy lub też obszerniejszy instytut nie może na teraz być założonym;
- 2) że na teraz nie może być mowy o rozszerzeniu istniejącego instytutu;
- 3) że nie można zezwolić na rozdzielenie instytutu na dwa oddziały, to jest katolicki i ewangelicki;
- 4) ażeby głuchoniemi uczniem w seminaryum Bydgoskiem i Poznańskim na koszt prowincyi przyjmowanymi byli;

- 5) iż zbieranie na fundusz pensyi dla nauczycieli głuchoniemych nie może być zezwoloném;
- 6) płacenie rocznie 100 tal. na takowy cel, również odrzuconém;
- 7) ażeby nowo wybrana kommissya stanowa zarządu obłąkanych i głuchoniemych była upoważnioną do zgłębienia rachunków tego instytutu i ostatecznego zakwitowania z onychże;
- 8) ażeby téż i żydzi z prowincyi, w stosunku żydowskiej ludności do chrześcijańskiej, do instytutu byli przyjmowani;
- 9) iż nauczycielom przy instytucie głuchoniemych Sikorskiemu i Toparku so wi podwyższenie pobieranej dotąd pensyi, mianowicie pierwszemu o talarów 70, drugiemu o talarów 50 przyznaném; przeciwnie zaś
- 10) wniosek dyrektora seminaryum o podwyższenie remuneracyi za dozór instytutu z 50 talarów na 100 talarów, odrzuconym być ma.

Po tém solwował Marszałek posiedzenie i wyznaczył następne na jutro o godzinie 11. przed południem.

(Przeczytano, przyjęto i podpisano.)

Baron Hiller. Bardt. Niegolewski. N. Psarski. N. Niemojewski. Poniński. Kurcewski. Dähne. Reiche. de Rège. Baron Schwartzenu. Ziółkowski. Urban. Berendt. Kugler. Kluge. Pendziński. Brown. A. Brodowski. H. Skórzewski. v. Treskow. Bniński. Miszewski. Träger. Neumann. Jaraczewski. Potworowski. Born. Kullak. Blobel. Jordan. König. Bänsch. Krause. Kleemann. Knechtel. Przygodzki. Waldeck. F. Orland.

## DZIEWIĘTNASTE POSIEDZENIE.

Działo się w Poznaniu, dnia 9. Października 1851.

Marszałek zagaja posiedzenie o godzinie 12., oznajmiając zgromadzeniu, iż pan Minister spraw wewnętrznych, ku wykończeniu obrad nad przedłożonemi przedmiotami, zgromadzeniu stanowemu prowincyjalnemu czas trwania sejmku aż do 11. t. m. przedłużył, w którym to dniu sejm przed południem rozwiązany będzie.

Marszałek wzywa zarazem referentów, ażeby ukończone już memoryały przedstawiali, a rozpoczęte jak najprędzej ukończyli.

Nasampród odczytano protokoły 16. i 17. posiedzenia resp. 7. Października przed południem i 7. Października po południu, które przyjęto i podpisano.

Po tém przedstawiono następujące memoryały:

- 1) pismo do Królewskiego Kommissarza, tyczące się zarządu funduszem dróg żwirowych i przedłużenia takowego;

- 2) petycją do Najjaśniejszego Pana, tyczącą się przedłożenia dopłaty do funduszu dróg żwirowych, i zezwolenia na pożyczkę, celem spiesniejszego wykończenia dróg żwirowych;
- 3) pismo do Królewskiego Kommissarza, tyczące się założenia instytutu dla ochrony obłąkanych;
- 4) pismo do Królewskiego Kommissarza, tyczące się zarządu instytutem obłąkanych;
- 5) petycja do Najjaśniejszego Pana, tycząca się założenia nowego instytutu kredytowego dla małych gospodarstw rolniczych;
- 6) pismo do Królewskiego Kommissarza, tyczące się uregulowania powiatów zachodnio-pruskich, pod względem funduszu departamentowego Bydgoskiego;
- 7) petycja do Najjaśniejszego Pana, tycząca się zmienienia regulaminu towarzystwa ogniowego z dnia 5. Stycznia 1836. r. i zniesienia obowiązku przymusowego towarzystwa ogniowego.

Zgromadzenie przyjęło wszystkie te memoryały.

Po czém solwowano posiedzenie, a następne na jutro o godzinie 11. przed południem wyznaczono.

(Przeczytano, przyjęto i podpisano.)

Baron Hiller. Bardt. Niegolewski. Przygodzki. N. Niemojewski. Poniński. Psarski. v. Reiche. de Rège. Potworowski. Ziółkowski. Baron Schwartzenau. Brown. Jordan. Krause. H. Skórzewski. Kullak. Knechtel. Urban. H. v. Treskow. Bniński. Appelbaum. Träger. v. Born. Waldek. Jaraczewski. Miszewski. Neumann. Blobel. König. Bänsch. Dähne. Kluge. Cleemann. Kurcewski. Berndt. Kugler. Pendziński. F. Orland. A. Brodowski.

## DWUDZIESTE POSIEDZENIE.

Działo się w Poznaniu, dnia 10. Października 1851.

Posiedzenie zostało zagajone o 12. godzinie. Członków obecnych 40.

Protokoły posiedzenia z dnia 8. i 9. Października odczytano, przyjęto i podpisano.

Marszałek oznajmia, iż ma zamiar, wszelkie petycje i wnioski, nad którymi zgromadzenie jeszcze nie obradowało, ale które wydziały sejmowe po części zgłębiły, przesłać takowe Królewskiemu Kommissarzowi sejmowi, pozostawiając mu dalsze rozważenie w tej mierze.

Zgromadzenie przyjmuje takową propozycją.

Po czém odczytano memoriał w formie pisma do pana Kommissarza Królewskiego, tyczący się zarządu instytutem stanowym głuchoniemych, który przyjęto.

Po podpisaniu rozmaitych mundów oznajmia Marszałek, iż Kommissarz Królewski sejmu jutro przed południem o godzinie 10. zgromadzenie stanowe prowincyalne rozwiąże.

Po czém posiedzenie solwowano, a ostatnie na jutro o godzinie 9½ wyznaczono.

(Przeczytano, przyjęto i podpisano.)

## DWUDZIESTEPIERWSZE I OSTATNIE POSIEDZENIE.

Działo się w Poznaniu, dnia 11. Października 1851.

Posiedzenie zagajone o godzinie 10tój.

Nasamprzód podpisane zostały niektóre munda memoriałów na ostatnich posiedzeniach przyjętych.

Następnie odczytano, przyjęto i podpisano protokół posiedzenia z dnia 10. m. b.

Gdy tym sposobem zgromadzenie wszelkie przedłożone sobie przedmioty, z wyjątkiem tylko niektórych w protokule z dnia 10. m. b. wzmiankowanych petycyj, zatwierdziło, zamianował Marszałek deputacją dla zaproszenia Królewskiego Kommissarza do zgromadzenia celem zamknięcia sejmu.

Królewski Kommissarz, Naczelný Prezes Puttkammer, w towarzystwie rzezonój deputacyi przybył do sali posiedzeń.

Królewski Kommissarz w mowie do zgromadzenia wystósowanój oświadczył, iż z baczeniem i interesem uważał czynności obecnego sejmu, i że mu nie może odmówić swój wdzięczności za okazaną gorliwość i zgodę, i że usiłowaniem jego będzie, pomysłny skutek dla poczynionych ze strony sejmu wniosków i przedłożonych petycyj pozyskać. Potém ogłosił sejm za zamknięty.

Marszałek wynurzył po tój mowie w swojém i zgromadzenia imieniu podziękę za gotowość, z jaką Królewski Kommissarz wspierał prace zgromadzenia, łącząc do tego prośbę, aby wnioski stanów wpływem swoim poprzeć raczył.

Daléj wynurzył Marszałek podziękowanie swoje zgromadzeniu, wzywając wszystkich do jedności dla dobra naszój tak częściowój jak ogólnej ojczyzny, i że tym sposobem wszyscy będą zgodni w wykrzyknieniu: »Niech żyje Król!«

Po trzykrotném powtórzeniu tego okrzyku, opuścił Królewski Kommissarz zgromadzenie, które się rozeszło po podpisaniu niniejszego protokołu.

(Przeczytano, przyjęto i podpisano.)

Baron Hiller. Dähne. A. Brodowski. Bniński. Bardt. Kullak.  
Przygodzki. Kluge. Poniński. de Rège. Blobel. Ziolkowski. Bänsch.  
Waldeck. A. Psarski. Neumann. Berndt. Urban. Niegolewski.  
Krause. Jordan. Träger. Reiche. H. Skórzewski. Baron Schwartzenu.  
Miszewski. Potworowski. Dr. Kraszewki. Knechtel. Kugler. Born.  
Appelbaum., F. Orland. Brown.

## Mowa Królewskiego Kommissarza.

Mości Panowie!

Chwalebnie stanęliście u kresu posiedzeń Waszych. Na zupełne zasługuje uznanie, żeście pod silnym i oględnym kierunkiem poważnie i gorliwie zwrócili się do praktycznych kwestyj, które były celem Waszego zebrania, pomijając bezowocne rozprawy. Na tej prawdziwie konserwatywnej drodze najpewniej poprzeć będzie można rozwój i dobro naszej części kraju, a tém samém monarchii. Staraniem mojem będzie, dążyć do tego, iżby z prac Waszych prawdziwie pożyteczne wyszły wypadki, i tym sposobem coraz się bardziej wzmocniał związek zaufania, łączący rząd naszego Króla i Pana z krajem.

Winszując Wam szczęśliwego wypadku, jakiście osiągnęli Waszém zgodném i gorliwém działaniem na tym tu sejmie, ogłaszam w imieniu Najjaśniejszego Pana i na mocy danego sobie zlecenia sejm niniejszy za ukończony.

## Mowa Marszałka sejmu.

Szanowny Kommissarzu Królewski!

Przedłożone Ci zostały rezultaty prac naszych; od Twego stawiennictwa zależy powiększnej części ziszczenie uchwał i życzeń naszych.

Śmiało wyrzec mogę, żeśmy się usilnie starali o dobro naszej dzielnicy kraju; przedewszystkiém staraliśmy się odpowiedzieć praktycznej potrzebie na silnej twierdzy doświadczenia, tém bardziej więc spodziewamy się Twojego wstawienia się i poparcia, iż nam już takowego w ciągu naszych narad z największą gotowością udzielałeś, za to Ci w imieniu zgromadzenia prowincyalnego dziękuję.

Mości Panowie!

Dowodziliśmy przez czas naszego współdziałania seryo, że wysoką wartość na to wkładamy, miłe obchodzenie się pomiędzy tutaj żyjącemi narodowościami założyć. Oby nam to zawsze udać się chciało.

Moi Panowie! Zgoda nadaje moc! Bądźmy więc nadal zgodni w usiłowaniach na dobro naszej kochanej ojczyzny, zgodni w salwowaniu praw i porządku, i dla tego jednogodnie wykrzyknijmy: Niech żyje Król!



